

RAPORT INDID

Podsumowujący monitoring
przekazów medialnych - 150 dni
wojny na/w* Ukrainie

WRZESIEŃ 2022



INDID

Instytut Dyskursu
i Dialogu

Iceland
Liechtenstein
Norway



**Active
citizens fund**

Raport powstał w ramach projektu "Lepiej rozmawiajMY i zmieńMY media na DOBRE!"
Projekt realizowany z dotacji programu Aktywni Obywatele – Fundusz Krajowy
finansowanego przez Islandię, Liechtenstein i Norwegię w ramach Funduszy EOG.

*Wraz z wybuchem pełnoskalowej wojny w dniu 24 lutego 2022 pojawiły się kontrowersje językowe wokół nazywania umiejscowienia tej wojny ("na Ukrainie" czy "w Ukrainie"?), co stało się także przedmiotem kolejnych podziałów w społeczeństwie. Jako zespół INDID postanowiliśmy - aby nie stawać po żadnej ze stron w tym sporze - używać tych sformułowań zamiennie.

Instytut Dyskursu i Dialogu

ul. Świętej Katarzyny 5/3,

87-100 Toruń

biuro@indid.pl

www.indid.pl

ISBN 978-83-964373-1-0



ISBN 978-83-964373-1-0



Tę publikację możesz za darmo kopiować, rozpowszechniać, zmieniać, remiksować i tworzyć na jej bazie, pod warunkiem, że:



oznaczysz autora,



publikacja nie będzie
wykorzystana do celów
komercyjnych,



przetwarzając utwór lub
tworząc na jego podstawie,
swoje dzieło rozpowszechnisz
na tej samej licencji, co
oryginał.

Publikacja udostępniona jest na licencji Uznanie autorstwa-Użycie niekomercyjne-Na tych samych warunkach 4.0.
Tekst licencji jest dostępny na stronie <https://creativecommons.org/licenses/by-nc-sa/4.0/legalcode.pl>

SPIS TREŚCI

DANE WSTĘPNE I METODOLOGIA	5
Jaki jest cel badania?	5
Badane materiały	6
Szczegóły badanych materiałów	11
ANALIZA TYTUŁÓW BADANYCH MATERIAŁÓW	14
Najczęściej używane słowa w badanych tytułach	14
Jak przedstawiano Rosję w tytułach polskich mediów?	17
Jak przedstawiano Władimira Putina w tytułach polskich mediów?	18
Jak przedstawiano Ukrainę i Ukraińców w tytułach polskich mediów?	19
Jak przedstawiano Polskę w tytułach polskich mediów?	20
Jak przedstawiano polskich polityków w tytułach materiałów?	22
O kim jeszcze mówili tytuły polskich materiałów medialnych?	23
Jak często mówiło się o pomocy?	25
Wybrane szczególnie ciekawe przypadki tytułów	28
ANALIZA BADANYCH ZAGADNIEŃ	30
1. Czy tytuł materiału medialnego jest uzasadniony jego treścią?	30
2. Czy w tytule materiału pojawiają się określenia oceniające?	31
3. Czy w materiale znalazło się powołanie się na anonimowe źródła?	35
4. Czy w materiale odnotowano sytuację polegającą na przywołaniu jakiejś osoby po raz pierwszy tylko i wyłącznie z nazwiska?	39
5. Czy w materiale pojawia/ją się słowne określenia/e negatywne względem jakiejś osoby/podmiotu/grupy?	42
6. Czy w materiale pojawia się wyraźnie negatywna prezentacja wizualna kogoś lub czegoś?	45
7. Czy w materiale pojawia się słowne określenia/e pozytywne względem jakiejś osoby/podmiotu/grupy?	48
8. Czy w materiale pojawia się wyraźnie pozytywna prezentacja wizualna kogoś lub czegoś?	52
9. Czy twórca materiału stosuje różne standardy w prezentowaniu znajdujących się w nim osób/podmiotów/grup?	56
10. Czy w materiale pojawia się przywołanie konkretnych danych opartych na źródłach zewnętrznych?	60

11. Czy w materiale pojawia się jakakolwiek forma manipulacji?	64
12. Czy materiał nawołuje do nienawiści wobec jakiegokolwiek osoby/grupy?	69
13. Czy w materiale przytoczona/e została/y wypowiedź/i tzw. eksperta komentatora (ekspertów-komentatorów)?	72
14. Czy w materiale można wyróżnić jego główny obszar tematyczny?	76
KILKA SŁÓW O INDID	77
SPIS TABEL, WYKRESÓW I GRAFIK	79

DANE WSTĘPNE I METODOLOGIA

Jaki jest cel badania?

24 lutego 2022 r. doszło do rosyjskiej inwazji na Ukrainę. Polskie media – niezależnie od typu przekazu – relacjonowały konflikt od początku, poświęcając mu wiele uwagi. Mimo, że od tego czasu minęło już kilka miesięcy, temat jest nadal istotny, a codzienne wydarzenia w Ukrainie, wzbudzają nadal zainteresowanie odbiorców.

W sytuacji kryzysowej, którą jest niewątpliwie wojna, media stają się jednym z najważniejszych źródeł informacji (podobnie jak w przypadku pandemii COVID-19 i związanej z tym izolacji społecznej). To, w jaki sposób kształtowana jest narracja medialna, wpływa na postrzeganie wydarzeń toczących się tuż za naszą granicą. Przez kilka miesięcy konfliktu, mogliśmy obserwować, zarówno dobre, jak i złe praktyki dziennikarskie związane z relacjonowaniem działań wojennych – w tym na przykład brutalizację przekazu czy pokazywanie drastycznych obrazów i ofiar wojny. Na podstawie bieżącego monitoringu przekazów medialnych, powstał niniejszy raport, w którym opisane zostały także aspekty i problemy, o których mowa powyżej.

Co badamy?

Jednostką analizy dla Wolontariusza (przekazem medialnym) jest zawsze jeden zwarty i spójny element wyodrębniony z całego wydania z prasy, radia, TV bądź portalu internetowego. Najczęstsze i najbardziej typowe przykłady jednostek analizy, względem których wypełniane są formularze, to: jeden materiał reporterski z telewizyjnego serwisu informacyjnego, jeden artykuł prasowy bez rozróżniania na dzienniki, tygodniki i miesięczniki, jeden artykuł zamieszczony na portalu internetowym czy jeden radiowy serwis informacyjny (który, wyjątkowo, ze względu na swój krótki charakter traktowany jest jako jedna jednostka analizy).

W jaki sposób przeprowadzamy analizy?

Każdy materiał kodowany jest przez trzech wolontariuszy. W przypadku rozbieżności analiz między wolontariuszami, grupa weryfikatorów INDID powracała do pierwotnych materiałów i rozstrzygała o odpowiednim zakwalifikowaniu odpowiedzi.

Względem każdego badanego przekazu (materiału) medialnego Wolontariusze odpowiadali na 14 następujących po sobie pytań wybierając jedną z opcji: „Tak”, „Nie” lub „Nie dotyczy/nie da się ustalić” w dedykowanym, internetowym systemie. W przypadku zaznaczenia odpowiedzi, sugerującej możliwe niepokojące zjawisko, pojawia się dodatkowe pole (lub kilka pól), umożliwiające dodanie opisu konkretnych informacji. Wprowadzający analizy wolontariusze zostają odpowiednio przeszkoleni w celu zapoznania się z tzw. kluczem koderskim, a kolejne etapy szkolenia zakończone są podsumowującymi testami sprawdzającymi wiedzę.

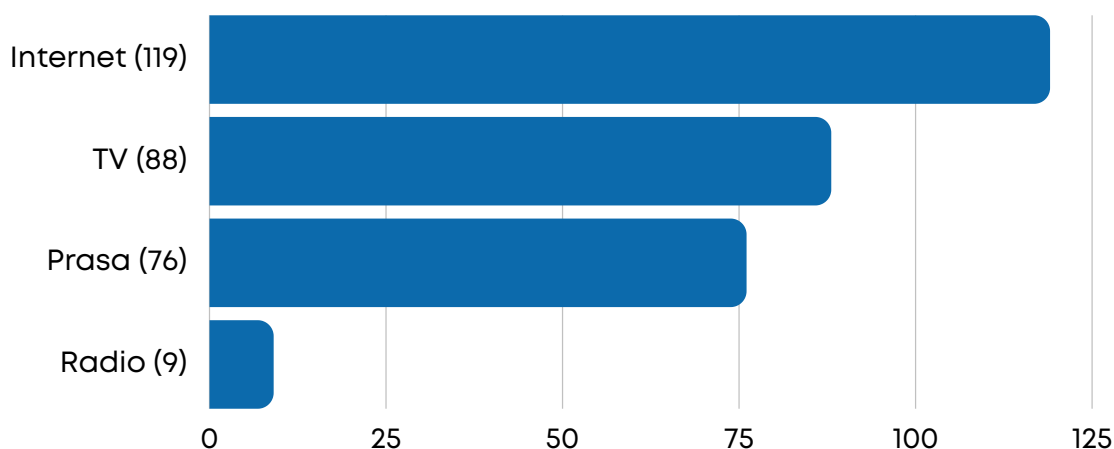
Jak powstała baza do tego badania?

Dla kodujących przygotowana została baza zgromadzonych materiałów dostępnych do analizy, składająca się z losowo wybranych przekazów największych ogólnopolskich mediów (z prasy, radia, telewizji oraz internetowych serwisów informacyjnych). W każdym momencie Wolontariusze mogą także wstawiać do bazy znalezione przez siebie materiały dziennikarskie – istnieje w tej kwestii pełna dowolność, jednak w zakresie dużych ogólnopolskich tytułów medialnych. Z powstających w ten sposób zbiorów danych zespół analityczny INDID stworzył niniejszą bazę badawczą.

Badane materiały

Przeanalizowanych zostało 292 przekazów medialnych, które zostały opublikowane pomiędzy datą 24 lutego 2022 a 24 lipca 2022 (co stanowi 150 dni oraz 5 miesięcy od rozpoczęcia pełnoskalowego konfliktu zbrojnego) **i dotyczyły wojny na/w Ukrainie** (wyszukiwanych w bazie słowami kluczami typu „wojna”, „Ukraina”, „Zełenski”, „Rosja”, „Putin”, itp. w tytule lub osobach/podmiotach występujących w materiale).

Najwięcej przekazów medialnych analizowanych w tym badaniu zostało opublikowanych w lipcu – 79 – oraz w kwietniu i czerwcu – po 64. Warto jednak mieć na uwadze, że baza do niniejszego badania nie jest wyczerpującą bazą wszystkich materiałów opublikowanych w tym okresie, **a stanowi losową próbkę materiałów informacyjnych i publicystycznych z najpopularniejszych mediów w Polsce w tym okresie.** Ponieważ nasza baza nie odzwierciedla częstotliwości publikowania materiałów, nie możemy określić czy temat wojny na Ukrainie był w tym czasie bardziej popularny. Jest on jednak wciąż stale obecny w polskich mediach i pomimo upływu czasu nie traci na znaczeniu, ze względu choćby na politykę zagraniczną i decyzje w sprawach uzbrojenia polskiej armii, ale także – politykę wewnętrzną, kwestie inflacyjne i uchodźcze.

Wykres 1. Rozkład badanych materiałów w podziale na typ mediów (N=292)


źródło: opracowanie własne

Najwięcej analizowanych materiałów pochodziło ze źródeł internetowych (119). W skład bazy wchodziły także materiały z telewizji (88), prasy (76) i radia (9).

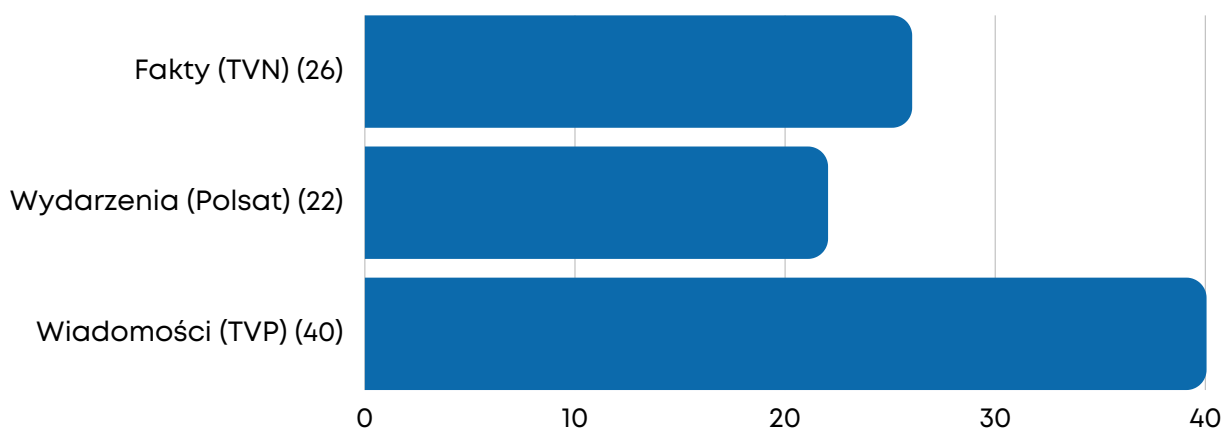
Tabela 1. Spis tytułów medialnych objętych badaniem

Telewizja	Prasa	Internet	Radio
Fakty (TVN)	Do Rzeczy	donald.pl	Polskie Radio Jedynka
Wiadomości (TVP)	Gazeta Polska	dorzeczy.pl	RMF FM
Wydarzenia (Polsat)	Gazeta Wyborcza	gazeta.pl	
	Gość Niedzielny	interia.pl	
	Nasz dziennik	natemat.pl	
	Newsweek	niezalezna.pl	
	Nowe Państwo	O2.pl	
	Polityka	OKO.press	
	Przegląd	onet.pl	

	Rzeczpospolita	rzeczpospolita.pl	
	Sieci	tvp.info	
	Super Ekspres	wp.pl	
	Tygodnik Powszechny	wpolityce.pl	
	Wprost		

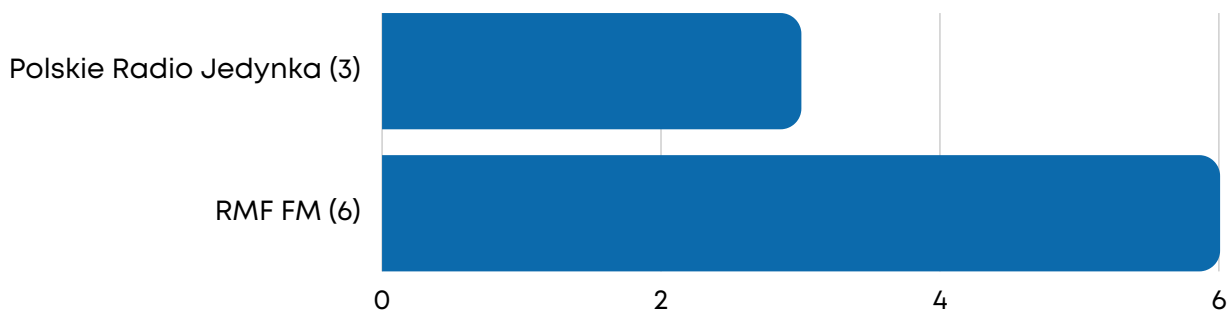
źródło: opracowanie własne

Wykres 2. Rozkład badanych materiałów w podziale na tytuł medialny z telewizji



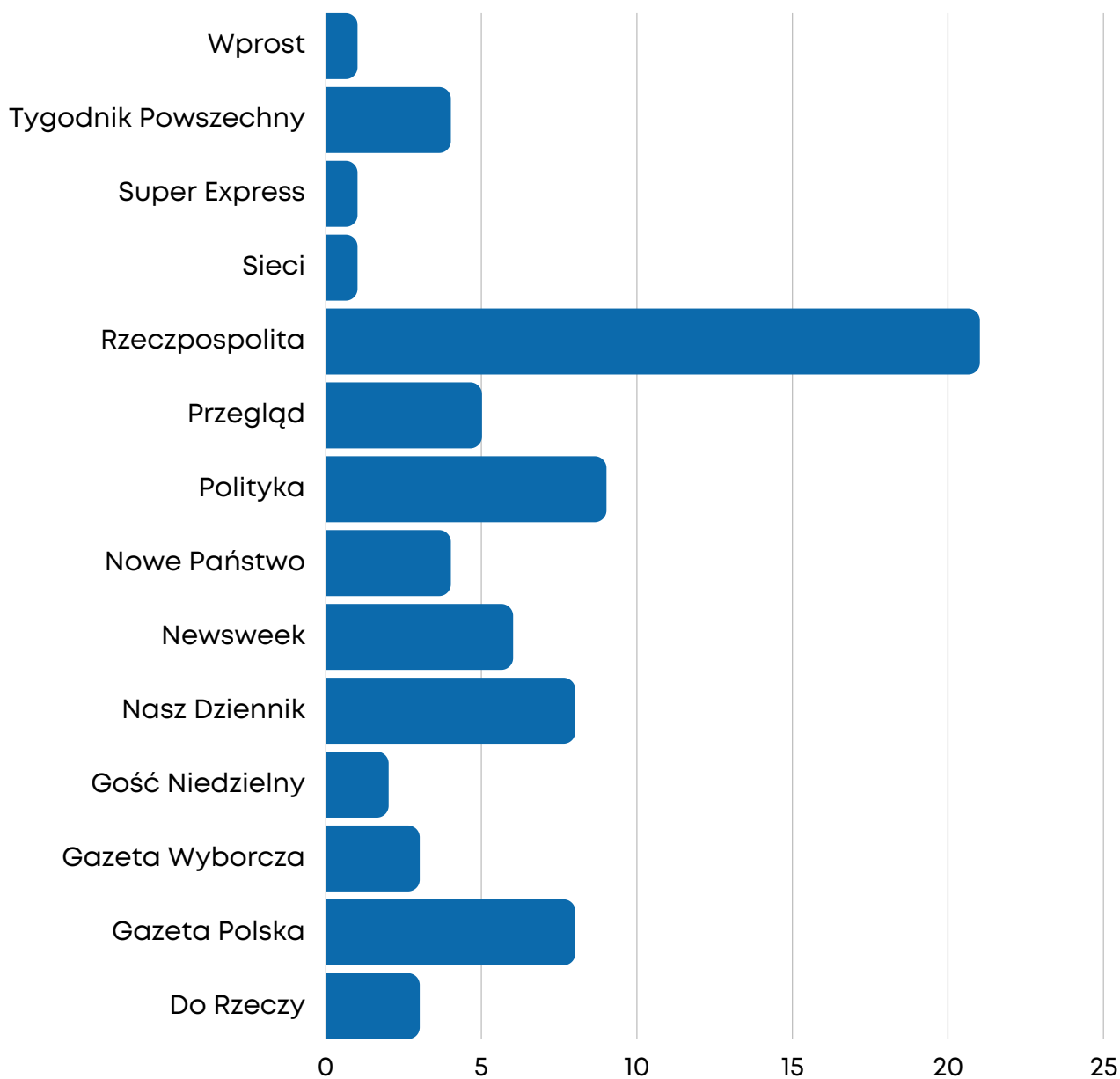
źródło: opracowanie własne

Wykres 3. Rozkład badanych materiałów w podziale na tytuł medialny z radia



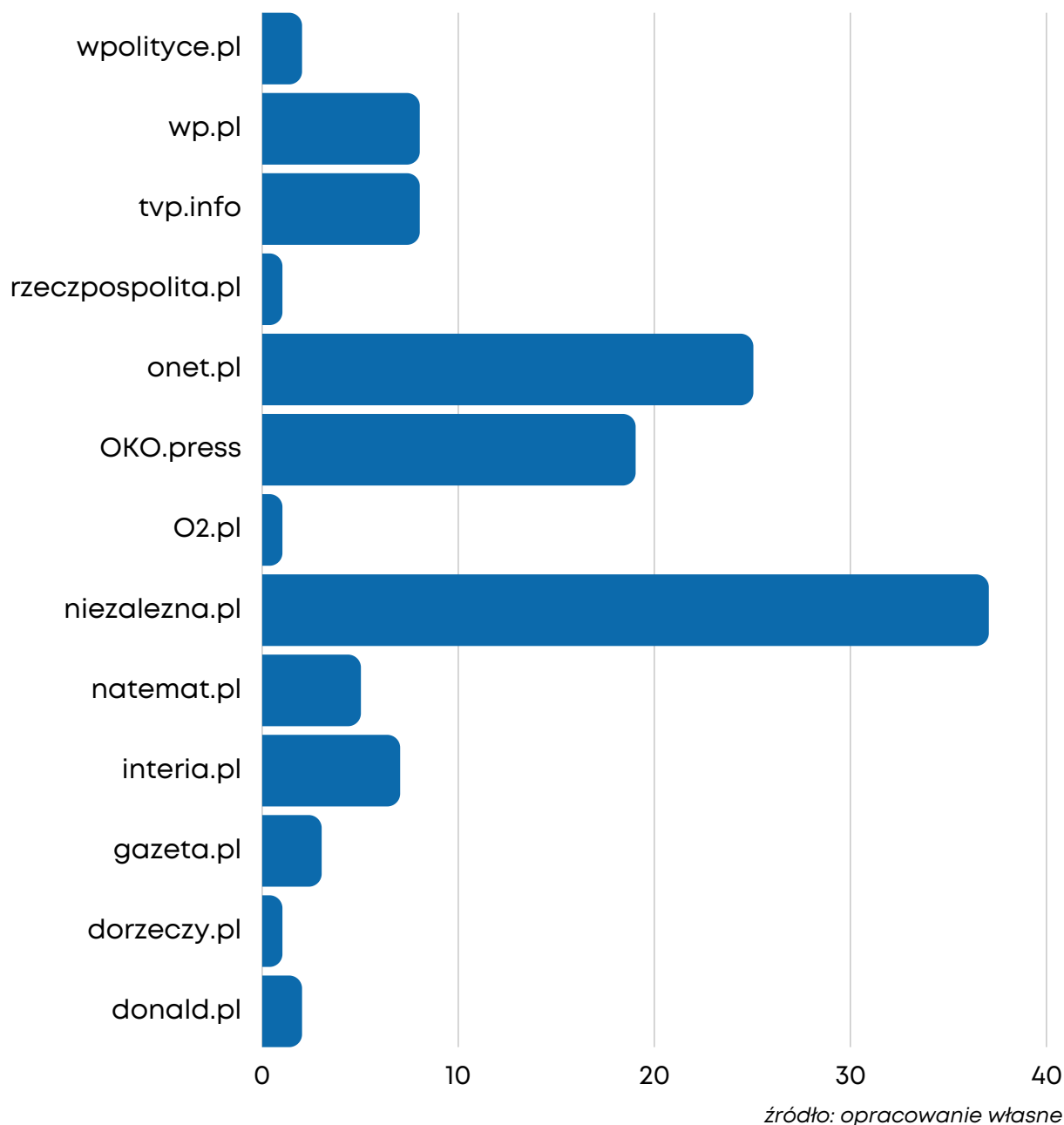
źródło: opracowanie własne

Wykres 4. Rozkład badanych materiałów w podziale na tytuł medialny z prasy



źródło: opracowanie własne

Wykres 5. Rozkład badanych materiałów w podziale na tytuł medialny z internetu

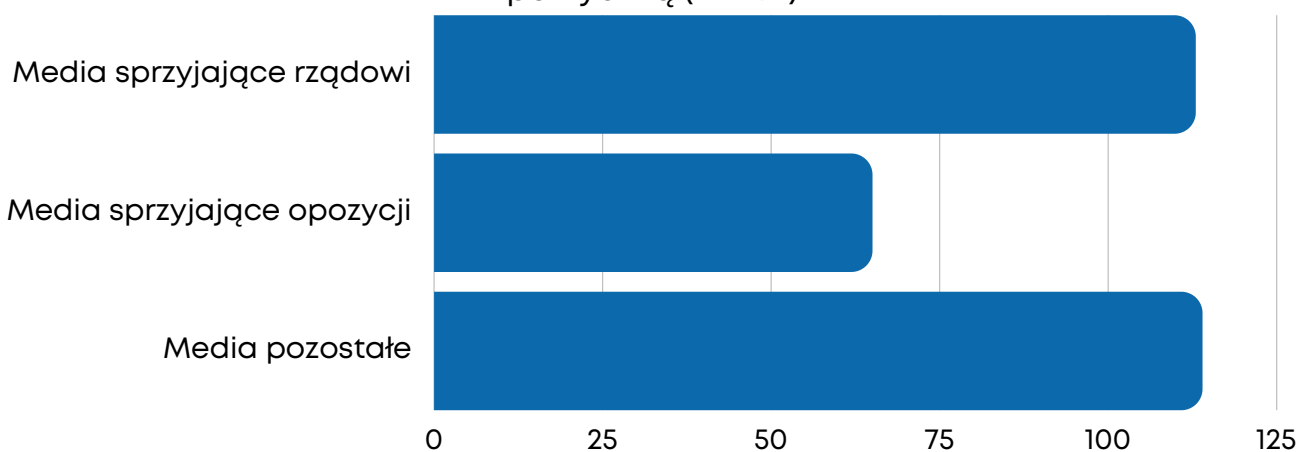


Najwięcej badanych materiałów pochodzi z „Wiadomości” TVP – 40. Wśród telewizyjnych serwisów informacyjnych znalazło się również 26 materiałów z „Faktów” TVN-u oraz 22 – z „Wydarzeń” Polsatu. Spośród internetowych artykułów najwięcej pochodziło z niezalezna.pl – 37, onet.pl – 25 oraz OKO.press – 19. Wśród prasy były to: „Rzeczpospolita” – 21 materiałów, „Polityka” – 9 oraz „Nasz Dziennik” i „Gazeta Polska” – po 8. W bazie znajdowały się także dwa źródła radiowe – RMF FM – 6 materiałów – i Polskie Radio Jedynka – 3 materiały.

Szczegóły badanych materiałów

Poniższy wykres przedstawia rozkład badanych materiałów w podziale na zależność polityczną mediów.

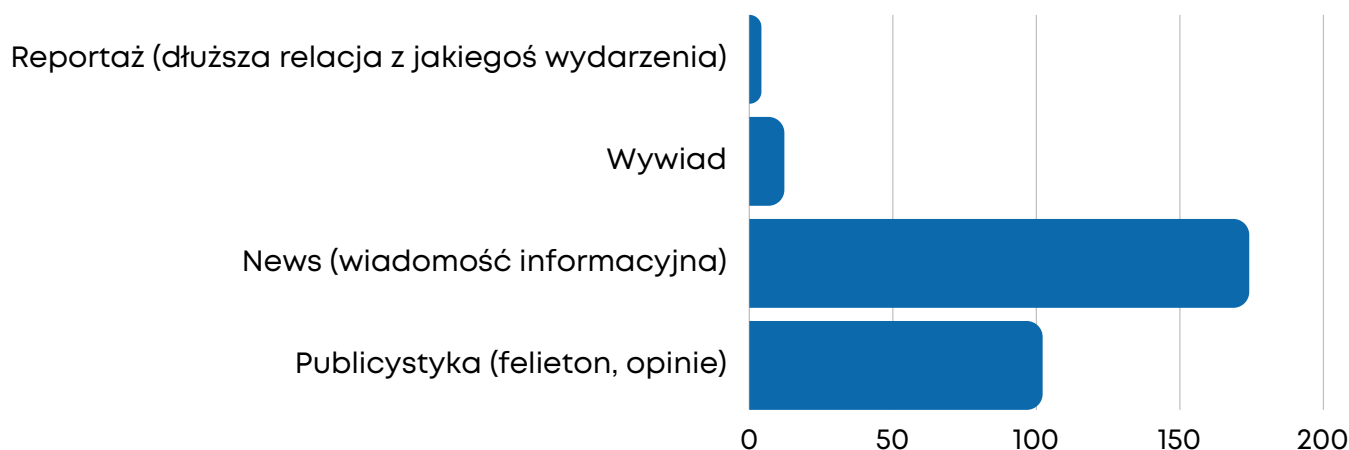
Wykres 6. Rozkład badanych materiałów w podziale na wstępną stronnicość polityczną (N=292)



źródło: opracowanie własne

W bazie badania znalazło się 65 materiałów (22 proc.) pochodzących z mediów sprzyjających opozycji, a 113 materiałów (39 proc.) – z mediów sprzyjających rządowi. Z pozostałych mediów (zwykle niesprzyjających żadnej ze stron) do bazy trafiły 114 materiały, czyli 39 proc. Te kategorie należy traktować nieostro – nie mają one wpływu na sposób monitorowania danego medium. Ten wstępny podział został stworzony wyłącznie ze względów logistycznych, aby Wolontariusz(k)om dokonującym monitoringu dostarczać treści z różnych stron politycznego i medialnego sporu.

Wykres 7. Rozkład badanych materiałów w podziale na typ mediów (N=292)



źródło: opracowanie własne

Najczęściej badanymi materiałami były newsy, czyli wiadomości informacyjne – baza zawiera 174 takich materiałów. Drugim najczęściej spotykanym formatem była publicystyka, do której zaliczono krótkie publicystyczne formy typu komentarz, opinia, felieton – 102 materiały. Wśród analizowanych materiałów było także 12 wywiadów i 4 reportaże.

Przy analizie badanych materiałów Wolontariusze mieli także za zadanie oznaczyć czy dany materiał zawierał fake newsa, był szczególnie eksponowany i/lub czy był wzorcowym materiałem:

Fake news

Polecenie dla wolontariusza przy zgłaszaniu tego typu nieprawidłowości: „Jeżeli uważasz, że istnieje podejrzenie, że analizowany przez Ciebie materiał jest nieprawdziwą wiadomością, oznacz go naciskając przełącznik. Zespół INDID będzie następnie sprawdzał dokładnie przekazane przez Ciebie”.

W analizowanych materiałach nie odnotowano sytuacji występowania fake newsów. Należy jednak podkreślić, że INDID nie jest organizacją fact-checkingową i sprawdzone zostałyby jedynie szczególnie zauważalne fake newsy. Wiele przekazów zawierało jednak manipulacje i inne nieprawidłowości, o których więcej w kolejnych podrozdziałach.

Szczególna ekspozycja

Polecenie dla wolontariusza przy zgłaszaniu niniejszego elementu: „Jeśli uważasz, że materiał przez Ciebie analizowany był szczególnie mocno wyeksponowany w większej całości/wydaniu, oznacz go, naciskając przycisk. W późniejszych analizach nadamy mu wyższą rangę oddziaływania. Na przykład: znajduje się na pierwszej stronie gazety, albo jest to materiał prezentowany w wiadomościach informacyjnych TV jako pierwszy”.

Ze wszystkich przeanalizowanych materiałów 6 (2 proc.) było szczególnie wyeksponowanych. Takie materiały umieszczone były w serwisie informacyjnym jako pierwsze (odnotowano 20 takich materiałów) lub były głównym tematem wydania w tytule prasowym. Cztery z nich pochodziły z TVP 1, jedno ze stacji radiowej RMF FM i jedno z Super Expressu.

Wszystkie z nich zostały opublikowane w najbardziej intensywnych miesiącach wojny w Ukrainie. Wszystkie z czterech wyżej wymienionych materiałów z TVP to wydanie główne programu “Wiadomości”, które zaczęły się od informacji dotyczących wojny. W przypadku Super Expressu newsy o wojnie umieszczono kolejno na 2 i 3 stronie wydania. Jedyny materiał z rozgłośni radiowej to serwis informacyjny z RMF FM trwający około 3,5 minuty. Ponad połowa z tego czasu była przeznaczona na tematy powiązane z wojną ukraińsko - rosyjską.

? Wzorcowy materiał dziennikarski

Polecenie dla wolontariusza przy zgłaszaniu niniejszego elementu: „Jeżeli uważasz, że analizowany przez Ciebie materiał był bez zarzutu, a jego autor (dziennikarz) dochował w pełni zasad rzetelności dziennikarskiej, oznacz go naciskając przycisk. Będziemy następnie promować go, jako dobrą praktykę”.

Z całej bazy wyróżniono 5 (1,7 proc.) materiałów, które subiektywnie zostały uznane za wzorcowe. W niniejszym pytaniu chodziło o znalezienie takich materiałów, które dochowywały w pełni zasad rzetelności dziennikarskiej, a jednocześnie wyróżniały się na tle innych. Wzorcowymi materiałami są dla nas tylko szczególne treści – te, które nie są krótkimi newsami lub prostymi felietonami, ale takie, które wyróżniają się na tle innych, są rozbudowane i poprawnie skonstruowane. Materiały uznane za wzorcowe nie mogły więc zawierać zauważalnych form manipulacji.

Cztery z nich to artykuły portalu OKO.press (dotyczące ogólnej sytuacji w Ukrainie oraz poszczególnych wydarzeń z frontu, które w rozbudowany sposób analizowały aktualną sytuację), natomiast ostatni pochodzi z „Tygodnika Powszechnego” (był to wywiad z Katarzyną Pełczyńską-Nałęcz dotyczący Władimira Putina).

Tabela 2. Wzorcowe materiały dziennikarskie

Tytuł materiału	Autor publikacji	Tytuł medialny	Data publikacji
23 ofiary ataku na Winnicę, trwają poszukiwania. Rosjanie ostrzelali uniwersytety w Mikołajowie [142. DZIEŃ WOJNY]	Paulina Pacuła, Jakub Szymczak	OKO.press	14.07.2022
Ławrow na szczycie G20. Pierwszy raz od początku wojny Rosja nie mówi o sukcesach [DZIEŃ 134 NA ŻYWO]	Anton Ambroziak	OKO.press	06.07.2022
Rosjanie biorą północ Donbasu w kleszcze. Ofensywa nie słabnie [SYTUACJA NA FRONCIE]	Witold Głowacki	OKO.press	05.07.2022
W Donbasie trwa ekstremalnie wyczerpująca dla obu stron wojna materiałowa [SYTUACJA NA FRONCIE]	Witold Głowacki	OKO.press	14.06.2022
JAK MYŚLI PUTIN. ROZMOWA Z KATARZYNA PEŁCZYŃSKĄ-NAŁĘCZ	MICHAŁ OKOŃSKI, KATARZYNA PEŁCZYŃSKA-NAŁĘCZ	Tygodnik Powszechny	03.03.2022

ANALIZA TYTUŁÓW BADANYCH MATERIAŁÓW

Najczęściej używane słowa w badanych tytułach

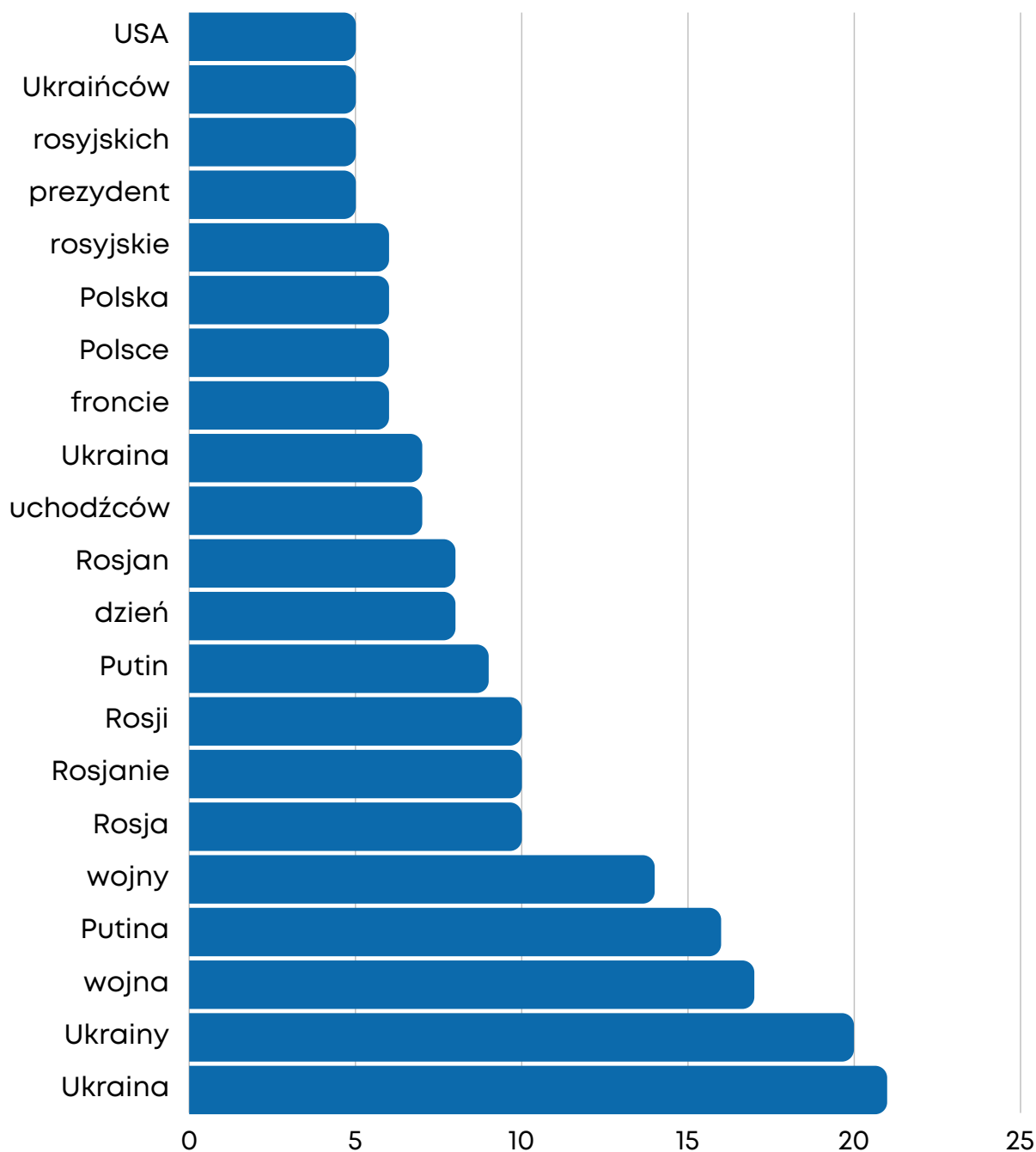
Najczęściej używanymi słowami w 292 zbadanych materiałach były: „Ukrainie” – w 21 tytułach, „Ukrainy” – które użyto 20 razy, „wojna” i „wojny” – 17 i 14, „Putina” i „Putin” – 16 i 9 oraz po 10 razy: „Rosja”, „Rosjanie” i „Rosji” (Wykres 8). Zdecydowanie częściej polskie tytuły medialne podkreślały więc to, kto jest agresorem niż walki Ukraińców czy pomoc uchodźcom.

Tytuły przeważnie nacechowane były słowami o wyraźnym negatywnym zabarwieniu emocjonalnym. Tytułów pesymistycznych (zawierających słowa takie jak: wykrwawia, zbrodniczy, śmierć, wróg, piekło) było prawie 180. Z kolei tytułów optymistycznych (wyraźnie mówiących o pomocy, odwadze, zwycięstwie, wdzięczności czy pokoju) było prawie 70. Oznacza to, że **negatywna, pesymistyczna narracja wojny zdarzała się ponad dwukrotnie częściej, niż pozytywna.**

Ogółem, w czołówce najczęściej używanych wyrazów są te dotyczące **Ukrainy** (77). Bardzo często pojawiała się również **Rosja** (wspomniano o niej 63 razy). Na trzecim miejscu znalazły się wyrazy związane z **wojną** (38). Wiele tytułów dotyczyło również **Władimira Putina** (33) oraz **Polski** (26). Mimo, że Polska nie jest stroną konfliktu, tak wysoki udział słów dotyczących Polski i Polaków w ogólnym zestawieniu jest zrozumiały ze względu na narrację z perspektywy polskich mediów oraz duże zaangażowanie Polski w pomoc Ukraińcom.

Popularnymi wyrazami były również te związane z walką (13) oraz atakiem (10). Nierzadko wspominany był również temat uchodźców (11). Warto zwrócić uwagę na to, że z dużą częstotliwością pojawiało się słowo dzień/dni – łącznie 15 razy, co ma związek ze sposobem relacjonowania wojny przez media – dzień po dniu (np. 114. **DZIEŃ WOJNY** w „Wydarzeniach” Polsatu z 16.06.2022 czy 19 ofiar nocnego ataku na Odesę [128. **DZIEŃ NA ŻYWO**] OKO.press z 30.06.2022).

Wykres 8. Liczba najczęściej występujących słów w tytułach badanych materiałów



źródło: opracowanie własne

Sytuacja na Ukrainie najczęściej była określana za pomocą słów „wojna” i „walka”. Inne słowa, jakie pojawiły się w tym kontekście to: agresja, atak, zbrodnia, dramat, piekło, bestialstwo, horror, inwazja, katastrofa, ludobójstwo, spory, spustoszenie, terror, barbarzyński, drapieżnego, terroryzm, zamach, zezwierzęcenie. Niektóre z tych słów mogą narzucać odbiorcy pewną interpretację czynów Rosjan - Rosjanie według tytułów są agresywni, są bestiami, zwierzętami, terrorystami, ludobójcami, zbrodniarzami i sieją spustoszenie. Pewne określenia (np. typu: dramat, piekło, katastrofa, horror, spustoszenie, terror) sugerują z kolei wizję wojny ze strony obywateli oraz obywaterek Ukrainy, poruszając odbiorcę i odwołując się do jego emocji przez silnie nacechowane słowa.

Grafika 1. Słowa z tytułów badanych materiałów w postaci chmury słów



źródło: opracowanie własne przy użyciu wordclouds.com

O wiele rzadziej pojawiały się w tytułach słowa, które prezentowały Ukraińców jako dobrze radzących sobie z ciężarem wojny. Tylko nieliczne słowa (wygra, zwyciężymy, heroiczna, odważni, wolni) mają jednoznacznie pozytywny wydźwięk. Większość wyrazów opisuje jednak sytuację na Ukrainie jako katastrofę czy piekło, inne słowa z kolei nawiązują do pomocy, humanitaryzmu czy wsparcia. To może wpływać na wyobrażenia odbiorców komunikatów medialnych na temat wojny i zasiać w nich obraz Ukraińców jako słabych, nieporadnych i potrzebujących pomocy. W taki sposób media mogą zachęcać ludzi do pomocy Ukrainie. Warto podkreślić, że badano pierwsze 5 miesięcy wojny, a dopiero kilka miesięcy później (od okresu objętego analizą), w polskich mediach, zgodnie z prezentowaną sytuacją, zaczęły przeważać materiały mówiące o sile i zwycięstwach ukraińskiej armii.

Jak przedstawiano Rosję i Rosjan w tytułach polskich mediów?

Grafika 2. Zbiór przykładowych badanych tytułów dotyczących Rosji i Rosjan

„Wiemy, kim jest ten wróg”. Witek: Wojna na Ukrainie to wojna Rosji przeciwko całemu wolnemu światu (niezależna, 23.07.2022); Rosja wykorzystuje na Ukrainie gwałt jako broń. ONZ utworzy zespół ekspertów, który pomoże w śledztwie (niezależna.pl, 13.07.2022); Zbrodniczy atak Rosjan na Winnicę. Zełenski: „To akt terroryzmu!” (niezależna.pl, 13.07.2022); Białoruski strażnik graniczny uciekł do Ukrainy. Chce walczyć z Rosją (Onet.pl, 12.07.2022); Rosjanom zaczyna brakować amunicji. Wzmocnili działania dywersyjne i wywiadowcze (Interia.pl, 12.07.2022); Rosja zmusza Ukrainę do dużych kosztów. Długotrwała wojna wykrwawia jednak rosyjską maszynę wojenną (niezależna.pl, 12.07.2022); BARBARZYŃSKI ATAK ROSJAN NA CHARKÓW („Wiadomości” TVP1, 10.07.2022); ROSJA NASILA ATAK NA UKRAINĘ („Wiadomości” TVP1, 7.07.2022); OPOZYCJA GRA Z ROSJĄ PRZECIWKO POLSCE? („Wiadomości” TVP1, 5.07.2022); Rosja słabsza już nie będzie (Wprost, 3.07); ROSJANIE ODWAŻNI TYLKO WOBEC BEZBRONNYCH („Wiadomości” TVP1, 22.06.2022); Rosjanie są jacyś inni (Polityka, 31.05.2022); USA dostarczyły broń. Rzecznik Pentagonu: Rosja już jest osłabionym państwem (Do Rzeczy, 27.04.2022); Premier Morawiecki: Poradzimy sobie z szantażem gazowym Rosji tak, by Polacy tego nie odczuli (niezależna.pl, 26.04.2022); TERROR ROSJAN NIE ZŁAMAŁ UKRAINY („Wiadomości” TVP1, 19.03.2022); Wiarygodność Rosji jest żadna (Rzeczpospolita, 17.03.2022)

źródło: opracowanie własne

O Rosjanach nie pisano w kontekście zwycięstwa, określenia współwystępujące ze słowami „Rosja”, „Rosjanie” czy „rosyjski” były z reguły negatywne. Rosja sprowadzana jest do okrutnego, kontrolującego okupanta (np. BARBARZYŃSKI ATAK ROSJAN – „Wiadomości” TVP1 z 10.07.2022, DOWODY ROSYJSKIEGO ZEZWIERZĘCENIA – „Wiadomości” TVP1 z 12.04.2022, PRZERAŻAJĄCA SKALA ROSYJSKIEGO LUDOBÓJSTWA – „Wiadomości” TVP1 z 30.04.2022). Słowo „zezwierzęcenie” wręcz odbiera Rosjanom człowieczeństwo.

O Rosji i Rosjanach pisało się akcentując ich porażki i niepowodzenia, w sposób upokarzający i poniżający m.in.: *Rosjanie są jacyś inni* (Polityka, 31.05.2022), *Wojna w Ukrainie. Jak sztuczna inteligencja zabija Rosjan* (Onet.pl, 12.07.2022), *Rosja słabsza już nie będzie* (Wprost, 3.07.2022), *ROSIANIE ODWAŻNI TYLKO WOBEC BEZBRONNYCH* („Wiadomości” TVP1, 22.06.2022).

Warto zauważyć, że bardzo rzadko stosowane są określenia typu „rosyjscy żołnierze” czy „rosyjscy dowódcy” w kontekście ataków na Ukrainę. Przeważnie tytuły zawierają słowo „Rosjanie”. Taki zabieg, stosowany regularnie i długofalowo, może prowadzić do tego, że odbiorca zacznie utożsamiać z okupantem, barbarzyńcą czy ludobójcą nie tylko żołnierzy czy władze, ale także samych Rosjan jako naród.

Jak przedstawiano Władimira Putina w tytułach polskich mediów?

Grafika 3. Zbiór przykładowych badanych tytułów dotyczących Władimira Putina

Putin we własnym potrzasku (niezależna.pl, 13.07.2022); Hejterzy na usługach Putina (Rzeczpospolita, 11.07.2022); Putin zarządził przerwę w wojnie (Rzeczpospolita, 7.07.2022); BANDYCI PUTINA MORDUJĄ UKRAIŃCÓW („Wiadomości” TVP1, 6.07.2022); Austriacki walc z Putinem. Macki rosyjskiego wywiadu sięgały aż do Wiednia (o2.pl, 4.07.2022); Szokujące instrukcje dla polityków Putina. To mieli mówić w czasie kampanii (Onet.pl, 4.07.2022); Obsesje Putina (Newsweek, 3.07.2022); GOWORIT MOSKWA: Czy Putin mógłby być kobietą? Brytyjczycy sprawdzili, że nie dałby rady (OKO.press, 29.06.2022); Nowe informacje ws. zdrowia Putina. "Rosyjskiemu dyktatorowi zostały dwa lata" (NaTemat.pl, 26.06.2022); POLACY POMAGAJĄ OFIAROM PUTINA („Wiadomości” TVP1, 18.04.2022); Putin. Tylko szalony bluźnierca? (Gość Niedzielny, 23.03.2022); Łukaszenka i Putin na skraju przepaści. Ich los rozstrzygnie się w Ukrainie (wp.pl, 15.04.2022); Premier zapowiada "tarczę antyputinowską" i dodatkowe środki dla przyjmujących uchodźców (donald.pl, 4.03.2022)

źródło: opracowanie własne

Pierwszą rzeczą, na którą warto zwrócić uwagę, jest to, że w tytułach ani razu nie użyto imienia Władimira Putina. O Putinie pisze się z pogardą, jest on umieszczany w roli dyktatora, bluźniercy i okupanta. Podważana jest jego stabilność psychiczna (np. *Obsesje Putina* – Newsweek z 3.07.2022, *Putin. Tylko szalony bluźnierca?* – Gość Niedzielny z 23.03.2022).

Popularne były też tytuły, które odnosiły temat kontaktów innych krajów i polityków z Putinem (*Berlin zrywa z Putinem, ale nie z Rosją* – Rzeczpospolita z 27.06.2022, *Asad nie pomoże Putinowi* – niezależna.pl z 31.05.2022, *Macron rozmawiał z Putinem* – Onet.pl z 25.06.2022). Media chętnie zwracały uwagę także na wszystkie doniesienia o stanie zdrowia Putina

(Największa tajemnica Rosji: fatalne zdrowie Putina Ile w tym plotek, ile dezinformacji, ile faktów? – OKO.press z 15.06.2022, Nowe informacje ws. zdrowia Putina. "Rosyjskiemu dyktatorowi zostały dwa lata" – NaTemat.pl z 26.06.2022, Amerykański wywiad: Putin jest chory, ale informacje o rychłej śmierci to spekulacje – Interia.pl, 2.06.2022).

Mimo pozycji Władimira Putina, media starały się umniejszyć jego postać za pomocą słów i sprowadzić go do obrazu osoby słabej, nieporadnej, omylnej, szalonej i chorej. Taki mechanizm może być strategią obronną. Media mogą stosować ją po to, by podnieść morale, nie tylko Ukraińców, ale i Polaków w obliczu milionów uchodźców. Umniejszanie znaczenia wroga może też wpływać na zmniejszenie strachu przed nim.

Jak przedstawiano Ukrainę i Ukraińców w tytułach polskich mediów?

Grafika 4. Zbiór przykładowych badanych tytułów dotyczących Ukrainy i Ukraińców

Ukraina otrzymała 13 mld dolarów pomocy od początku wojny (niezależna.pl, 13.07.2022); Zełenski chce odbić tereny okupowane przez Rosjan. Niemiecki generał mówi o wielkiej szansie dla Ukrainy (Onet.pl, 11.07.2022); WSPARCIE DLA UKRAINY („Wiadomości” TVP1, 8.07.2022); BANDYCI PUTINA MORDUJĄ UKRAIŃCÓW („Wiadomości” TVP1, 6.07.2022); "Chersońska Bucza". Mieszkańcy południowej części Ukrainy są porywani, torturowani i zabijani (Gazeta.pl, 4.07.2022); NATO robi za mało dla Ukrainy? "Czuć spory niedosyt. Tak nie wygra się wojny" (wp.pl, 29.06.2022); Rosjanie próbują okrążyć Łysyczańsk – ale Ukraińcy twardo się bronią [SYTUACJA NA FRONCIE] (OKO.press, 28.06.2022); HEROICZNA WALKA UKRAIŃCÓW („Wiadomości” TVP1, 21.06.2022); wsparcie dla Ukrainy („Fakty” TVN, 20.06.2022); Polskie mrzonki o odbudowie Ukrainy (Przegląd, 19.06.2022); KONTRUDERZENIE UKRAIŃSKIEJ ARMII („Wiadomości” TVP1, 18.06.2022); Wołodymyr Zełenski: Jest z nami cały naród Ukrainy, zwyciężymy (Interia.pl, 2.06.2022); 100 DNI BOHATERSKIEJ WALKI UKRAINY („Wiadomości” TVP1, 2.06.2022)

źródło: opracowanie własne

Ukraina w tytułach polskich mediów przedstawiana była jako ofiara, męczennik, bohater, niezłomny wojownik i obrońca, a także podmiot, który potrzebuje pomocy, na tę pomoc zasługuje i ją otrzymuje, szczególnie od Polaków. Widzimy zabieg odwrotny do tego, który stosowany jest w przypadku Rosjan i Putina. Ukraina jest chwalona, podnoszona do rangi bohatera, dzięki czemu odbiorcy łatwiej jest uwierzyć w jej siłę.

Autorzy pewnymi sformułowaniami mogą też wzbudzać litość odbiorcy – piszą o Ukrainie i Ukraińcach jako o ofiarach zbrodni, ludobójstwa, terroru, mordów i gwałtów. Taki zabieg budzi empatię i może mieć na celu uzasadnienie pomocy, jaką, m.in. Polska, zaoferowała do tej pory Ukrainie oraz zachęcenie do dalszego wsparcia.

Warto zauważyć, że szczególną sympatią darzą Ukrainę media rządowe. Z tej strony padają też najcięższe słowa w kierunku Rosji i Putina. Budzenie tak silnych emocji w odbiorcy może mieć na celu utwierdzenie go w fakcie, że rząd czyni dobrze pomagając Ukrainie, w tym wpuszczając uciekających Ukraińców do Polski.

Jak przedstawiano Polskę w tytułach polskich mediów?

Grafika 5. Zbiór przykładowych badanych tytułów dotyczących Polski i Polaków

SOJUSZ NIECZYSTYCH SUMIEN. Wojna Rosji z Ukrainą i Niemiec z Polską (Nowe Państwo, 29.06.2022); POLACY NA POMOC WALCZĄCEJ UKRAINIE („Wiadomości” TVP1, 30.04.2022); Białoruski generał grozi Polsce. „Zniszczenia, śmierć, eksplozje” (Interia.pl, 18.04.2022); POLACY POMAGAJĄ OFIAROM PUTINA („Wiadomości” TVP1, 18.04.2022); POLSKA WSPIERA WALKĘ UKRAIŃCÓW („Wiadomości” TVP1, 12.04.2022); Polska zrobiła co możliwe i co niemożliwe dla Ukrainy (Gazeta Polska, 7.06.2022); Doradca Putina: Polska wyrwie zachodnie regiony Ukrainy, jeśli da jej się choć pół szansy (rzeczpospolita.pl, 17.05.2022); Wielomilionowe wsparcie polskich spółek dla Ukraińców (niezależna.pl, 1.03.2022); USA GWARANTUJĄ BEZPIECZEŃSTWO POLSKI („Wiadomości” TVP1, 26.03.2022); POLSKI CUD. PRAWIE NIE MA PRZESTĘPSTW PRZECIW UCHODŹCOM (Gazeta Polska, 10.05.2022)

źródło: opracowanie własne

Po pierwsze, Polska w tytułach przedstawiana jest jako podmiot niosący pomoc Ukrainie: *POLACY NA POMOC WALCZĄCEJ UKRAINIE* („Wiadomości” TVP1, 30.04.2022), *POLACY POMAGAJĄ OFIAROM PUTINA* („Wiadomości” TVP1, 18.04.2022), *POLSKA WSPIERA WALKĘ UKRAIŃCÓW* („Wiadomości” TVP1, 12.04.2022) itp. Czyny Polski w niektórych przypadkach podnoszone są do rangi niemożliwych, według niektórych autorów są wręcz cudem (np. *POLSKI CUD. PRAWIE NIE MA PRZESTĘPSTW PRZECIW UCHODŹCOM* – Gazeta Polska z 10.05.2022, *Polska zrobiła co możliwe i co niemożliwe dla Ukrainy* – Gazeta Polska z 7.06.2022). Podkreślana jest również waga tej pomocy, jak na przykład w tytule *Wielomilionowe wsparcie polskich spółek dla Ukraińców* – niezależna.pl z 1.03.2022. O wsparciu, jakiego udziela Polska Ukraińcom, w superlatywach mówią szczególnie media rządowe – może to być próba umocnienia czynów rządu i upewnienia odbiorców w przekonaniu, że działania mające na celu pomoc Ukraińcom są jak najbardziej słuszne i pożądane.

Po drugie – autorzy tytułów rysują Polskę jako potencjalną ofiarę ataków zewnętrznych np.: „*Białoruski generał grozi Polsce. "Zniszczenia, śmierć, eksplozje"*”, „*Incydent na polsko-białoruskiej granicy. Migranci przerzucili kładkę przez concertinę*”. Mimo ataków Polska daje sobie jednak radę i walczy z problemami: „*POLSKA ODPORNA NA SZANTAŻ KREMLA*”, „*Premier Morawiecki: Poradzimy sobie z szantażem gazowym Rosji tak, by Polacy tego nie odczuli*”. W ten sposób media mogą próbować wzmocnić wizerunek Polski – zarówno wewnątrz, jak i poza granicami kraju.

W niektórych tytułach używa się również sformułowania „Polacy”. Sama „Polska” może bowiem wydawać się bezosobowym podmiotem, jednak, gdy autor stosuje słowo „Polacy” (jak np. w tytułach: *POLACY NA POMOC WALCZĄCEJ UKRAINIE* – „Wiadomości” TVP1 z 30.04.2022, *POLACY POMAGAJĄ OFIAROM PUTINA* – „Wiadomości” TVP1 z 18.04.2022, *Premier Morawiecki: Poradzimy sobie z szantażem gazowym Rosji tak, by Polacy tego nie odczuli* – *niezależna.pl* z 26.04.2022), odbiorcy łatwiej jest poczuć się częścią tego procesu. W ten sposób media mogą sprawić także, że odbiorcy będą odbierać bardziej personalnie każdy sukces i porażkę, jaka ma miejsce na froncie.

Warto również zwrócić uwagę na tytuły dotyczące Unii Europejskiej, takie jak: Kuźmiuk: „*Kraje członkowskie – w tym Polska – nie dostały żadnych ekstra pieniędzy na uchodźców*” (*niezależna.pl*, 18.04.2022), *Czy Unia da nam na uchodźców?* (Rzeczpospolita, 20.03.2022). Takie sformułowania mogą tworzyć wizerunek Polski jako zależnej od Unii Europejskiej i oczekującej od niej pomocy finansowej, co z jednej strony stawia Polskę jako lepszą UE i krajów Zachodu, a z drugiej nieco podważa bezinteresowność, z jaką Polska udziela wsparcia Ukrainie.

Pewne tytuły dotyczące Polski są skonstruowane w taki sposób, by propagować idee polityczne, narzucając odbiorcy pewien upolityczniony punkt widzenia. Wśród nich m.in.: *KREMLOWSKA OPERACJA z udziałem polskiej opozycji* (Gazeta Polska, 12.07.2022), *Polski "reset" vs. niemieckie status quo ante* (Nowe Państwo, 30.06.2022), *SOJUSZ NIECZYSTYCH SUMIENÍ. Wojna Rosji z Ukrainą i Niemiec z Polską* (Nowe Państwo, 29.06.2022), *Polskie mrzonki o odbudowie Ukrainy* (Przegląd, 19.06.2022), *OPOZYCJA GRA Z ROSJĄ PRZECIWKO POLSCE?* („Wiadomości” TVP1, 5.07.2022), *Rosyjskie paliwo jądrowe nad Polską. Ujawniamy manipulacje polskiego rządu* (Onet.pl, 16.05.2022), *dotacje państwowe na antysemityzm* (Rzeczpospolita, 24.04.2022). Wyraźnie zarysowują się tutaj dwie strony konfliktu (rząd i media rządowe oraz opozycja i media opozycyjne).

Jak przedstawiano polskich polityków w tytułach materiałów?

Na podstawie analizy tytułów dotyczących wojny między Ukrainą a Rosją, można wyciągnąć wniosek, że największą rolę wśród polskich polityków odgrywają: Jarosław Kaczyński, Mateusz Morawiecki i Donald Tusk. Warto zauważyć, że wśród wszystkich tytułów tylko jeden uwzględnia Andrzeja Dudę. Może to świadczyć o aktualnej randze wyżej wymienionych osób na polskiej scenie politycznej oraz ich zaangażowaniu w temat wojny.

Grafika 6. Zbiór badanych tytułów dotyczących polskich polityków

"Putin go kocha, i to od dawna". Groził **Kaczyńskiemu** - teraz może dostać posadę na Kremlu (niezależna.pl, 12.07.2022); **Jarosław Kaczyński**: Misja pokojowa zmieniłaby sytuację strategiczną na Ukrainie (tvp.info, 24.03.2022); **Jarosław Kaczyński** o uchodźcach: Mamy zasadę – żadnych relokacji (tvp.info, 23.03.2022), "Prezes wie, ale nie powie". Komentarze po przemówieniu **Jarosława Kaczyńskiego** (Onet.pl, 09.04.2022); **Morawiecki** wbił szpilę **Tuskowi**. Poszło o inwestorów z Rosji (wp.pl, 29.06.2022); „Rosyjskie produkty ociekają krwią”. Premier **Morawiecki** wzywa do bojkotu rosyjskich firm (niezależna.pl, 15.04.2022); Premier **Morawiecki**: Poradzimy sobie z szantażem gazowym Rosji tak, by Polacy tego nie odczuli (niezależna.pl, 26.04.2022); **Tusk**: Korki od szampana strzeliły na Kremlu i Nowogrodzkiej (dorzeczy.pl, 3.04.2022); Były prezydent nie ma takiego problemu jak **Tusk**. Kwaśniewski: "Ja bym decyzje szczytu NATO-wskiego oceniał niewątpliwie pozytywnie" (wpolityce.pl, 30.06.2022); Andrzej Duda o inflacji: Proszę, żebyście zacisnęli trochę zęby (Interia.pl, 4.07.2022)

źródło: opracowanie własne

Ponadto, wśród 21 tytułów, w których pojawia się imię lub nazwisko polskiego polityka, aż 8 nie dotyczy bezpośrednio wojny. Pojawiają się tematy Parlamentu Europejskiego, Kościoła, LGBTQ+ czy inflacji. Prawdopodobnie wynika to z tego, że temat wojny tak mocno przeniknął polskie media, że jest wspominany nawet w tych materiałach medialnych, które na pierwszy rzut oka wcale nie są z wojną powiązane. O wojnie mówi się przy okazji problemów politycznych, społecznych czy religijnych.

Taka tendencja zauważalna jest w wielu tytułach, nie tylko tych dotyczących Polski. Temat wojny współwystępuje razem z innymi tematami, często bardzo kontrowersyjnymi:

- **LGBT:** „Ta Parada była inna niż wszystkie. Ukraińcy LGBT+ w rozmowie z naTemat: Czujemy wdzięczność” (NaTemat.pl, 26.06.2022), „Na Ukrainie wojna, a Biedroń pyta Zełenskigo o... LGBT. Ma pretensje, że osoby transpłciowe muszą bronić ojczyzny” (niezależna.pl, 1.06.2022), „Aktywista LGBT bezkarny! Sędzia z „Iustitii” oddaliła wszystkie wnioski dowodowe” (niezależna.pl, 5.05.2022), „Ulicami stolicy przeszła Parada Równości” (niezależna.pl, 24.06.2022), „Kaczyński reaguje na krytykę swoich słów o LGBT. „Teraz nie będę żartował”. Po czym... zażartował” (Onet.pl, 11.07.2022);

- Kościół: „*Poselskim „szczęść Boże” wybrukowane piekło*” (niezależna.pl, 23.07.2022), „*Fatimska odpowiedź*” (24.03.2022), „*PALMOWA NIEDZIELA*” („Wydarzenia” Polsat, 9.04.2022), „*DRUGI DZIEŃ ŚWIAT WIELKANOCNYCH*” („Wiadomości” TVP1, 17.04.2022), „*Najgroźniejsza dla Kościoła jest ideologia abp. Jędraszewskiego*” (Onet.pl, 7.06.2022), „*Kościół uzależnił się od władzy*” (Rzeczpospolita, 7.07.2022), „*WOLNI OD KOŚCIOŁA*” (Gazeta Wyborcza, 15.04.2022), „*NIEDZIELA MIŁOSIERDZIA*” („Wiadomości” TVP1, 23.04.2022), „*OJCIEC ŚWIĘTY, A MOSKWA*” (Gazeta Polska, 10.05.2022), „*Obirek próbuje zrozumieć papieża Franciszka i się poddaje. Nie znajduje usprawiedliwienia*” (OKO.press, 23.07.2022);
- Feminizm: „*GOWORIT MOSKWA: Czy Putin mógłby być kobietą? Brytyjczycy sprawdzili, że nie dałby rady*” (OKO.press, 29.06.2022), „*Wojna i aborcja*” (Nasz Dziennik, 17.03.2022), „*Przeszły piekło na Ukrainie, teraz mają "nie prowokować uchodźców z innych kultur". Problem Ukrainek w ośrodku na południu Szwecji*” (wpolityce.pl, 25.05.2022);
- Szczepienia: „*Niechętni szczepieniom*” (Rzeczpospolita, 14.04.2022).

O kim jeszcze mówiły tytuły polskich materiałów medialnych?

Państwa

W ogólnym zestawieniu na podium jest oczywiście Ukraina (wspomniano o niej 77 razy) oraz Rosja (63 razy). Na trzecim miejscu jest Polska z wynikiem 26 – jest to zrozumiałe, biorąc pod uwagę znaczącą rolę Polski w kwestii pomocy Ukrainie oraz to, że analiza dotyczy tekstów pisanych właśnie przez polskie media.

Innymi państwami, które były często wspominane są: Niemcy (10 razy), USA (8 razy) czy Białoruś (8 razy). W analizowanych tekstach często pojawiały się również tytuły napominające o całej Europie (4), a także innych krajach, m.in. o Francji, Syrii, Austrii, Afganistanie, Węgrach, Szwajcarii, Wielkiej Brytanii, Chin czy Japonii. Ukrainę porównuje się w tekstach do Syrii czy Afganistanu.

Organizacje

Najczęściej wspominanymi organizacjami są: NATO (4), Rada Bezpieczeństwa ONZ (2), Parlament Europejski (2), Unia Europejska (2), ONZ (1) oraz G20 (1). Takie wyniki sugerują, że konflikt obejmuje duże organizacje międzynarodowe oraz unijne. Nie wspomina się o krajowych, lokalnych organizacjach, tylko o zewnętrznych, niezależnych instytucjach i podmiotach.

Osoby

Oprócz najpopularniejszych polityków zaangażowanych w wojnę (Putin, Łukaszenka, Zełenski, Ławrow) w tytułach pojawiają się też bardzo często imiona i nazwiska polityków polskich. Największą popularnością cieszą się: Jarosław Kaczyński, Mateusz Morawiecki i Donald Tusk. Inne osoby pochodzenia polskiego wymienione w analizowanych tytułach to: Andrzej Duda, Patryk Jaki, Robert Biedroń, Grzegorz Braun, Marek Jędraszewski, Aleksander Kwaśniewski, Zbigniew Kuźmiuk, Ryszard Legutko, Piotr Lisiewicz, Stanisław Obirek oraz Krzysztof Karnkowski.

Wspomniane zostały również nazwiska polityków zagranicznych (Emanuel Macron, Victor Orban, Joe Biden). Przywołano również papieża Franciszka, a także pisarza, George'a Orwella. Łatwo zauważyć, że przeważające znaczenie mieli w tej sprawie politycy polscy. Na tej podstawie nietrudno też dostrzec, którzy politycy najbardziej udzielali się w kwestii wojny oraz które osoby były darzone szczególnym zainteresowaniem mediów.

Pozostałe osoby

Poza przywołaniem konkretnych osób, mamy też do czynienia z jednostkami lub grupami bez wskazywania nazwisk. Często wspomina się o podmiotach politycznych (prezydent, premier, ambasador, generał, szef, agent, doradca, ekspert, opozycja, politycy, prezes, strażnik). Można spotkać się też z wyrazami opisującymi osoby zaangażowane w wojnę (armia, bandyci, ofiary, cywile, bohaterzy, imigranci, kapitan, obrońcy, uchodźcy, wróg, żołnierze). Pozostałe podmioty, jakie pojawiają się w kontekście wojny to: dzieci, aktywista, hejterzy, elity, inwestorzy, kobiety, nauczyciele, LGBTQ+, ojciec, papież, potomkowie, profesor, przyjaciółka, matka. W ten sposób można sprecyzować to, kto jest zaangażowany w wojnę i na jakich grupach osób ten konflikt się odbija.

Warto zauważyć, jak tytuły traktują różne osoby zależnie od płci i wieku. Mówiąc o całym narodzie, na przykład o osobach pochodzenia rosyjskiego, nie są uwzględniane kobiety. O takim ogóle ludzi mówi się „Rosjanie”. Nie pojawia się natomiast żadne słowo odnoszące się do mężczyzn samych w sobie. Można za to zauważyć 3 słowa dotyczące kobiet, 3 słowa odnoszące się bezpośrednio do Ukrainek oraz 5 słów dotyczących dzieci. Stosowanie męskiej formy w przypadku odnoszenia się do całości obywateli danego kraju jest popularnym zabiegiem, jednak to o kobietach i dzieciach częściej mówi się jako o ofiarach gwałtów, zabójstw, zamachów itd. Może to sprawiać wrażenie, jakby śmierć i cierpienie mężczyzn było na drugim miejscu, jakby było mniej ważne i mniej poruszające.

Jak często mówiło się o pomocy?

Grafika 7. Zbiór badanych tytułów dotyczących pomocy

„Rosja wykorzystuje na Ukrainie gwałt jako broń. **ONZ** utworzy zespół ekspertów, który pomoże w śledztwie” (niezależna.pl, 13.07.2022), „Ukraina otrzymała 13 mld dolarów pomocy od początku wojny” (niezależna.pl, 13.07.2022), „**WSPARCIE DLA UKRAINY**” („Wiadomości” TVP1, 8.07.2022), „**NATO robi za mało dla Ukrainy?**” „Czuć spory niedosyt. Tak nie wygra się wojny” (wp.pl, 29.06.2022), „Wojna za miedzą zmieniła Przemyśl. Dla **wolontariuszy** stała się wymagającym maratonem” (OKO.press, 23.06.2022), „**wsparcie dla Ukrainy**” („Fakty” TVN, 20.06.2022), „**POLACY NA POMOC WALCZĄCEJ UKRAINIE**” („Wiadomości” TVP1, 30.04.2022), „**USA** dostarczyły broń. Rzecznik Pentagonu: Rosja już jest osłabionym państwem” (Do Rzeczy, 27.04.2022), „**POLACY POMAGAJĄ OFIAROM PUTINA**” („Wiadomości” TVP1, 18.04.2022), „**POLSKA WSPIERA WALKĘ UKRAIŃCÓW**” („Wiadomości” TVP1, 12.04.2022), „**POMOC DLA OFIAR ROSYJSKIEGO LUDOBÓJSTWA**” („Wiadomości” TVP1, 25.03.2022), „**Polska** zrobiła co możliwe i co niemożliwe dla Ukrainy” (Gazeta Polska, 7.06.2022), „Nie jedź sama – weź przyjaciółkę. Jak **„Martynka”** pomaga Ukrainkom uciekającym przed wojną” (OKO.press, 6.05.2022), „**UKRAIŃCY ZNAJDUJĄ PRACĘ W POLSCE**” („Wiadomości” TVP1, 18.04.2022), „**Jarosław Kaczyński: Misja pokojowa** zmieniłaby sytuację strategiczną na Ukrainie” (tvp.info, 24.03.2022), „**Misja pokojowa na Ukrainie** realna? **Premier:** „Złożymy formalną propozycję na najbliższym szczycie NATO”” (niezależna.pl, 17.03.2022), „**Straż Graniczna: z Ukrainy** przybyło już ponad 700 tys. **uchodźców**. W **Warszawie** powstają punkty recepcyjne” (Donald.pl, 3.03.2022), „**Wielomilionowe wsparcie polskich spółek dla Ukraińców**” (niezależna.pl, 1.03.2022), „**Jesteśmy otwarci na ukraińskich uchodźców**” (Gazeta Polska, 25.02.2022), „**Premier** zapowiada **„tarczę antyputinowską”** i dodatkowe środki dla **przyjmujących uchodźców**” (Donald.pl, 4.03.2022), „**USA GWARANTUJĄ BEZPIECZEŃSTWO POLSKI**” („Wiadomości” TVP1, 26.03.2022), „**Asad nie pomoże Putinowi**” (niezależna.pl, 31.05.2022), „**POLSKI CUD. PRAWIE NIE MA PRZESTĘPSTW PRZECIW UCHODźCOM**” (Gazeta Polska, 10.05.2022), „**Kuźmiuk: „Kraje członkowskie – w tym Polska – nie dostały żadnych ekstra pieniędzy na uchodźców”**” (niezależna.pl, 18.04.2022), „**Czy Unia da nam na uchodźców?**” (Rzeczpospolita, 20.03.2022), „**Jarosław Kaczyński o uchodźcach: Mamy zasadę – żadnych relokacji**” (tvp.info, 23.03.2022), „**Dla uchodźców może zabraknąć nauczycieli**” (Rzeczpospolita, 9.03.2022), „**Jak wiozłem matkę z trójką dzieci i teściową z granicy. Długo milczeliśmy, aż...**” (OKO.press, 28.02.2022), „**Amerykańskie wojska na dłużej w Polsce! Ma to dzisiaj zapowiedzieć prezydent USA**” (niezależna.pl, 27.06.2022);

źródło: opracowanie własne

Poniżej, za pomocą mniejszych grafik zaprezentujemy zestawienie i wyjaśnienie zaznaczeń kolorystycznych użytych w grafice nr 7.

Jako **główni dawcy pomocy** wskazywali byli: Polska, USA, Jarosław Kaczyński, Mateusz Morawiecki, ONZ, Martynka, polskie spółki, Warszawa.

źródło: opracowanie własne

Polska, polskie spółki czy Warszawa to w tytułach bardzo ważne podmioty, które udzielają pomocy przede wszystkim Ukrainie i uchodźcom z Ukrainy. Bardzo wyraźnie zaznaczany jest duży wymiar tej pomocy (np. „Polska zrobiła co możliwe i niemożliwe dla Ukrainy” – Gazeta Polska, 7.06.2022). Przez Polskę rozumie się również polskich polityków (Jarosław Kaczyński, Mateusz Morawiecki). Polska wspiera Ukrainę pieniądze, zapewnia uchodźcom pracę i azyl. O pomocy Ukraińcom pisze się w bardzo pozytywny sposób, przekaz polskich mediów w tej kwestii jest jednogłośny.

Pomocy udziela też USA, ale nie tylko Ukrainie (przez przekazanie broni), lecz także Polsce.

USA razem ze swoim prezydentem gwarantują Polsce bezpieczeństwo m.in. przez wsparcie wojsk polskich swoimi oddziałami.

Wśród podmiotów, które są przedstawiane jako dawca pomocy, jest również ONZ. Pomoc oferowana przez tę instytucję nie dotyczy jednak zaopatrzania Ukrainy w broń czy dodatkowe oddziały. Wsparcie, jakiego dokonuje ONZ, polega na przeprowadzeniu śledztwa w sprawie gwałtów.

Jako **biorcy pomocy** pojawili się: Ukraina, Ukraińcy, walczące Ukraina, ofiary Putina, ofiary rosyjskiego ludobójstwa, Ukrainki uciekające przed wojną, uchodźcy, ukraińscy uchodźcy, osoby przyjmujące uchodźców, matka z trójką dzieci i teściową, Polska.

źródło: opracowanie własne

Podmiotem, który otrzymuje pomoc jest przede wszystkim Ukraina. Kiedy tytuł mówi o pomocy, często pojawiają się mocno nacechowane emocjonalnie sformułowania, np. „(...) ofiarom Putina” („Wiadomości” TVP1, 9.03.2022), „Zamordowani w biały dzień”. Ostatnie nagranie przed śmiercią. 4-letnia Liza zginęła w ataku na Winnicę (niezalezna.pl, 13.07.2022), BANDYCI Z ROSJI MORDUJĄ UKRAIŃSKIE DZIECI („Wiadomości” TVP1, 25.03.2022), „Chersońska Bucza”. Mieszkańcy południowej części Ukrainy są porywani, torturowani i zabijani (Gazeta.pl, 4.07.2022) czy Jak ostro w PE: Fajnie handluje się rosyjskim gazem, pełnym ukraińskiej krwi? (tvp.info, 23.03.2022). Może to wynikać z chęci uzasadnienia niesionej pomocy przez media, a mając do czynienia z samą frazą „(...) POMOC WALCZĄCEJ UKRAINIE” („Wiadomości” TVP1, 30.04.2022) w odbiorcy pojawia się nieco inny poziom empatii niż w przypadku sformułowania o „ofiarach rosyjskiego ludobójstwa” („Wiadomości” TVP1, 25.03.2022).

Jako **formy pomocy** wskazywano: utworzenie zespołu ekspertów, który pomoże w śledztwie, wsparcie finansowe, dostarczanie broni, zapewnianie pracy, misja pokojowa, przyjmowanie uchodźców, tworzenie punktów recepcyjnych, zapowiedzenie tarczy antyputinowskiej, zapewnianie bezpieczeństwa, ograniczanie przestępstw, brak zezwolenia na relokację, przewiezienie ludzi z granicy, pomoc wojskowa.

źródło: opracowanie własne

W tytułach przeważają głównie słowa „wsparcie” i „pomoc” bez określenia konkretnego sposobu pomocy i wsparcia. Jednak można napotkać się również na fragmenty o konkretnych formach pomocy. Dotyczą one przede wszystkim zapewnienia bezpieczeństwa walczącym Ukraińcom (wsparcie finansowe, dostarczanie broni, misja pokojowa, pomoc wojskowa) oraz ukraińskim uchodźcom (przyjmowanie uchodźców, tworzenie punktów recepcyjnych, przewiezienie ludzi z granicy).

Kto robi za mało, gdzie brakuje pomocy: NATO, Unia Europejska, Baszszar al-Asad, nauczyciele.

źródło: opracowanie własne

Wśród podmiotów, wobec których padło stwierdzenie lub sugestia o niedostatecznej pomocy jest m.in. Baszszar al-Asad (*Asad nie pomoże Putinowi* – niezalezna.pl, 31.05.2022). Ten tytuł nie ma związku ze wsparciem Ukrainy, ale jest przejawem zainteresowania kontaktami, jakie ludzie z zewnątrz utrzymują z Putinem. Z kolei tytuł *Dla uchodźców może zabraknąć nauczycieli* (Rzeczpospolita, 9.03.2022) nie jest bezpośrednim zarzutem do nauczycieli, ale sugeruje, że w obszarze edukacji może nie starczyć środków na prawidłową opiekę nad uchodźcami.

Warte choćby wspomnienia są również tytuły takie, jak: *Kuźmiuk: „Kraje członkowskie – w tym Polska – nie dostały żadnych ekstra pieniędzy na uchodźców* (niezalezna.pl, 18.04), *Czy Unia da nam na uchodźców?* (Rzeczpospolita, 20.03.2022), *NATO robi za mało dla Ukrainy? „Czuć spory niedosyt. Tak nie wygra się wojny”* (wp.pl, 29.06.2022). Te tytuły mogą sprawiać wrażenie, jakby Polsce i Ukrainie bezwzględnie należała się pomoc od wyżej wymienionych instytucji (NATO, Unia Europejska). Polska przedstawiona jest tutaj jako podmiot, który tej pomocy nie tylko oczekuje, ale wręcz żąda, dodatkowo robiąc zarzuty w stronę instytucji („NATO robi za mało”).

kontaktami, jakie ludzie z zewnątrz utrzymują z Putinem. Z kolei tytuł „Dla uchodźców może zabraknąć nauczycieli” nie jest bezpośrednim zarzutem do nauczycieli, ale sugeruje, że w obszarze edukacji może nie starczyć środków na prawidłową opiekę nad uchodźcami.

Interesujące mogą się wydawać następujące tytuły: „Kuźmiuk: „Kraje członkowskie – w tym Polska – nie dostały żadnych ekstra pieniędzy na uchodźców””, „Czy Unia da nam na uchodźców?”, „NATO robi za mało dla Ukrainy? „Czuć spory niedosyt. Tak nie wygra się wojny””. Te tytuły mogą sprawiać wrażenie, jakby Polsce i Ukrainie bezwzględnie należała się pomoc od wyżej wymienionych instytucji (NATO, Unia Europejska). Polska przedstawiona jest tutaj jako podmiot, który tej pomocy nie tylko oczekuje, ale wręcz żąda, dodatkowo robiąc zarzuty w stronę instytucji („NATO robi za mało”).

Wybrane szczególnie ciekawe przypadki tytułów

- **"Putin go kocha, i to od dawna". Groził Kaczyńskiemu - teraz może dostać posadę na Kremlu** (niezalezna.pl, 12.07.2022) – tytuł wzbudza w odbiorcy wiele emocji. Można w nim zauważyć, jak autor zaznacza wyraźną niechęć Rosji do Polski i na odwrót. Dmitrij Rogozin, który groził Kaczyńskiemu, jest nagradzany posadą na Kremlu. Dodatkowo zaznaczona została duża sympatia, jaką Putin darzy tego rosyjskiego polityka.
- **„Orwell byłby zaskoczony”. W czasie wojny w Ukrainie represje na Białorusi przybrały na sile** (OKO.press, 15.06.2022) – Orwell został w tej sytuacji przywołany w związku z represjami, jakie białoruskie władze nakładają na dziennikarzy. Najbardziej dotkliwe konsekwencje spotykały osoby, które miały jakikolwiek związek z niezależnymi, wolnościowymi mediami i korzystały z wolności słowa. Podobnie dzieje się chociażby w „Roku 1984” George’a Orwella, gdzie obywatele boją się nie tylko mówić rzeczy niezgodne z ogólnie narzuconą narracją, ale nie mogą nawet o nich myśleć. Zestawienie wizji świata Orwella z sytuacją na Białorusi wzmacnia niepokój, potęguje obawy o nieposzanowanie podstawowych praw człowieka i obnaża rosnące podobieństwo systemu działania władz Białorusi wobec informacji publicznej do systemu książkowego Ministerstwa Prawdy.
- **Rosjanie są jacyś inni** (Polityka, 31.05.2022) – tytuł nie przywołuje informacji o kolejnych zbrodniach wojennych, jakich dopuszczają się Rosjanie, nie są wobec nich kierowane ostre słowa ani krytyka. Zamiast tego stosowane są dość neutralne wyrazy, które razem tworzą jednak sformułowanie, które może sprawiać wrażenie odizolowania i odrębności Rosjan. Rosjanie nie są w tym tytule traktowani jako wrogowie czy zabójcy.

- **Uchodźcy policzeni po ciasteczkach** (Gazeta Wyborcza, 27.04.2022) – tytuł jest bardzo chwytliwy i może wręcz wprowadzić w błąd odbiorcę, który nie zna się na zasadach działania Internetu. Sam tekst wprowadza jednak wartościowe informacje i interesujące ciekawostki.
- **Potomkowie mongolskiej hordy** (niezalezna.pl, 17.03.2022) – to sformułowanie skierowane jest do młodzieży rosyjskiej i zostało użyte w reakcji na dezinformację, jaką szerzą rosyjskie uczelnie. Porównanie młodych Rosjan do mongolskiej hordy sugeruje ich podobieństwo do okrutnych plemion, które najeżdżały i okradały swoich bogatszych sąsiadów. Z kolei słowo „potomkowie” świadczy o tym, że pewne cechy są w nich zakorzenione we wręcz nierozzerwalny sposób. Może to zasiewać w wyobraźni odbiorcy myśl, że cały naród rosyjski, nawet najmłodszy, dzielą te negatywne cechy i jakakolwiek próba zmiany ich mentalności będzie nieskuteczna.
- **Austriacki walc z Putinem. Macki rosyjskiego wywiadu sięgały aż do Wiednia** (o2.pl, 4.07.2022) – autor dokonał tutaj porównania stosunków austriackiego urzędnika z Putinem do tańca. Taki zabieg może wzmacniać przekonanie, że między tymi jednostkami jest harmonijna współpraca, porozumienie. Ponadto w tytule nie wymieniono imienia i nazwiska mężczyzny, który przekazywał informacje Rosji. Zamiast tego użyto sformułowania „austriacki walc” – można przez to wysnuć wniosek, że nie jedna osoba jest zamieszana we współpracę z Putinem, a cała Austria. Kolejne zdanie zawiera sformułowanie „macki rosyjskiego wywiadu” – takie określenie może porównywać rosyjski wywiad do zwierzęcia, budzić niepokój, a nawet obrzydzenie.
- **Krematorium w Radzie Bezpieczeństwa ONZ** (niezalezna.pl, 17.04.2022) – autor porównuje obecną sytuację między Rosją a Ukrainą do Holokaustu, a Rosję przyrównuje do oprawcy. Mówi, że krematorium jest ustawione w Radzie Bezpieczeństwa ONZ, czyli organie, który powinien zapobiegać konfliktom międzynarodowym. Taki zabieg może sugerować, że Rada Bezpieczeństwa ONZ wie, co się dzieje, jest bezpośrednim świadkiem tych wydarzeń, ale nic z tym nie robi – zamiast tego pozwala Rosjanom na atak.
- **Ukraina jak druga Syria** (Przegląd, 3.07.2022) – autor porównuje sytuację na Ukrainie do wojny, jaka miała miejsce w Syrii. Mimo, że Ukraina leży w centrum Europy, dzieją się w niej podobne zdarzenia, jak na Bliskim Wschodzie. Może to mieć na celu pokazanie powagi konfliktu.

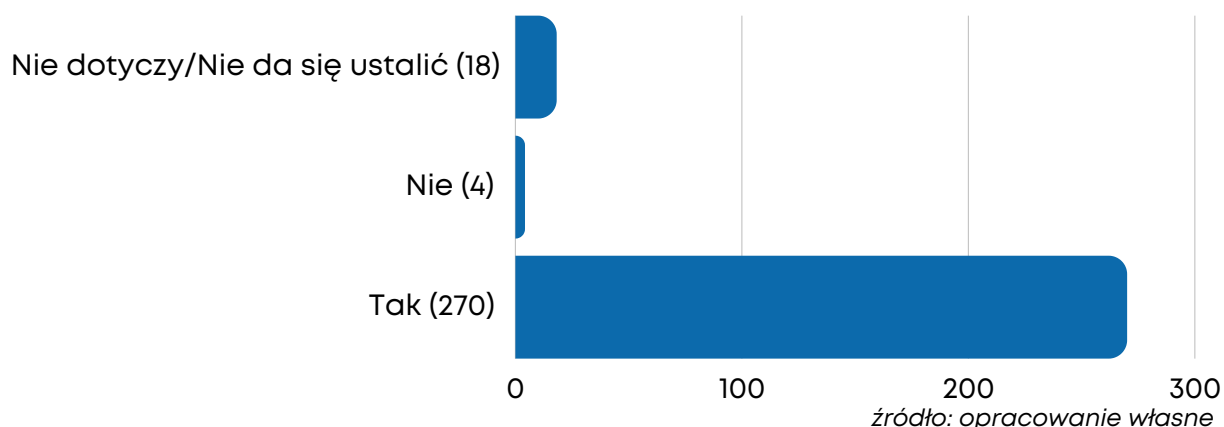
Podsumowując niniejszy rozdział, należy zauważyć, że w tytułach badanych materiałów brakowało obiektywnego, bezstronnego podejścia. Mówiąc o ewakuacji z piekła, barbarzyńskich atakach, heroicznej obronie czy rosyjskim zezwierzęceniu, wyraźnie narzucano odbiorcom pewien punkt widzenia. Media polskie dobitnie mówiły o tym, kto jest zły, a kto dobry, z dużą dawką pesymistycznej emocjonalności. Zamiast chłodnego relacjonowania, stosowano nacechowane emocjonalnie tytuły, które często wzbudzały sensacje i skrajne uczucia wśród odbiorców – z jednej strony litość i współczucie w stronę Ukrainy, z drugiej – nienawiść i obrzydzenie w stronę Rosji. Może być to zrozumiałe, biorąc pod uwagę to, że konflikt bardzo mocno odbił się na Polsce – to w końcu Polska graniczy z państwami ogarniętymi wojną, pomaga ofiarom i przyjmuje uchodźców. Jednak w interesie odbiorców nadal pozostaje bezstronność, obiektywizm oraz oddzielanie opinii od faktów.

ANALIZA BADANYCH ZAGADNIEŃ

1. Czy tytuł materiału medialnego jest uzasadniony jego treścią?

Polecenie dla wolontariusza przy zgłaszaniu tego typu nieprawidłowości: „W tym pytaniu należy zaznaczać "Nie" zarówno w przypadku kiedy mamy do czynienia ze zjawiskiem tzw. "clickbait" jak i w przypadku zbyt pochopnych/nieuprawnionych wniosków sformułowanych w tytule, w porównaniu z treścią całego materiału medialnego. W przypadku odpowiedzi "Nie" wymagany będzie dodatkowy, obowiązkowy opis - postaraj się sformułować go maksymalnie precyzyjnie. Opcja "Nie dotyczy/nie da się ustalić" jest przewidziana wyłącznie dla sytuacji niestandardowych (np. jeśli materiał nie ma tytułu w ogóle) i należy jej używać bardzo rzadko - w uzasadnionych przypadkach. W przypadku materiałów TV za "tytuł" uznajemy pasek, który pojawia się na ekranie w trakcie trwania serwisu informacyjnego w bezpośrednim połączeniu z analizowanym materiałem”.

Wykres 9. Czy tytuł materiału medialnego jest uzasadniony jego treścią? (N=292)



W 93 proc. (270) przypadków tytuł materiału medialnego był uzasadniony jego treścią. Nie można było rozstrzygnąć tej kwestii w 18 (6 proc.) materiałach. Wszystkie z nich to przekazy telewizyjne lub radiowe, które nie nadały tytułu.

Tytuł nie powiązany z treścią wystąpił w 4 (1 proc.) przypadkach. Były to 3 przekazy telewizyjne i 1 prasowy, a 3 spośród nich pochodziły z mediów popierających rządzących.

Pierwszy z nich – „KREMLOWSKA OPERACJA” z udziałem polskiej opozycji” z Gazety Polskiej (12.07.2022) – sugeruje, że opozycja w Polsce wykorzystuje rosyjską operację dezinformacyjną „Ghostwriter”, by atakować Zjednoczoną Prawicę i jej polityków pomimo dowodów na to, że argumenty opozycji (np. maile, które wyciekły ze skrzynki ministra Dworczyka) są częścią wyżej wspomnianej operacji.

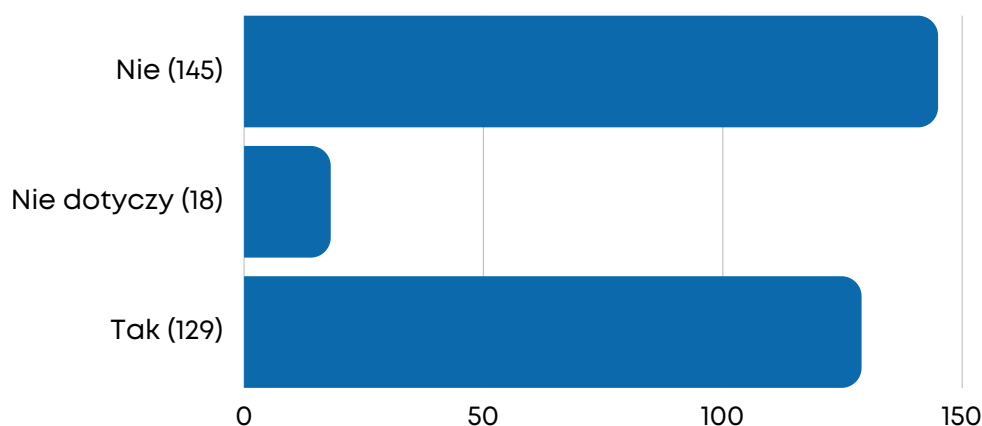
Drugi to materiał telewizyjny „ROSJA NASILA ATAK NA UKRAINĘ” stanowiący część „Wiadomości” TVP1 (7.07.2022). Większość treści w tym materiale dotyczyło działań politycznych i administracyjnych mających umożliwić Szwecji i Finlandii dołączenie do NATO oraz akcji, których celem jest wsparcie Ukrainy. Tytuł z kolei mówi o wzmożonych działaniach wojsk rosyjskich, czego uzasadnienia nie znajdujemy w treści materiału.

Kolejny materiał o tytule „EUROPEJSKA PARTIA PUTINA URATUJE MOSKWĘ” pochodził również z „Wiadomości” TVP1 (3.06.2022). Słowo „partia” jest tutaj użyte niezgodnie z definicją tego słowa i służy jednocześnie do wskazania polityków, którzy twierdzą, że szacunek do Putina i Rosji ułatwi rozmowy dyplomatyczne, a później krytykowania ich postawy.

Ostatni materiał – „punkt widzenia” pochodził z „Faktów” TVN (17.04.2022). Skupiony jest na orędziu premiera Mateusza Morawieckiego wobec rosnącej inflacji, ale porusza także inne ważne tematy, w tym między innymi stale rosnące ceny.

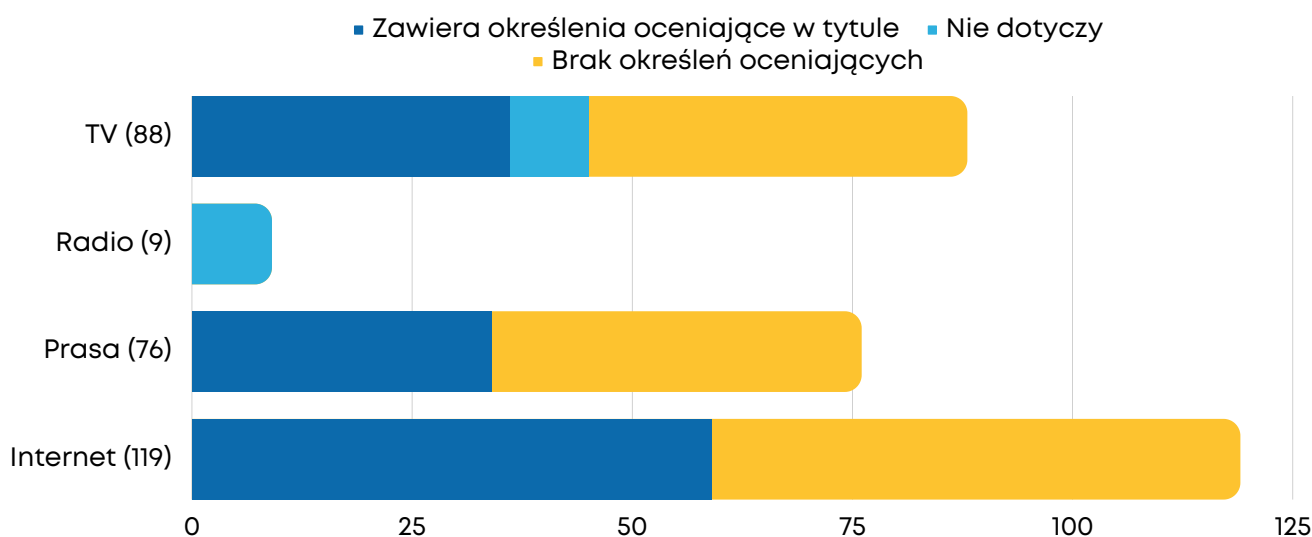
2. Czy w tytule materiału pojawiają się określenia oceniające?

Polecenie dla wolontariusza przy zgłaszaniu tego typu nieprawidłowości: „W tym pytaniu sprawdzamy czy twórca materiału (lub redakcja) narzuca odbiorcy określony sposób odbioru prezentowanych wydarzeń, zjawisk, osób, podmiotów, itp. już na poziomie tytułu - czyli najczęściej czytanej informacji w całym materiale”.

Wykres 10. Czy w tytule materiału pojawiają się określenia oceniające? (N=292)


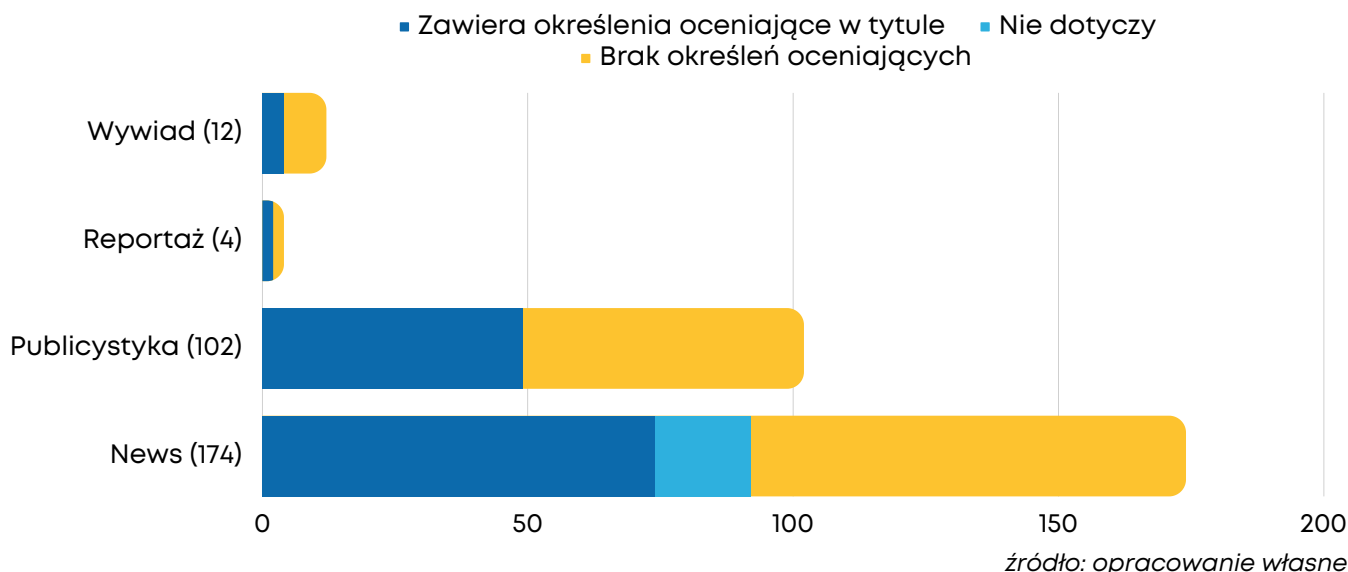
źródło: opracowanie własne

W prawie połowie (145 z 292) analizowanych materiałów nie odnotowano wyrazów oceniających. 129 tytułów z bazy zawierało określenia oceniające, takie jak np. „sieje piekło”, „panika” czy „fatalne”. W analizach uwzględniano również materiały bez tytułów i zliczono je do kategorii „Nie dotyczy”.

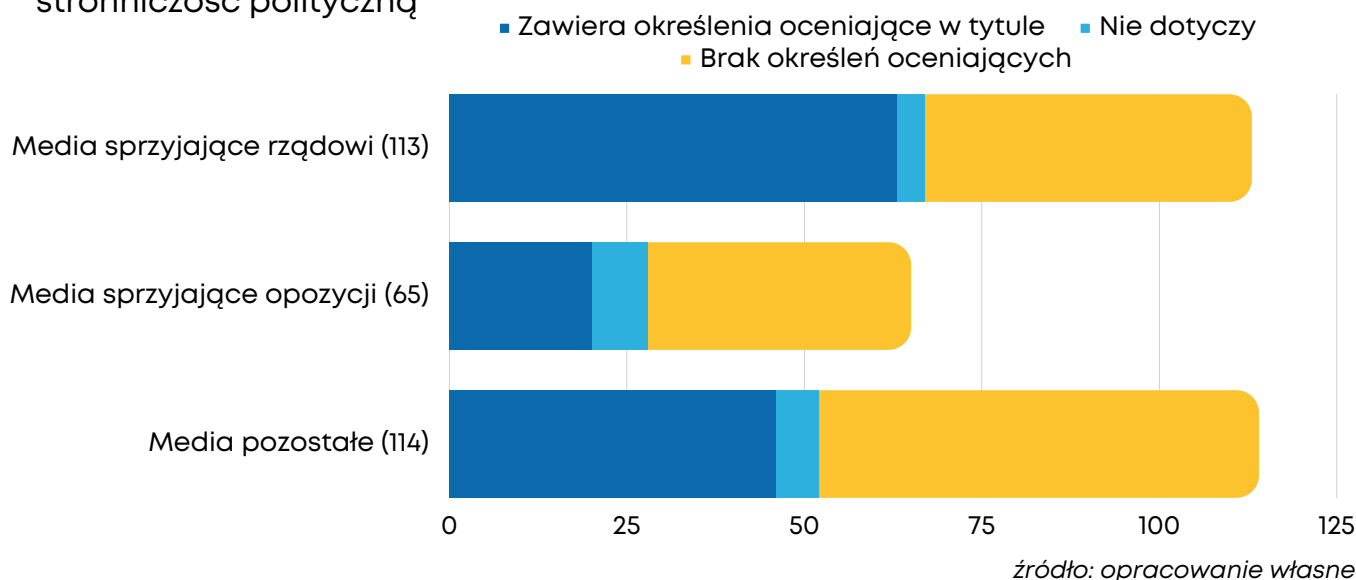
Wykres 11. Określenia oceniające w tytule materiału – w podziale na rodzaj medium


źródło: opracowanie własne

Najwięcej tytułów oceniających pochodziło z internetu (60 tytułów), jednak należy zauważyć, że to właśnie ten typ medium był najczęściej analizowany w naszej bazie (139 tytułów). Co drugi tytuł internetowego artykułu zawierał minimum jedno określenie oceniające. W przypadku telewizji i prasy, proporcje tytułów „neutralnych” do nacechowanych emocjonalnie jest bardziej korzystna (ok. 1,2). Audycje radiowe nie zawierały tytułów, dlatego policzone zostały jako „nie dotyczy” (9).

Wykres 12. Określenia oceniające w tytule materiału – w podziale na formę przekazu


Główną formą przekazu, w której pojawiła się tematyka wojny w Ukrainie to news – wiadomość informacyjna (174) oraz publicystyka (102). Wśród tytułów wiadomości informacyjnych, 74 na 82 zawierało określenia oceniające. W przypadku publicystyki, to 49 na 53 tytuły. W bazie znalazło się również kilka wywiadów i reportaży.

Wykres 13. Określenia oceniające w tytule materiału – w podziale na wstępną stronniczość polityczną


Najwięcej określeń oceniających w tytułach pojawiło się w mediach sprzyjających rządowi (63). Wśród nich występują określenia negatywne wobec Władimira Putina np. „Putin we własnym potrzasku”, „Polacy pomagają ofiarom Putina”, Rosjan i Rosji

np. "Pomoc dla ofiar rosyjskiego ludobójstwa", „Barbarzyński atak Rosjan na Charków”, „Rosjanie odważni tylko wobec bezbronnych”.

Określenia pozytywne były używane wobec Ukraińców i Ukrainy np. „100 dni bohaterskiej walki Ukrainy”, „Walcząca Ukraina”. Nieliczne negatywne określenia pojawiały się by określić sytuację na Ukrainie lub cytując rosyjskie komunikaty np. „Desatanizacja Ukrainy” lub „Przeszły piekło na Ukrainie”.

Tę dychotomię (Rosjanie – brutalni, Ukraińcy – bohaterzy) stosowały też media sprzyjające opozycji i media pozostałe. Różniły się natomiast proporcją tytułów „neutralnych” do tytułów nacechowanych emocjonalnie. Materiały z mediów sprzyjających opozycji w większości były opatrzone tytułami bez określeń oceniających (37 do 20). Wśród tytułów pochodzących z mediów pozostałych również przeważały te „neutralne” (62 do 46).

Analizując dokładniej badane określenia, warto zwrócić uwagę na kilka szczególnie często powtarzanych słów:

- **piekło użyte w kontekście uchodźców wojennych** - Poselskim „szczęść Boże” wybrukowane piekło (niezależna.pl, 23.07.2022), Przeszły piekło na Ukrainie, teraz mają "nie prowokować uchodźców z innych kultur". Problem Ukrainek w ośrodku na południu Szwecji (wpolityce.pl, 25.05.2022);
- **wykorzystywanie** – Rosja wykorzystuje na Ukrainie gwałt jako broń (niezależna.pl, 13.07.2022);
- **zmuszanie** – Rosja zmusza Ukrainę do dużych kosztów (niezależna.pl, 12.07.2022),
- **atakowanie** – Wojna na Ukrainie trwa. Rosjanie atakują cywilów („Fakty” TVN-u, 26.06.2022);
- **bestialstwo** – Szokujące dowody na rosyjskie bestialstwo („Wiadomości” TVP, 25.06.2022);
- **bandytów** – Bandyci Putina mordują Ukraińców („Wiadomości” TVP, 25.06.2022, 4.07.2022, 6.07.2022);
- **przerażenie** – Przerażająca skala rosyjskich zbrodni („Wiadomości” TVP, 23.04.2022), Przerażający ogrom rosyjskiego ludobójstwa („Wiadomości” TVP, 30.04.2022).

Wyżej wymienione określenia dotyczą działań wojennych na terytorium Ukrainy i użyte zostały w kontekście zobrazowania Rosji jako agresora.

W analizowanych tytułach, które posiadały w sobie określenia oceniające, pojawiły się również i takie, które pośrednio dotyczą obszaru tematycznego związanego z wojną. Były to m.in.:

- Najgroźniejsza dla Kościoła jest ideologia abp. Jędraszewskiego (Onet.pl, 7.06.2022) – materiał komentował wypowiedzi abp. Jędraszewskiego, w której odniósł się do słów o tym, że zaangażowanie w pomoc uchodźcom Polacy zawdzięczają "wielkiej, wytrwałej pracy duszpasterskiej";
- Aktywista LGBT bezkarny! Sędzia z "Iustitii" oddaliła wszystkie wnioski dowodowe (niezależna.pl, 12.07.2022) – tytuł związany z sytuacją osób LGBT+. Przywołano komentarz prezesa Reduty Dobrego Imienia, w którym jest wzmianka o agresji rosyjskiej, po czym następuje porównanie działań Barta Straszewskiego do działań Rosji. Czytelnik miałby w ten sposób (manipulacyjnie) zauważyć, że oba podmioty mają stanowić zagrożenie dla bezpieczeństwa państwa;
- Zamach, japońskie tabu (Rzeczpospolita, 10.07.2022) – obszar tematyczny związany z bieżącymi wydarzeniami politycznymi na świecie, wspominający o japońskim wsparciu Ukrainy.

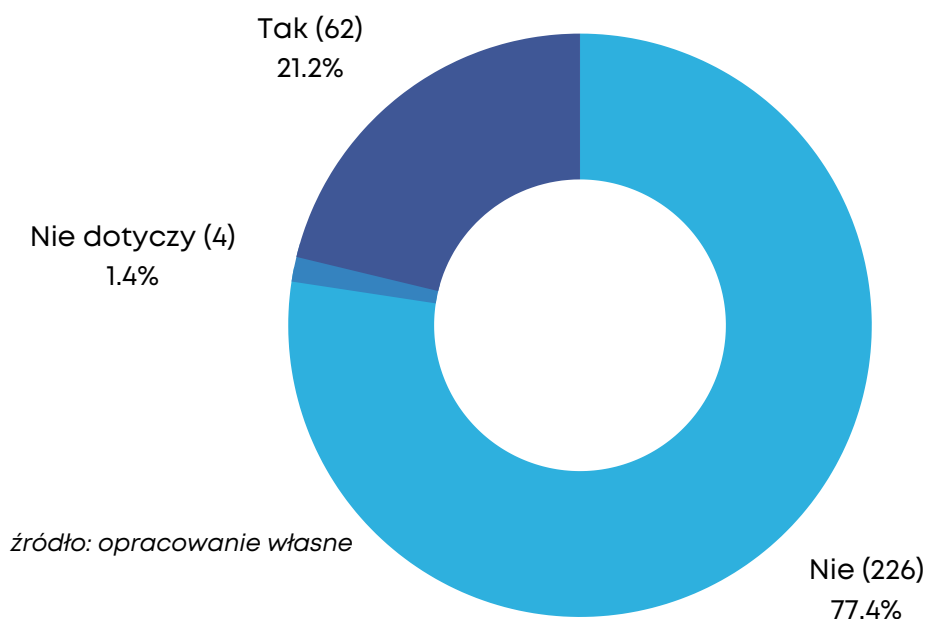
Wśród badanych tytułów znalazły się również określenia oceniające, które kwalifikowane są do pozytywnych: Polski cud. Prawie nie ma przestępstw przeciwko uchodźcom (Gazeta Polska, 10.05.2022) czy Polska odporna na szantaż Kremla („Wiadomości” TVP, 01.06.2022).

3. Czy w materiale znalazło się powołanie się na anonimowe źródła?

Polecenie dla wolontariusza przy zgłaszaniu tego typu nieprawidłowości: „Jeśli 'Tak' - wpisz jakiego użyto sformułowania, np. 'Jak twierdzi nasz informator...', 'Z tego co przekazały nam źródła zbliżone do...', itp. Jeśli powołanie się na anonimowe źródła miało miejsce więcej niż raz - wypisz wszystkie takie sytuacje”.

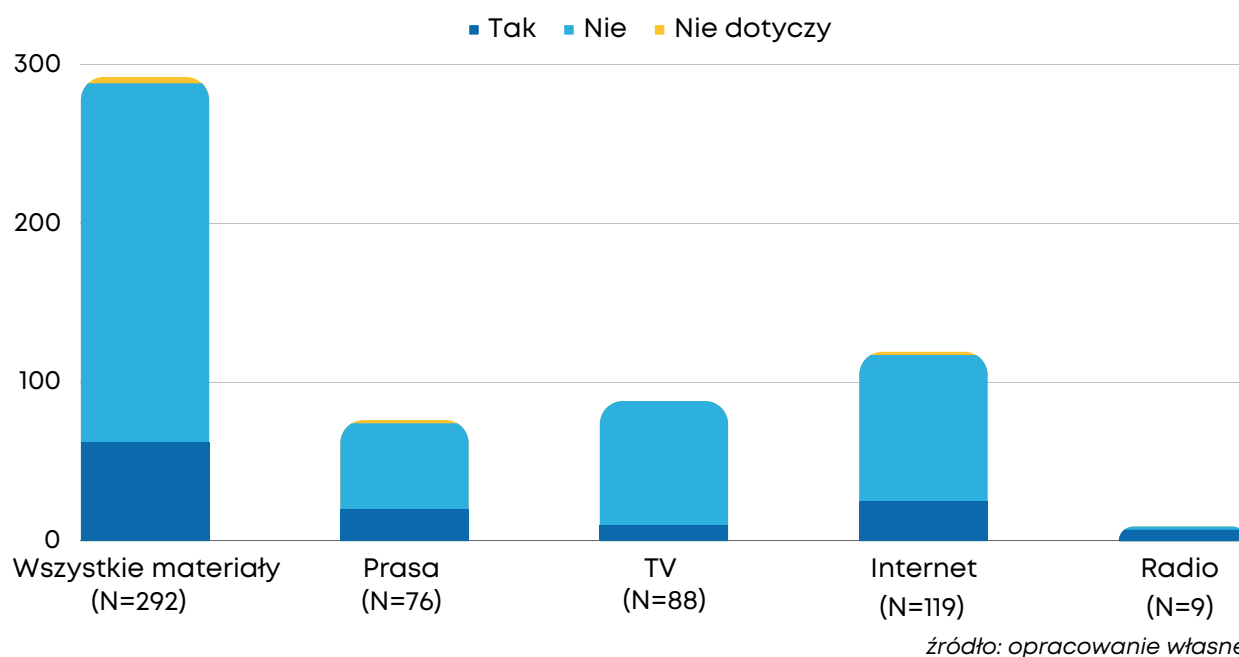
W pytaniu numer 3 analizowano obecność anonimowych źródeł. Przykładem może być powoływanie się na ekspertów bez podawania ich nazwisk. Większość materiałów (77 proc.) nie zawiera anonimowych źródeł. 21 proc. analizowanych materiałów zawierało co najmniej jedno powołanie się na anonimowe źródło. W bazie pojawiły się również materiały, które nie podawały żadnych źródeł, dlatego zostały zliczone osobno w kategorii „Nie dotyczy”.

Wykres 14. Czy w materiale znalazło się powołanie się na anonimowe źródła? (N=292)



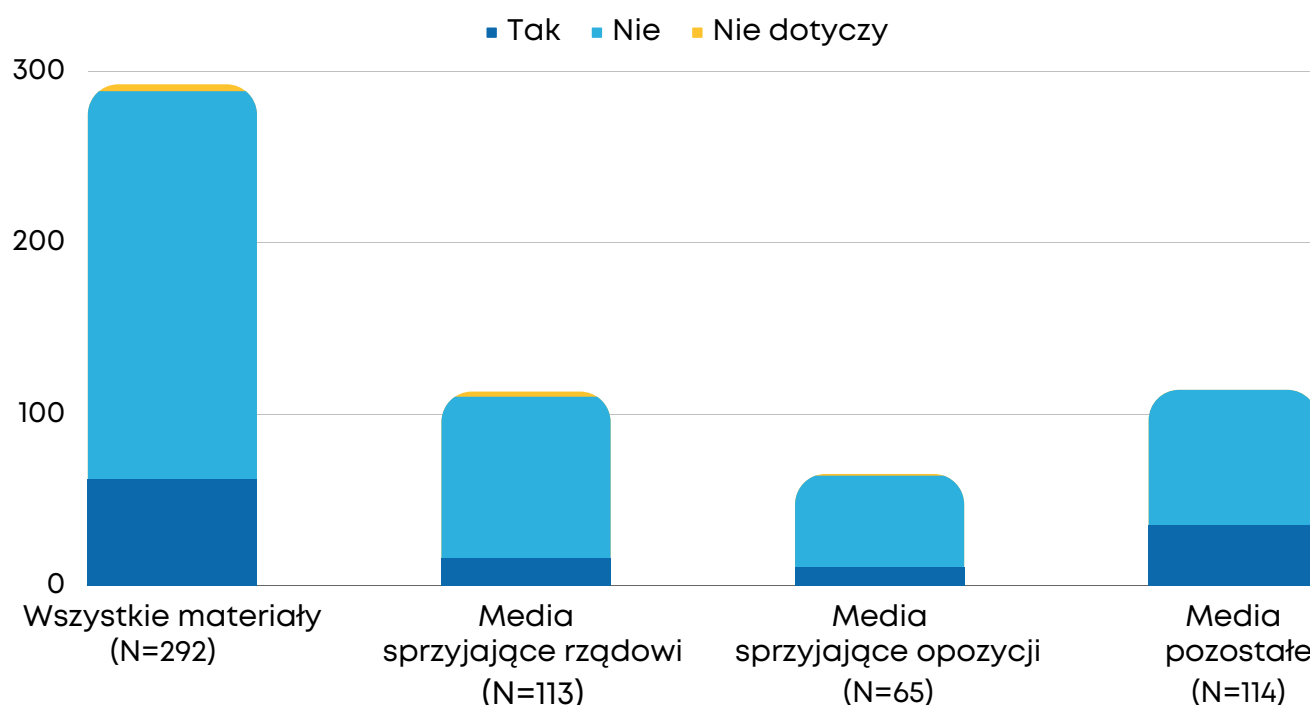
Jeśli podzielimy materiał badawczy ze względu na formę przekazu, można zauważyć, że w niemalże wszystkich kategoriach (oprócz „reportażu”), wykryto przypadki powołania się na anonimowe źródła. Należy tutaj jednak zaznaczyć, że w skład materiału badawczego wchodzi tylko jeden przekaz medialny zakwalifikowany jako reportaż, w związku z czym wskaźnik dotyczący reportażu nie może być reprezentatywny.

Wykres 15. Powoływanie się na anonimowe źródła – w podziale na rodzaj medium



Najwyższy odsetek powołań na anonimowe źródła zdobyło radio (7 materiałów, ok. 80 proc.), co może wynikać z krótkiej i szybko podawanej formy serwisu informacyjnego. W przypadku prasy i internetu było to odpowiednio – 20 materiałów (niepełna 30 proc.) i 25 materiałów (nieco ponad 20 proc.). Telewizja w tym przypadku zachowała największą powściągliwość w publikowaniu anonimowych źródeł informacji. Odnotowano jedynie 10 takich materiałów, czyli ok. 10 proc. Materiały przywołujące anonimowe źródła wystąpiły w 37 materiałach newsowych, 22 materiałach publicystycznych, 2 wywiadach i w jednym reportażu.

Wykres 16. Powoływanie się na anonimowe źródła – w podziale na wstępną stronniczość polityczną



źródło: opracowanie własne

Powoływanie się na anonimowe źródła odnotowano najczęściej w przypadku mediów pozostałych – 35 materiałów, czyli około 30 proc. W mediach sprzyjających rządowi oraz opozycji wystąpiło po kilkanaście takich materiałów w okolicach 15 proc. dla tych kategorii.

Tabela 3. Sposoby określania źródeł anonimowych – wybrane materiały

Tytuł medialny	Tytuł materiału i data publikacji	Przytaczane źródła anonimowe
Nasz Dziennik	Wojna i aborcja (17.03)	„szacuje się, że w wyniku...”
NaTemat.pl	Zaskakujące doniesienia o nowych planach Putina. Ma odważyć się na opuszczenie Rosji (25.06)	„Część komentatorów zajmujących się sprawami wschodnimi...”
Newsweek	Droga do zwycięstwa (29.05)	„wielu analityków twierdzi, że...”, „jak podaje strona ukraińska...”, „Realści są zdania, że...”
niezalezna.pl	Defilada zwycięstwa nad faszyzmem (25.04); Asad nie pomoże Putinowi (31.05)	„Jak napisał mój znajomy z Moskwy...”; „Jak donoszą zachodnie agencje informacyjne...”, „media informowały...”, „Eksperti są zdania”, „Wedle szacunków...”, „Szacuje się, że...”
onet.pl	O czym mówili Rosjanie w Dniu Zwycięstwa, a co starali się przemilczeć (9.05);	„Jak donoszą media...”, „Pewien mężczyzna mówi, że...”;
„Wydarzenia” Polsat	KONIEC JEDNOMYŚLNOŚCI (28.02); KOLEJNY MASOWY GRÓB (9.04)	„Co drugi mieszkaniec Rosji popiera inwazję wojsk Putina na Ukrainę...” (dane bez źródła); „Eksperti podkreślają, że...”, „Według niepotwierdzonych oficjalnie informacji...”
Polskie Radio Jedynka	Serwis informacyjny 7.04	„Według dyplomatów w Brukseli...”
Przegląd	Rozważania na temat wojny w Ukrainie 19.06	„wedle niektórych badań...”
RMF RM	Serwis informacyjny 4.04 Serwis informacyjny 9.04	„...dodają eksperci”, „szacuje się...”, „w ujawnionych później nagraniach i zdjęciach widać...”; „tak wyjazd komentuje anonimowy ukraiński dyplomata...”, „środowiska unijne określiły ją...”
Rzeczpospolita	Biden nie zapomniał o rządach prawa (27.03); Czy Unia da nam na uchodźców? (20.03)	„Z naszych informacji wynika, że...”; „wysokiej rangi polskie źródła dyplomatyczne wskazują w rozmowie z „Rz”...”; „...mówi nieoficjalnie nasz rozmówca”, „mówi nam ambasador jednego z państw UE”

„Fakty” TVN	miasto zdobyte? (2.07); ewakuacja z piekła(30.04)	„kilka innych niezależnych źródeł potwierdza, że...”; „Według różnych źródeł...”
„Wiadomości” TVPi	100 DNI BOHATERSKIEJ WALKI UKRAINY (2.06); OPOZYCJA GRA Z ROSJĄ PRZECIWKO POLSCE? (5.07)	„Według nieoficjalnych informacji...”; „jak wskazują eksperci...”; „komentatorzy zwracają uwagę...”; „nie brak opinii, że...”

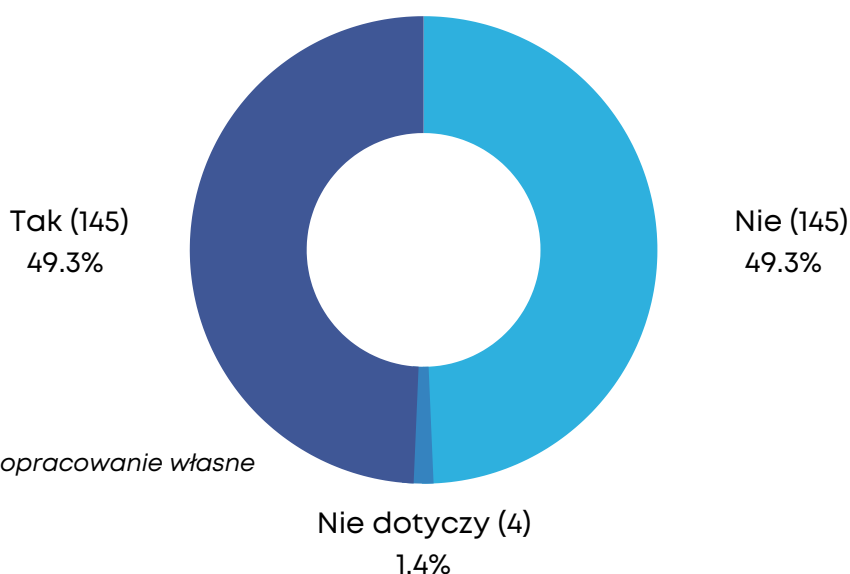
źródło: opracowanie własne

Warto podkreślić, że mówiąc o powoływaniu się na anonimowe źródła w kontekście wojny, mamy do czynienia nie tylko działaniami terytorialnymi, ale również działaniami propagandowymi i szumem informacyjnym, dlatego tak ważne jest podawanie jedynie sprawdzonych informacji z konkretnym źródłem. Jak można było zauważyć z przykładowego wyboru materiałów (Tabela 3), **polskie media mają jednak pewien nawyk podawania nie tylko informacji anonimowych czy nieoficjalnych, ale również danych czy opinii eksperckich, które bez konkretnego wskazania źródła tych danych czy faktycznego eksperta wypowiadającego się w tej kwestii, stanowią jedynie puste hasła popierające tezę konkretnego materiału.**

4. Czy w materiale odnotowano sytuację polegającą na przywołaniu jakiejś osoby po raz pierwszy tylko i wyłącznie z nazwiska?

Polecenie dla wolontariusza przy zgłaszaniu tego typu nieprawidłowości: „Jeśli „Tak” – wpisz kto to był. Jeśli odnotowano więcej niż jedną taką sytuację – wypisz wszystkie osoby, których to dotyczy. Pytanie dotyczy również tytułu, czyli jeśli już w tytule pojawia się samo nazwisko – należy odnotować tę sytuację i zaznaczyć „Tak”. Jeżeli osoba zostaje przywołana po raz pierwszy z nazwiska (bez imienia), ale z jakimś przydomkiem określającym funkcję, to wówczas nie należy tej sytuacji odnotowywać”.

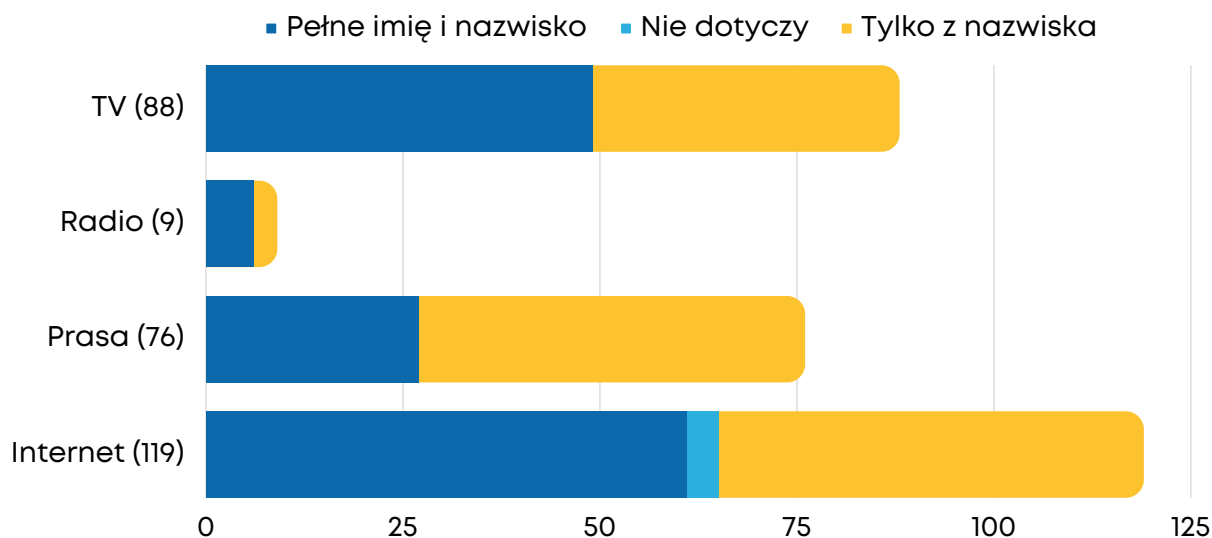
Wykres 17. Czy w materiale odnotowano sytuację polegającą na przywołaniu jakiejś osoby po raz pierwszy tylko i wyłącznie z nazwiska? (N=292)



źródło: opracowanie własne

Sytuacja, w której autor materiału wspominając pierwszy raz o jakiejś osobie, używa tylko i wyłącznie nazwiska miała miejsce w 145 przekazach medialnych, co stanowi prawie 50 proc. całości. Kategoria „Nie dotyczy” odnosi się do przypadków, w których nie pojawiło się żadne nazwisko i taką sytuację odnotowano 4 razy, co stanowi 1 proc.

Wykres 18. Przywołanie jakiejś osoby po raz pierwszy tylko i wyłącznie z nazwiska – w podziale na rodzaj medium

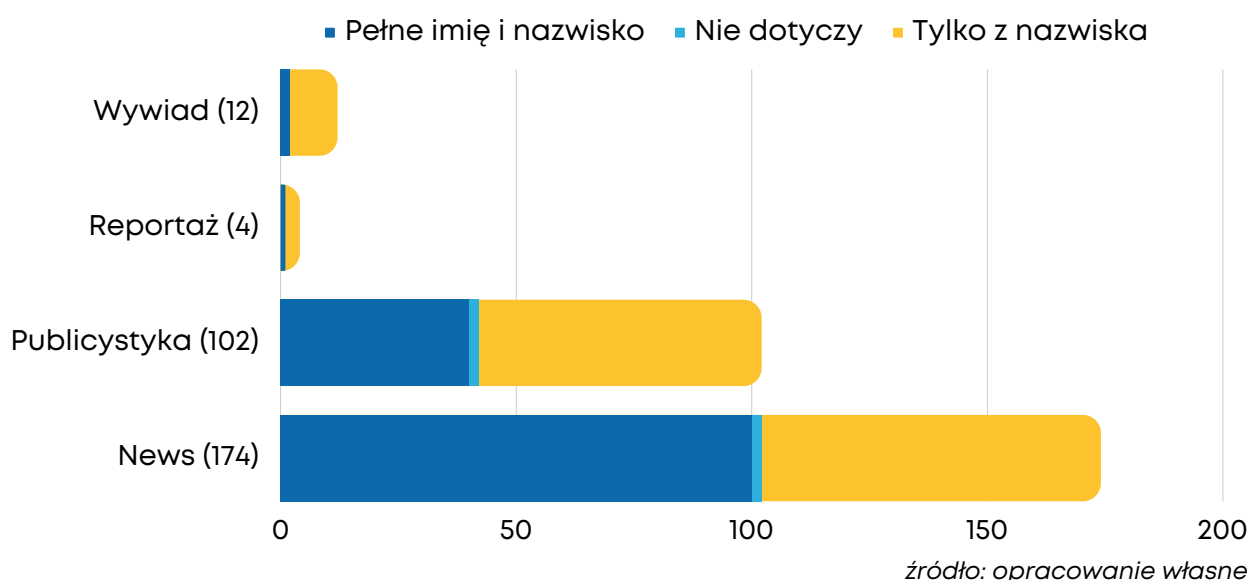


źródło: opracowanie własne

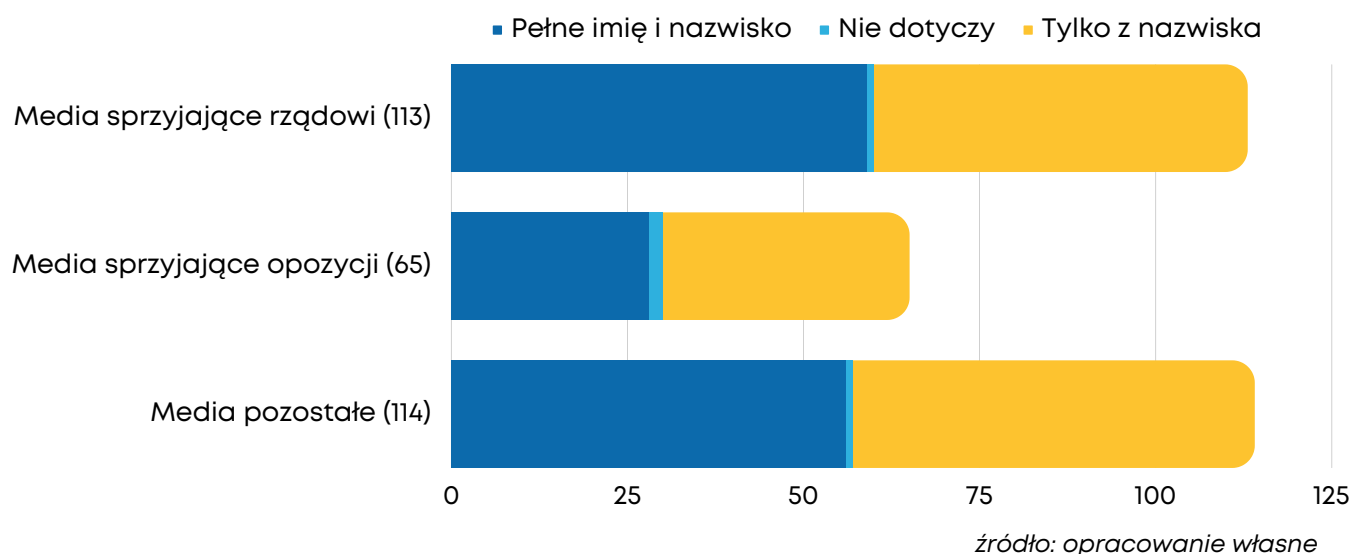
Spośród wszystkich odnotowanych 145 przypadków przywołania jakiejś osoby po raz pierwszy tylko i wyłącznie z nazwiska, 54 pochodziło z internetu, 49 z prasy, 39 z telewizji i 3 z radia. W każdym z badanych mediów taka sytuacja wystąpiła w mniej więcej połowie badanych materiałów – najwyższy odsetek wystąpił w przypadku prasy (65 proc.).

W podziale na formę przekazu przywołanie jakiejś osoby po raz pierwszy tylko i wyłącznie z nazwiska wystąpiło w 72 newsach (czyli 41 proc. wszystkich badanych newsów), 60 materiałach publicystycznych (59 proc.), 10 wywiadach (83 proc.) i 3 reportażach (75 proc.) [patrz wykres 19. na następnej stronie].

Wykres 19. Przywołanie jakiejś osoby po raz pierwszy tylko i wyłącznie z nazwiska – w podziale na formę przekazu



Wykres 20. Przywołanie jakiejś osoby po raz pierwszy tylko i wyłącznie z nazwiska – w podziale na wstępną stronniczość polityczną



Wszystkie media – zarówno te sprzyjające rządowi, opozycji, jak i pozostałe w około połowie wszystkich zbadanych materiałów przywołały osobę pierwszy raz po nazwisku.

Osobą, którą najczęściej przywoływano po raz pierwszy tylko z nazwiska według analiz wolontariuszy był Władimir Putin. Powyższe wykresy (18, 19 i 20) wskazują więc na ciekawą obserwację – **niezależnie od typu medium, formy przekazu czy politycznej zależności postać prezydenta Rosji przywoływano po nazwisku, bez podania imienia czy sprawowanej funkcji.**

W przypadku Władimira Putina takie sytuacje odnotowane zostały już w tytułach, jak np. Bandyci Putina mordują Ukraińców („Wiadomości” TVP, 25.06.2022, 4.07.2022, 6.07.2022), Obsesje Putina (Newsweek, 3.07.2022) czy w zacytowanym fragmencie wypowiedzi szefowej Komisji Europejskiej: Kiedy armia Putina wciąż zabija waszych braci i siostry, okupuje wasze ziemie, kradnie wasze zboże, bombarduje wasze miasta, wy walczyście odważnie. **„Putin” stał się dopełniaczem, a także przymiotnikiem do wielu zwrotów związanych z wojną** (m.in. armia Putina, wojsko Putina, putinowskie mrozy, putinowska propaganda, antyputinowscy politycy), co wskazuje, że polskie media nadały wojnie na Ukrainie twarz jednego wroga.

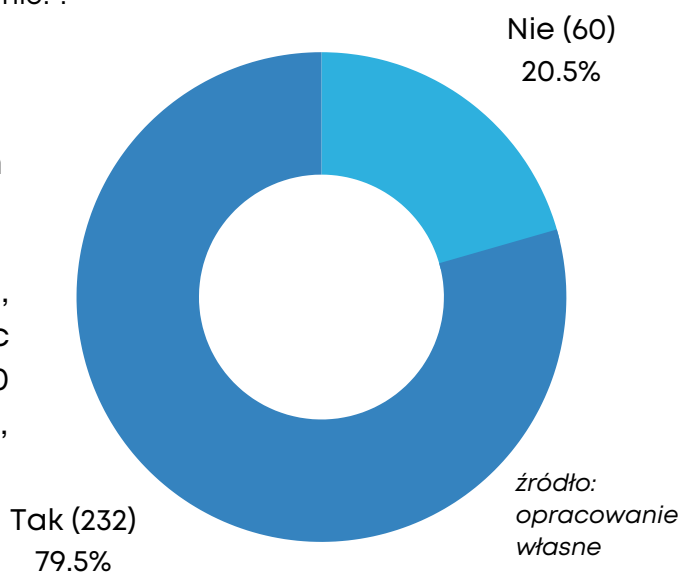
Drugą osobą najczęściej przywoływaną tylko z nazwiska jest Włodimir Zełenski np. Zełenski ujawnił ile ukraińskich żołnierzy ginie na froncie (Onet.pl, 22.07.2022) – pojawiające się już w tytule czy Zełenski: Walczymy, by móc odbudować kraj (23 ofiary ataku na Winnicę, trwają poszukiwania..., OKO.press, 14.07.2022). W analizowanych materiałach w zakresie przywołania po raz pierwszy jakiejś osoby tylko i wyłącznie z nazwiska pojawili się również: Jarosław Kaczyński, Grzegorz Braun, Elżbieta Witek, Rafał Trzaskowski, Mateusz Morawiecki, Aleksander Łukaszenko, Donald Trump czy Emmanuel Macron.

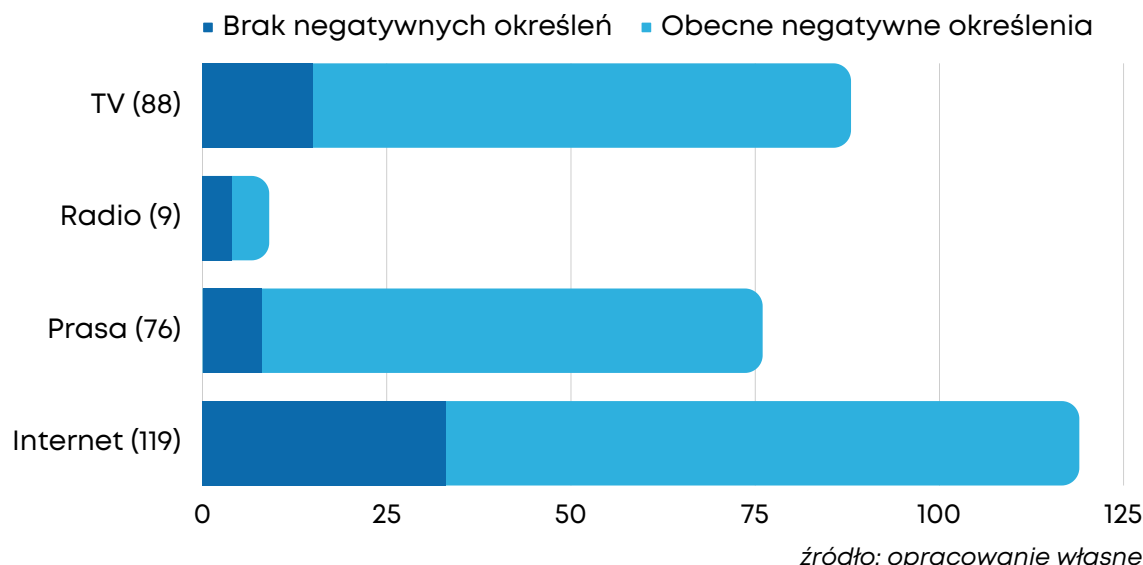
5. Czy w materiale pojawia/ją się słowne określenia/e negatywne względem jakiejś osoby/podmiotu/grupy?

Polecenie dla wolontariusza przy zgłaszaniu tego typu nieprawidłowości: „Jeśli „Tak” - wybierz te osoby/podmioty/grupy z listy rozwijanej poniżej i, w osobnym polu, określenie/a, jakie pojawiło/y się w odniesieniu do nich. Chodzi tu tylko i wyłącznie o określenia słowne! Ponadto, zaznacz kto jest autorem tych negatywnych sformułowań - wybierz odpowiednią opcję z listy rozwijanej. Jeśli w pytaniu 2. (o określenia oceniające w tytule) już wpisano określenie, które pasuje także tu, to wpisz je ponownie!”.

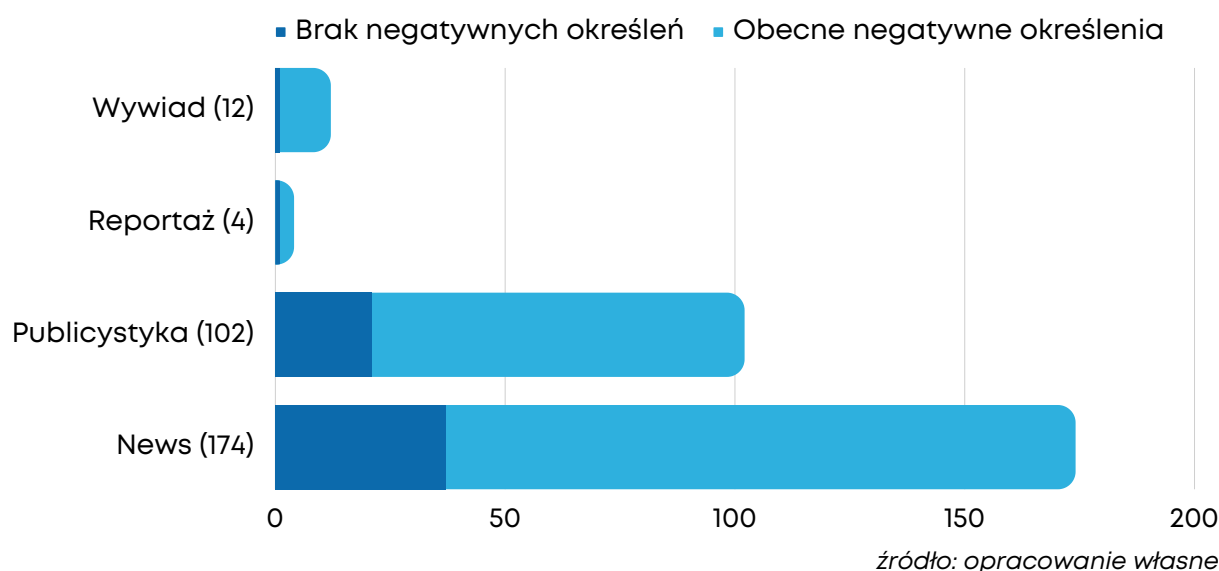
Wykres 21. Czy w materiale pojawia/ją się słowne określenia/e negatywne względem jakiejś osoby/podmiotu/grupy? (N=292)

Aż 232 materiały, czyli prawie 80 proc., zawierało negatywne określenia wobec osoby, podmiotu lub grupy. Pozostałe 20 proc. (60 materiałów) zawierało neutralne, nieoceniające określenia.



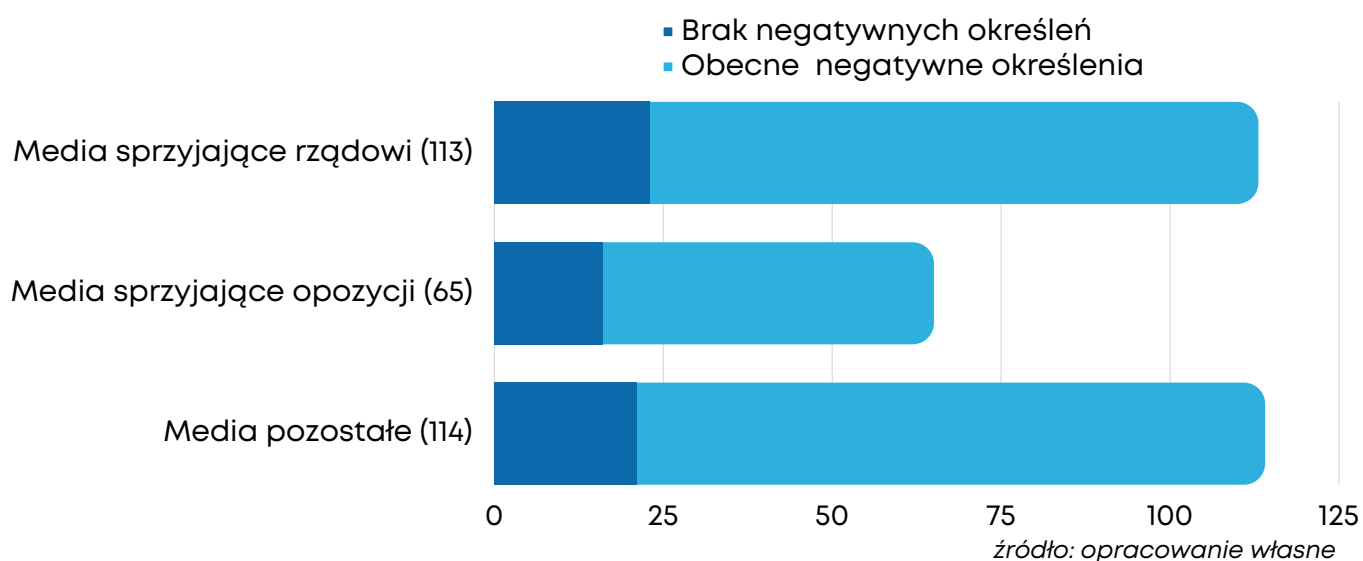
Wykres 22. Słowne określenia negatywne – w podziale na rodzaj medium


Pod względem liczbowym najwięcej materiałów zawierających negatywne określenia odnotowano w przypadku artykułów internetowych – 86 oraz telewizji – 73. Procentowo, największy wskaźnik dotyczył prasy – prawie 90 proc. oraz telewizji – 83 proc., co może wskazywać na wysoką emocjonalność prasowej i telewizyjnej debaty. Najbardziej wyważonym medium pod tym względem okazało się radio – 42 proc. z pięcioma takimi materiałami.

Wykres 23. Słowne określenia negatywne – w podziale na rodzaj medium


Co ciekawe zarówno newsy, jak i publicystyka osiągnęły bardzo podobne wartości procentowe – w okolicach 79 proc. Wskazuje to na niepokojącą tendencję, w której wiadomości informacyjne równie często mają u odbiorców wzbudzić konkretne (w tym przypadku: negatywne) odczucia. Wywiady oraz reportaże również w przeważającej liczbie posiadały takie negatywnie nacechowane określenia, co jest zrozumiałe ze względu na ich (zwykle) dłuższą, rozbudowaną i włączającą mowę potoczną formę.

Wykres 24. Słowne określenia negatywne – w podziale na wstępną stronniczość polityczną



Bez względu na wstępną stronniczość polityczną – zarówno media sprzyjające rządowi, opozycji, jak i te pozostałe – zawierały w zdecydowanej większości określenia negatywnie nacechowane w okolicach 80 proc.

Negatywne określenia najczęściej odnosiły się do podmiotów takich jak: Rosja, Rosjanie, Ukraina, Zachód, Władimir Putin, Unia Europejska czy Aleksandr Łukaszenka. Przykładowo można wyróżnić następujące wyrażenia:

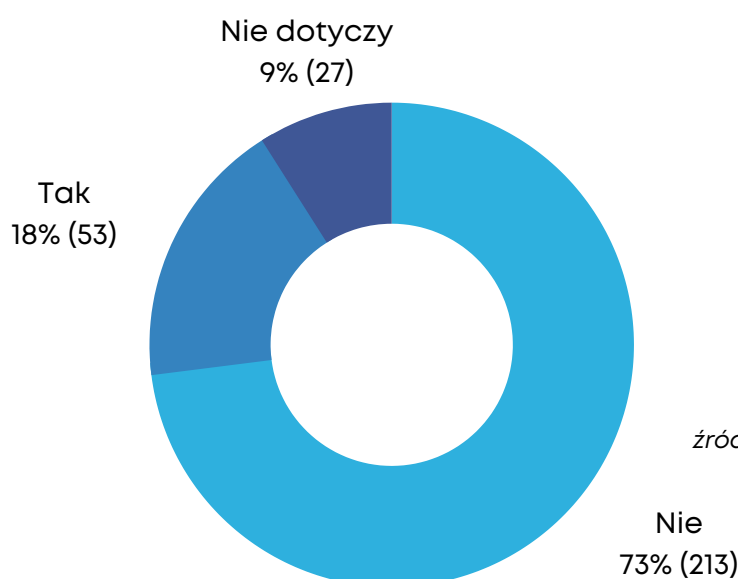
- wobec Rosji: „to jest wojna Rosji przeciwko całemu wolnemu światu” / „Wiemy, kim jest ten wróg, wiemy, na co go stać i jesteśmy bezpośrednim sąsiadem Ukrainy, zaatakowanej w sposób bestialski, bezkompromisowy w XXI wieku w Europie/groźny zbrodniarz zaatakował nie tylko Polskę, ale i cały świat” (niezależna.pl, 23.07.2022); „Obecnie rosyjskie wojska na Ukrainie używają gwałtu jako broni wojennej” / „większość ofiar nie kontaktuje się jeszcze z funkcjonariuszami organów ścigania ze strachu i stresu po takich okrucieństwach” (niezależna.pl, 13.07.2022);
- wobec Rosjan: „Rosjanie przeprowadzili natarcie na cele cywilne” („Wiadomości” TVP1, 4.07.2022); „Rosjanie ostrzelali centrum handlowe w Krzemieńczuku” (wp.pl, 28.06.2022);

- wobec Ukrainy: „ukraińscy politycy odwrócili się od słowiańskiej tożsamości” (Onet.pl, 14.07.2022); „Przegrana Ukrainy będzie wielką porażką dla Europy” (Newsweek, 3.07.2022);
- wobec Zachodu: „...strzelają sobie w głowę”(OKO.press, 14.06.2022); „Zachód stara się odgrodzić Białoruś żelazną kurtyną” (Onet.pl, 14.07.2022);
- wobec Władimira Putina: „Zdjęcia prezydenta Rosji, który musi czekać na powitanie obiegły cały świat” / „I chodź Recep Tayyip Erdoğan upokorzył rosyjskiego prezydenta każąc mu na siebie czekać przez niemal minutę” („Wydarzenia” Polsat, 19.07.2022); „wobec agresji i zbrodni wojennych dokonywanych przez Putina na Ukrainie” (OKO.press, 13.07.2022);
- wobec Unii Europejskiej: „Bo pamiętajmy, że na pomoc dla uchodźców nie otrzymaliśmy z UE ani jednego centa” (niezależna.pl, 23.07.2022); „obiera samobójczy kurs” (OKO.press, 14.06.2022);
- wobec Aleksandra Łukaszenki: „nie ma słów, które są w stanie opisać barbarzyństwo Łukaszenkowskiego reżimu” („Wiadomości” TVP1, 5.07.2022); „oddziela nas od dyktatury, ponurej dyktatury Łukaszenki” (wp.pl, 29.06.2022).

6. Czy w materiale pojawia się wyraźnie negatywna prezentacja wizualna kogoś lub czegoś?

Polecenie dla wolontariusza przy zgłaszaniu tego typu nieprawidłowości: „W tym pytaniu chodzi o wyłapanie sytuacji, w których - przypuszczalnie ze względu na celowe działanie twórcy materiału - ktoś lub coś został/o pokazany/e (na zdjęciu, kadrze, filmie, grafice, itp.) w sposób jednoznacznie niekorzystny wizualnie. Chodzi przykładowo o pokazanie wykrzywionej miny, nerwowej gestykulacji, spoconego czoła, itp. Jeżeli taka sytuacja miała Twoim zdaniem miejsce - zaznacz "Tak".”

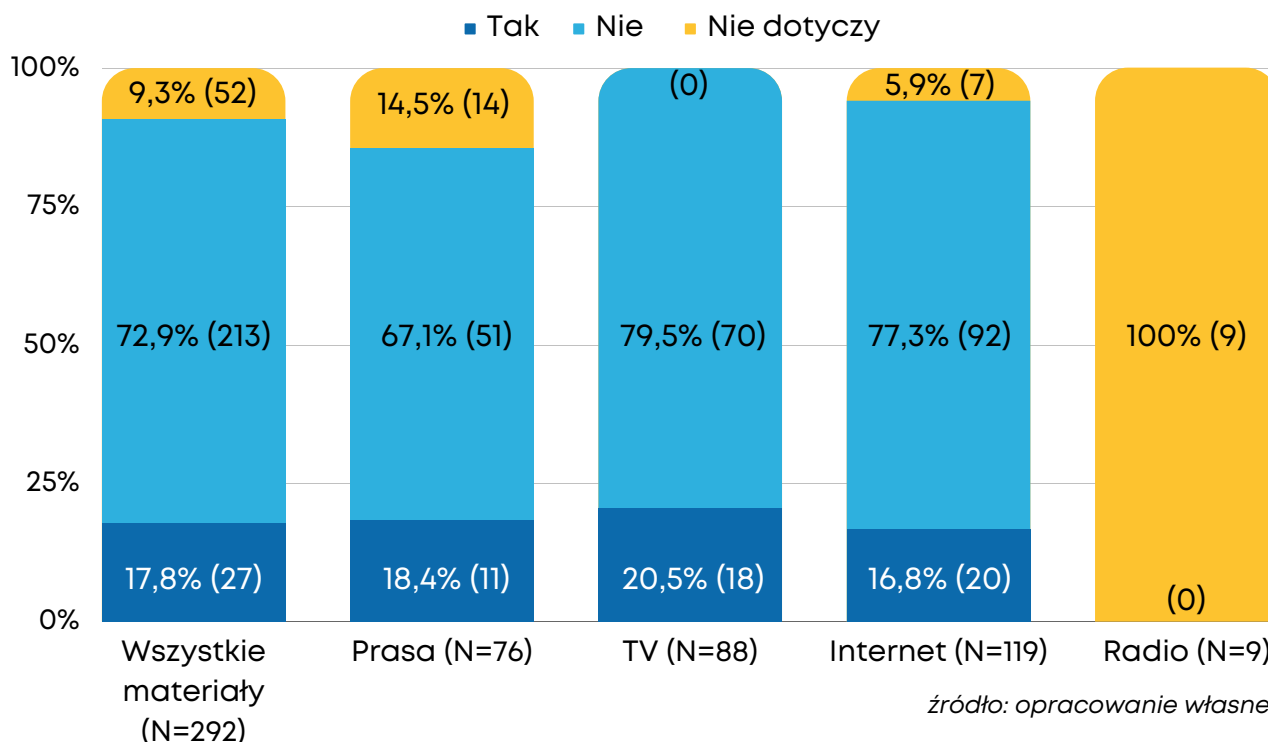
Wykres 25. Czy w materiale pojawia się wyraźnie negatywna prezentacja wizualna kogoś lub czegoś? (N=292)



źródło: opracowanie własne

Poza tekstem, analizowano również warstwę wizualną audycji telewizyjnych i artykułów. Większość materiałów (213) nie zawierała negatywnego przedstawienia osoby lub podmiotu. W 52 przypadkach użyto negatywnie nacechowanego zdjęcia lub nagrania.

Wykres 26. Negatywna prezentacja wizualna – w podziale na rodzaj medium

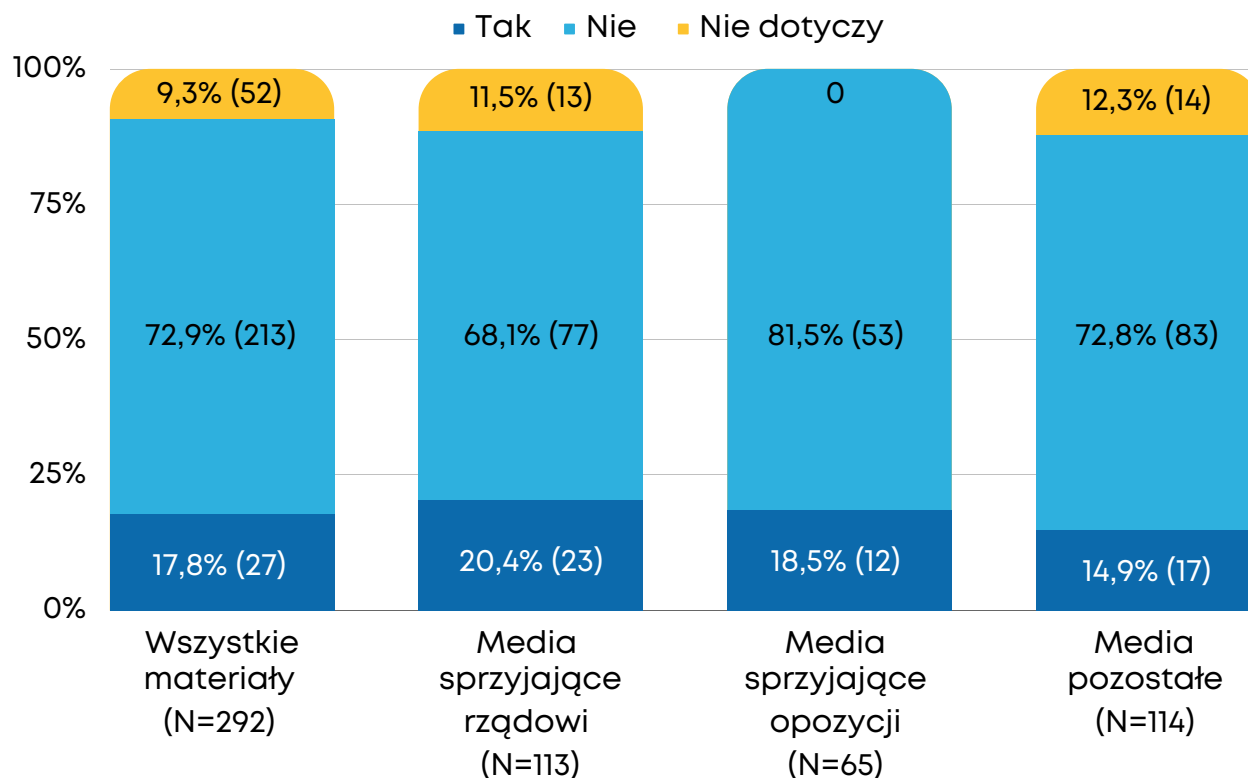


Telewizja i prasa zawierała najwięcej takich zdarzeń – po kilkanaście materiałów, czyli ok. 20 proc. W przypadku artykułów internetowych wynik był bardzo zbliżony do poprzednich – wyniósł 20 materiałów i 17 proc.

Negatywna prezentacja wystąpiła w 31 newsach, 20 materiałach publicystycznych i jednym reportażu, czyli w niespełna 20 proc. materiałów w każdej z tych kategorii.

Również negatywna prezentacja wystąpiła w mniej więcej zbliżonym rozkładzie – w 23 materiałach pochodzących z mediów sprzyjających rządowi (20 proc.), 12 – z mediów sprzyjających opozycji (18 proc.), a w mediach pozostałych – 17 materiałów, czyli około 15 proc. [patrz wykres 27. na następnej stronie].

Wykres 27. Negatywna prezentacja wizualna – w podziale na wstępną stronnicość polityczną



źródło: opracowanie własne

Negatywne prezentacje wizualne dotyczyły głównie Rosji, Rosjan, Ukrainy i Władimira Putina. Rosję oraz jej mieszkańców ukazywano, jako agresorów. Twórcy badanych materiałów pokazywali skalę zniszczeń i okrutne metody, które stosują rosyjscy żołnierze podczas wojny. Warto zaznaczyć, że przy tym stosowano wiele negatywnych określeń w stosunków do Rosji i Rosjan, takich jak chociażby „zbrodniarze”.

Krytyczne prezentacje pojawiały się również w stosunku do Ukrainy i Ukraińców, natomiast w tym przypadku zaznacza się wyraźna różnica między nimi a Rosjanami. Jedni są wyraźnie ukazywani jako agresorzy, a inni jako ofiary tejże agresji, dlatego choć w obu przypadkach pojawiały się niekorzystne prezentacje, to w przypadku Rosji i Rosjan były one spowodowane napaścią i aktem agresji wobec Ukrainy i jej mieszkańców.

Ukrainę ukazywano jako ofiarę wojny, przedstawiano zniszczoną infrastrukturę i ogrom zła, który dokonali rosyjscy żołnierze. Ukraińców głównie pokazywano na granicy, gdy zmęczeni ucieczką, przedostali się na polską granicę. Pokazywane nagrania i zdjęcia pokazywały wystraszonych Ukraińców, płaczące matki i roztrzęsione dzieci.

Z kolei przywódca Rosji – Władimir Putin przedstawiany był jako osoba zamknięta, uprzedzona do innych przywódców, chociażby, gdy przyjmował prezydenta Emmanuela Macrona przy ogromnym stole, tworząc wyraźny dystans między Rosją a resztą świata. Jednak po kilku miesiącach wojny zmienił się rozkład sił, ponieważ podczas spotkania z prezydentem Turcji, to Władimir Putin musiał czekać na niego zdeglustowany i wyraźnie zły z powodu zaistniałej sytuacji. Podczas protestów na całym świecie przeciwko wojny ukazywano Putina na plakatach, na których widniała jego twarz z nałożonym makijażem na tle flagi osób LGBTQ+.

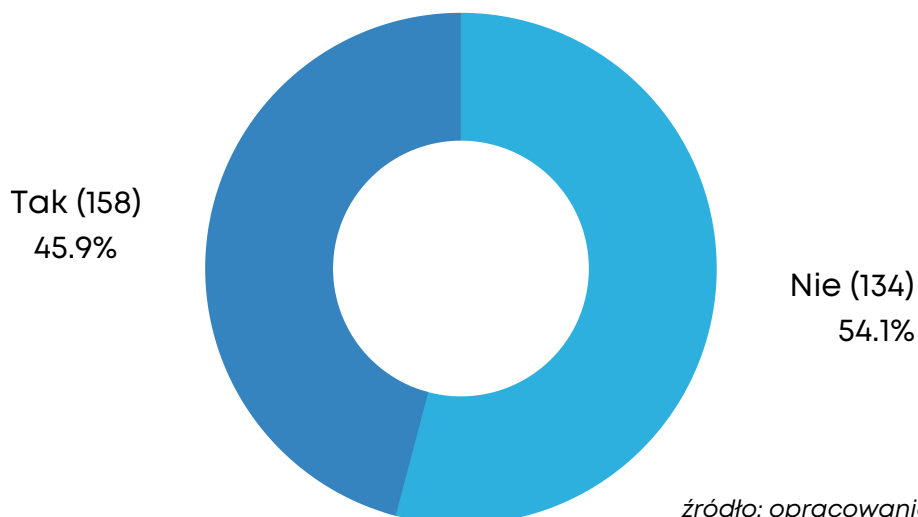
W pojedynczych przypadkach negatywne prezentacje wizualne odnosiły się do prezydenta Francji Emmanuela Macrona, Olafa Scholza czy Siergieja Ławrowa. Politycy europejscy byli przedstawiani z niekorzystnymi wyrazami twarzy, nerwową mimiką, gestykulacją. Natomiast Siergiej Ławrow był ignorowany przez dyplomatów z innych krajów na przykład podczas szczytu G20.

7. Czy w materiale pojawia się słowne określenia/e pozytywne względem jakiejs osoby/podmiotu/grupy?

Polecenie dla wolontariusza przy zgłaszaniu tego typu nieprawidłowości: „Jeśli "Tak" - wybierz te osoby/podmioty/grupy z listy rozwijanej poniżej i, w osobnym polu, określenie/a, jakie pojawiło/y się w odniesieniu do nich. Chodzi tu tylko i wyłącznie o określenia słowne! Jeśli w pytaniu 2. (o określenia oceniające w tytule) już wpisano określenie, które pasuje także tu, to wpisz je ponownie!”.

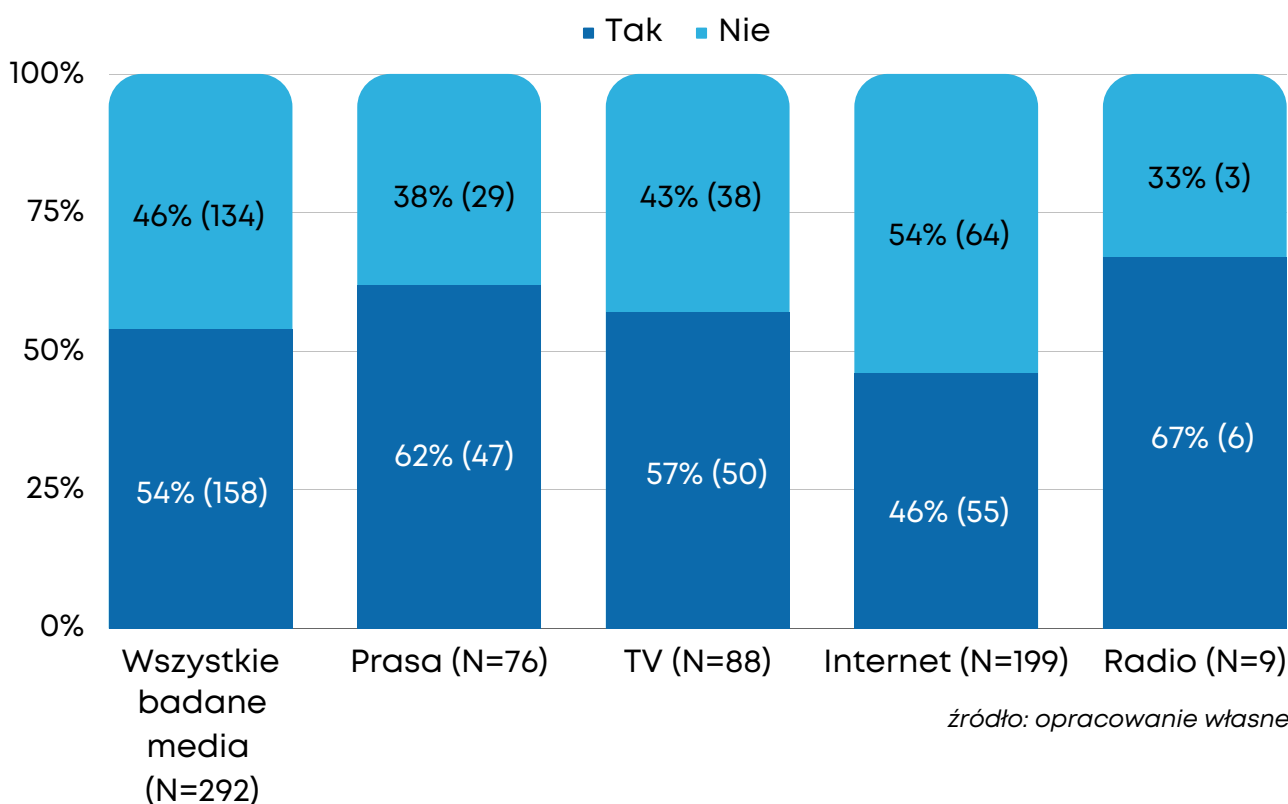
W nieco ponad połowie materiałów (54 proc.) dostrzeżono słowne określenie/a pozytywne względem jakiejs osoby/podmiotu/grupy, podczas gdy w 46 proc. badanych przekazów nie pojawia się tego rodzaju określenia [patrz wykres 28. na następnej stronie].

Wykres 28. Czy w materiale pojawia się słowne określenia/e pozytywne względem jakiejś osoby/podmiotu/grupy? (N=292)



źródło: opracowanie własne

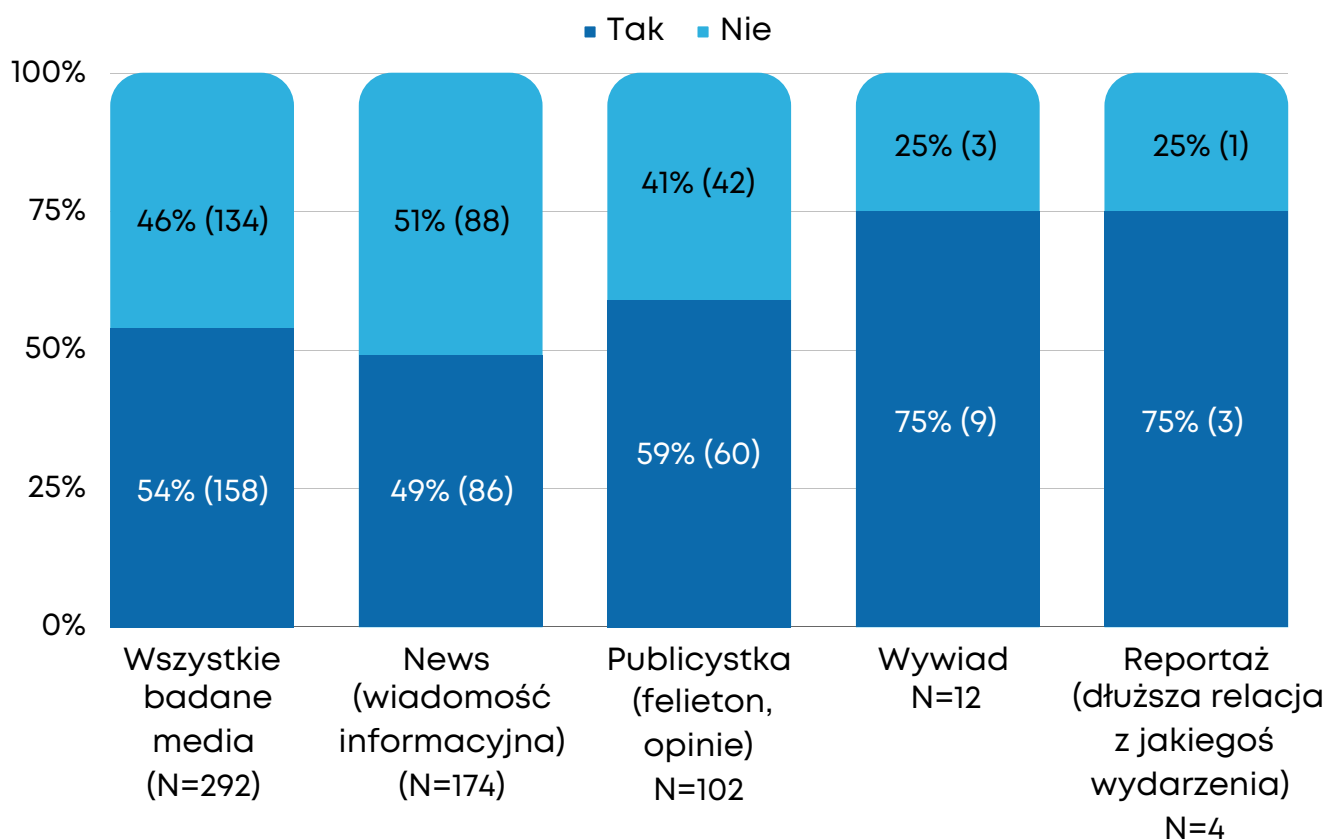
Wykres 29. Słowne określenia pozytywne – w podziale na rodzaj medium



źródło: opracowanie własne

W trzech z czterech rodzajów mediów, czyli w prasie, telewizji i radiu, ponad połowa przekazów medialnych zawiera określenie/a pozytywne względem jakiejś osoby/podmiotu/grupy. Jedynie w Internecie udział takich materiałów wynosi poniżej 50 proc. (dokładnie: 46 proc.). Najwięcej pozytywnych określeń słownych zauważono w artykułach internetowych, w której wykryto 55 takich materiałów. W telewizji i prasie było ich nieco mniej, odpowiednio: 50 (co stanowiło 57 proc.) i 47 (62 proc.).

Wykres 30. Słowne określenia pozytywne – w podziale na formę przekazu

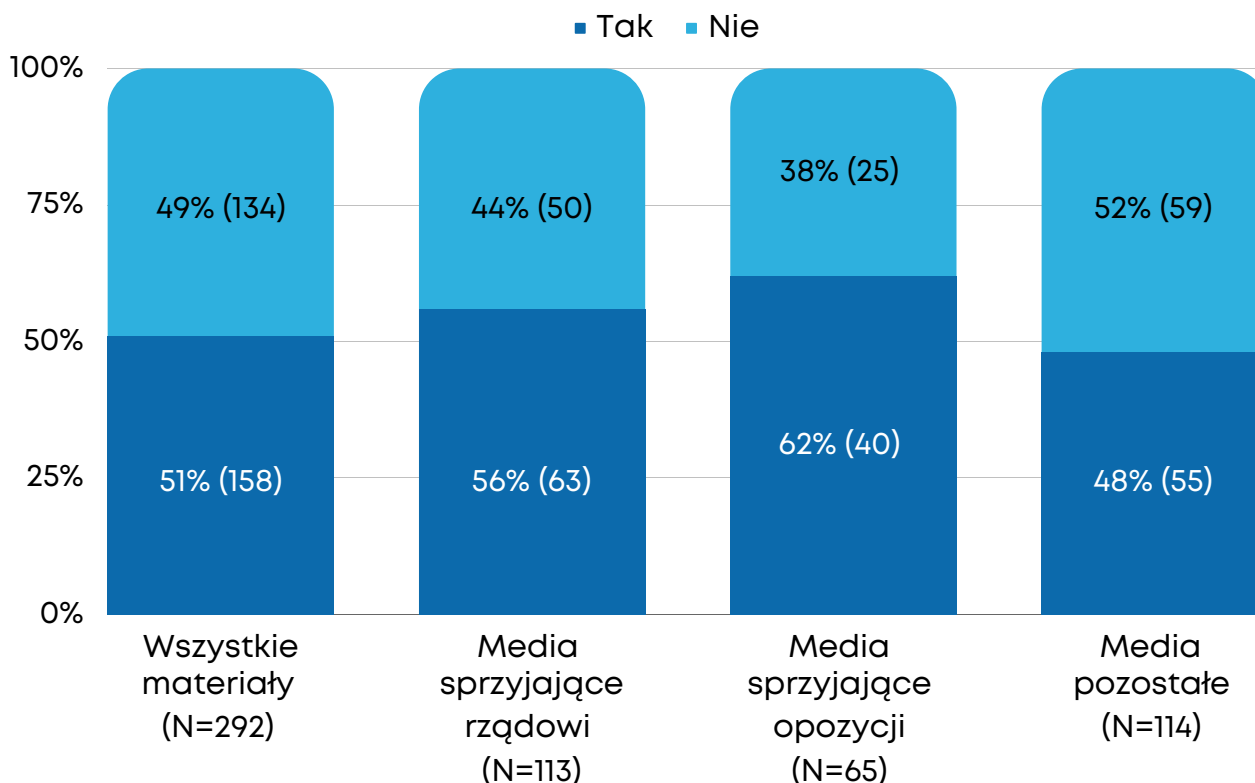


źródło: opracowanie własne

W podziale na formę przekazu kategorie wywiad i reportaż zawierają najwyższy odsetek przekazów medialnych z określeniem pozytywnym względem jakiejś osoby/podmiotu/grupy. Takie materiały stanowią 75 proc. wszystkich materiałów w danej formie przekazu. W wywiadzie było ich 9, a w reportażu znalazły się 3 takie przekazy. Warto zauważyć, że w skład naszej bazy badawczej wchodzi stosunkowo mało przekazów medialnych zakwalifikowanych jako wywiad (ogółem 12 takich materiałów) i reportaż (ogółem 4 materiały).

59 proc. badanych materiałów publicystycznych (czyli 60 materiałów) zawiera w sobie pozytywne określenie słowne, natomiast w newsach ten odsetek jest najniższy we wszystkich czterech formach przekazach. W niespełna 50 proc. materiałów zaliczonych do newsów odnotowano pozytywne określenie słowne.

Wykres 31. Słowne określenia pozytywne – w podziale na wstępną stronniczość polityczną



źródło: opracowanie własne

Liczbowo najwięcej przekazów z pozytywnym określeniem słownym wykryto w mediach sprzyjających rządowi (63 materiały), nieco mniej w mediach pozostałych (55 materiałów), natomiast w mediach sprzyjających opozycji odnotowano jedynie 40 przekazów medialnych zawierających słowne określenie/a pozytywne względem jakiejś osoby/podmiotu/grupy.

Procentowo sytuacja wygląda nieco inaczej. Media sprzyjające opozycji mają najwyższy odsetek materiałów z pozytywnym określeniem słownym (62 proc.), pomimo że, liczbowo mają najmniej takich przekazów (40 materiałów). Odsetek ten jest nieco niższy w mediach sprzyjających rządowi (56 proc.), natomiast w przekazach pochodzących z mediów pozostałych pozytywne określenie słowne zauważono w mniej niż połowę przekazów (48 proc.).

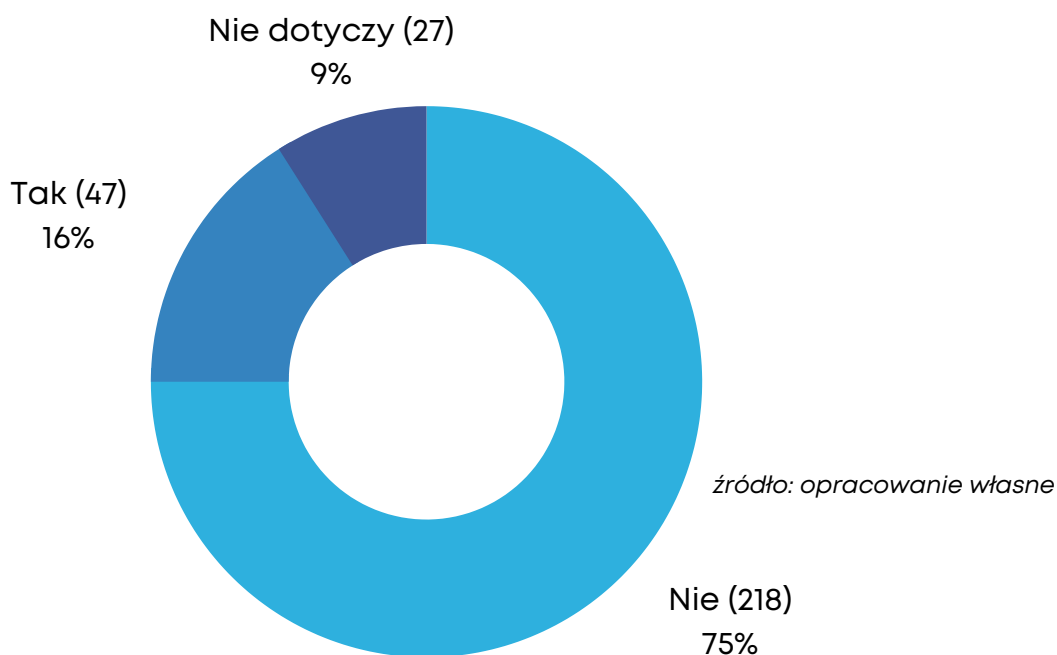
Większość pozytywnych określeń zawierała pochlebne informacje na temat prowadzonej polityki. Dotyczyło to podmiotów takich jak: Polska, Prawo i Sprawiedliwość, Ukraina, Ukraińcy np.:

- wybrane określenia dotyczące Polski: „I Polska pomaga od pierwszych dni. To jest wielka sprawa, coś niebywałego, coś, co w skali świata zdarzyło się po raz pierwszy” / „Od pierwszych dni, z odruchu serca wszyscy razem – i obywatele i rząd i samorząd i organizacje pozarządowe i kościoły – ruszyliśmy na pomoc naszym potrzebującym sąsiadom, i stwarzamy im warunki najlepsze, na jakie nas stać” (niezalezna.pl, 23.07.2022); „My jesteśmy wielkim producentem żywności” / „Polska ma dobrze rozwinięty przemysł chemiczny” (Onet.pl, 13.07.2022);
- wybrane określenia dotyczące PiS-u: „Od pierwszych dni, z odruchu serca wszyscy razem – i obywatele i rząd i samorząd i organizacje pozarządowe i kościoły – ruszyliśmy na pomoc naszym potrzebującym sąsiadom, i stwarzamy im warunki najlepsze, na jakie nas stać” ; „Od pierwszych dni, z odruchu serca wszyscy razem – i obywatele i rząd i samorząd i organizacje pozarządowe i kościoły – ruszyliśmy na pomoc naszym potrzebującym sąsiadom” (niezalezna.pl, 23.07.2022); „ostatnie wydarzenia potwierdzają słuszność polityki i przekazu PiS” (tvpi.info, 3.07.2022);
- wybrane określenia dotyczące Ukrainy: „Ukraińska kontrofensywa jest coraz skuteczniejsza” (OKO.press, 14.07.2022); „gospodarcza aktywność w Ukrainie zaczyna już ożywać po okresie znacznego spadku na początku wojny” (niezalezna.pl, 13.07.2022);
- wybrane określenia dotyczące Ukraińców: „Dzisiaj Ukraińcy walczą nie tylko za siebie, nie tylko o swoją wolność, ale walczą także za nas”(…) (niezalezna.pl, 23.07.2022); „naszym bohaterom udało się skutecznie trafić wroga w Ługańsku” (niezalezna.pl, 13.07.2022).

8. Czy w materiale pojawia się wyraźnie pozytywna prezentacja wizualna kogoś lub czegoś?

Polecenie dla wolontariusza przy zgłaszaniu tego typu nieprawidłowości: „W tym pytaniu chodzi o wyłapanie sytuacji, w których – przypuszczalnie ze względu na celowe działanie twórcy materiału – ktoś lub coś został/o pokazany/e (na zdjęciu, kadrze, filmie, grafice, itp.) w sposób jednoznacznie korzystny wizualnie. Chodzi przykładowo o pokazanie triumfującej pozy zwycięzcy, kadru na którym ktoś bierze dziecko na ręce i wszyscy się uśmiechają, pokazanie fragmentu spotu wyborczego danej osoby, itp. Jeżeli taka sytuacja miała Twoim zdaniem miejsce – zaznacz "Tak".”.

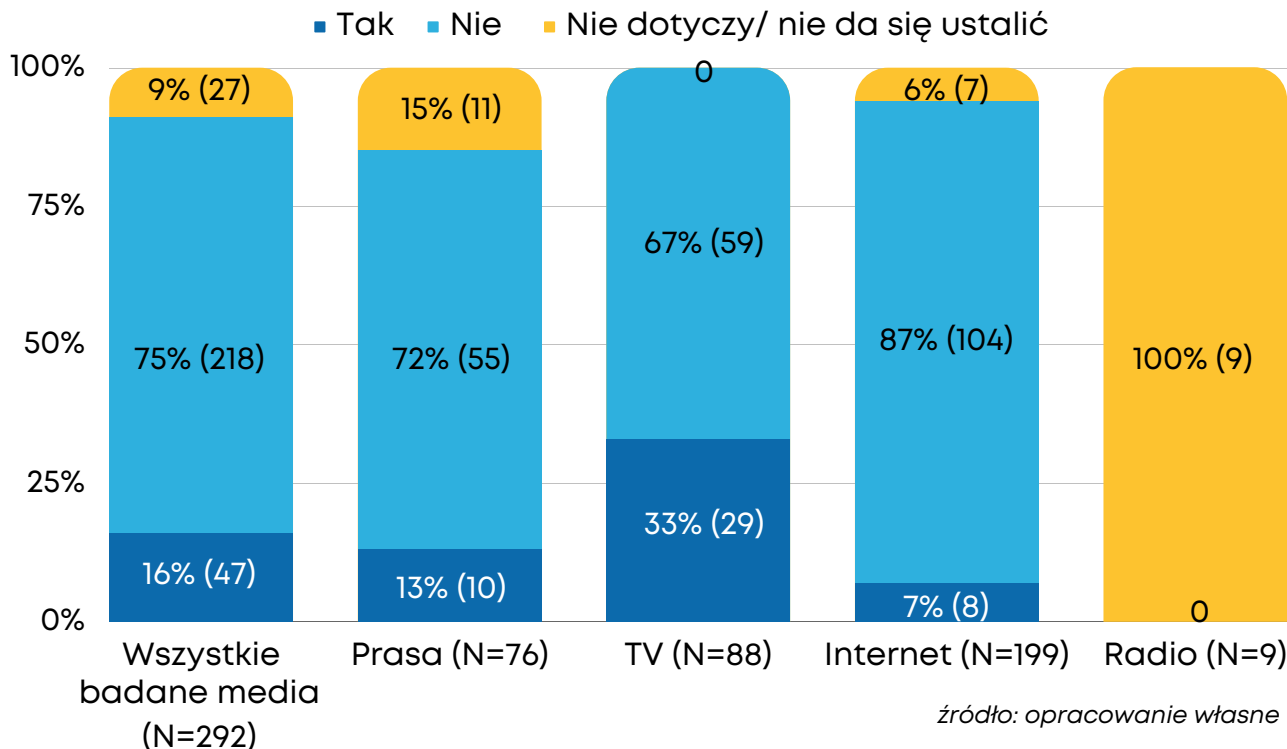
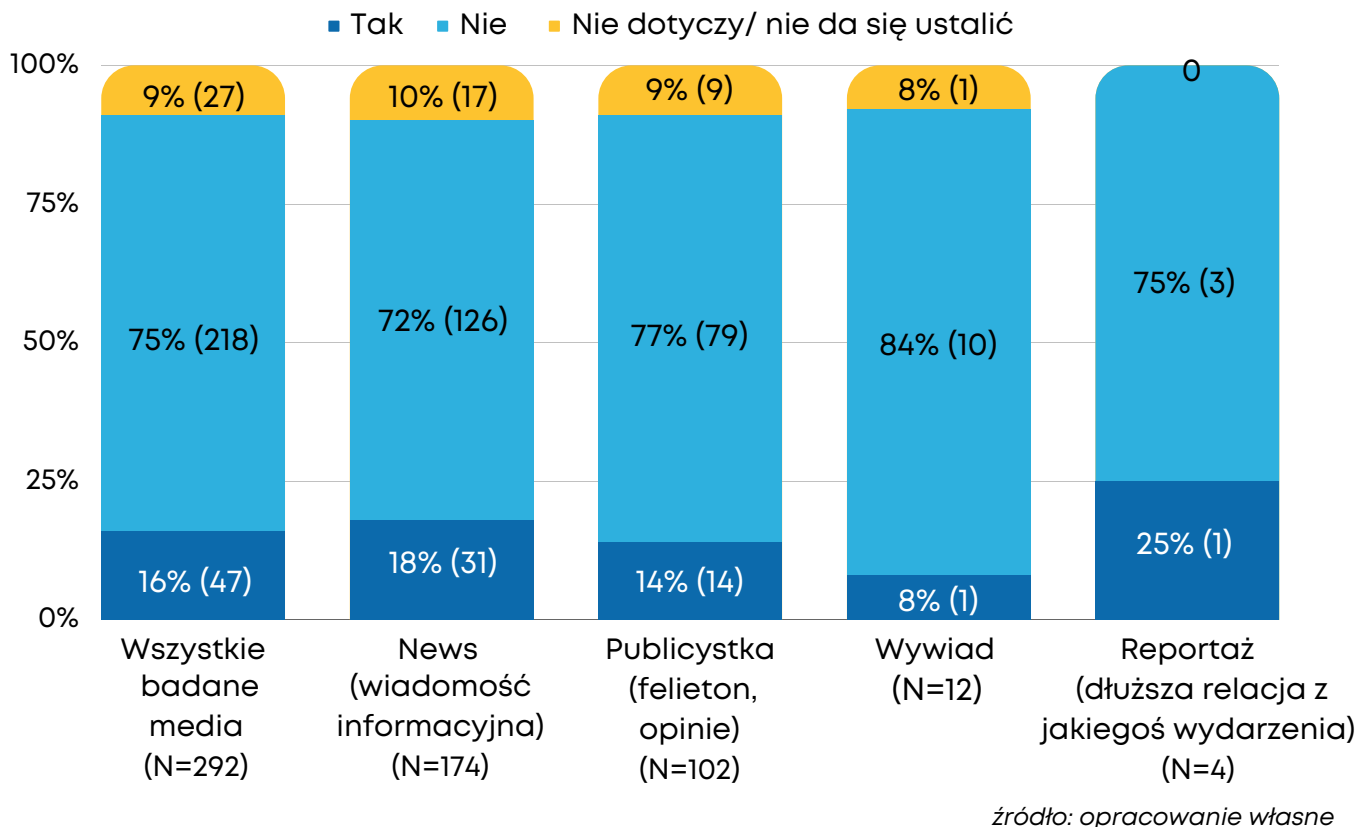
Wykres 32. Czy w materiale pojawia się wyraźnie pozytywna prezentacja wizualna kogoś lub czegoś? (N=292)



Zaledwie w 16 proc. przeanalizowanych przekazów medialnych dostrzegana była wyraźnie pozytywna prezentacja wizualna. W trzech czwartych badanych materiałów nie zauważono tego zjawiska. Natomiast w 27 przekazach, stanowiących 9 proc. całości badanych materiałów doszło do sytuacji uniemożliwiającej jednoznacznej weryfikację tej kwestii (np. brak elementów wizualnych w przekazie medialnym – jedynie tekst lub audio).

Przekazy z wyraźnie pozytywną prezentacją wizualną wykryto we wszystkich rodzajach mediów, oprócz w radiu, które, ze względu na cechę medium, nie zawiera żadnego elementu wizualnego [patrz wykres 32. na następnej stronie]. Liczbowo najwięcej badanych materiałów z wyraźnie pozytywną prezentacją wizualną znalazło się w telewizji. W niej odnotowano 29 takich przypadków. W prasie oraz w Internecie zauważono znacznie mniej przekazów z wyraźnie pozytywną prezentacją wizualną – 10 i 8 przekazów odpowiednio.

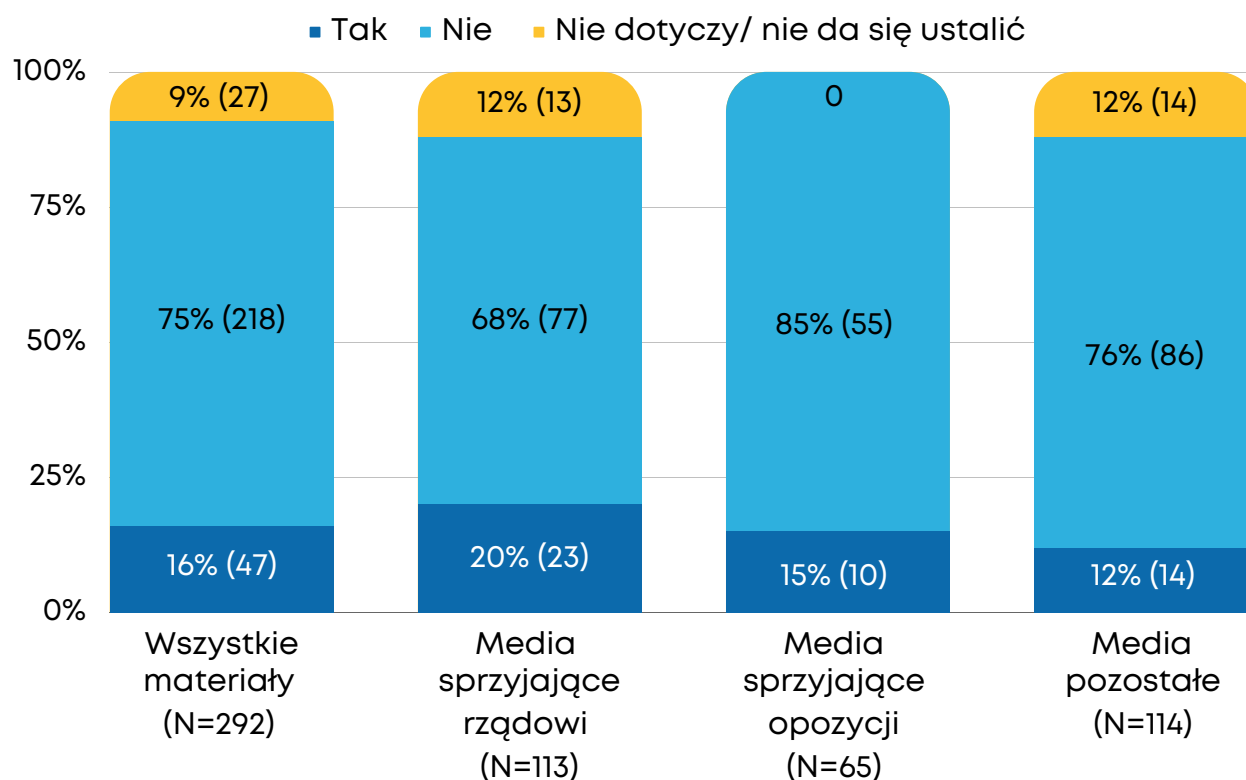
Procentowo najwięcej materiałów z wyraźnie pozytywną prezentacją wizualną było także w telewizji. Jedna trzecia przekazów telewizyjnych (29 materiałów) zawiera wyraźnie pozytywną prezentację wizualną. Odsetek ten jest znacznie mniejszy w prasie (13 proc.) i w Internecie (7 proc.).

Wykres 33. Pozytywna prezentacja wizualna – w podziale na rodzaj medium

Wykres 34. Pozytywna prezentacja wizualna – w podziale na formę przekazu


Jeśli podzielimy materiał badawczy ze względu na formę przekazu, można zauważyć, że najwięcej przekazów medialnych z wyraźnie pozytywną prezentacją wizualną pochodzi z newsów (31 materiałów). W publicystyce wykryto 14 takich materiałów. W pozostałych formach przekazu, czyli w wywiadzie i reportażu, odnotowano zaledwie po jednym materiale z wyraźnie pozytywną prezentacją wizualną.

Ze względu na różną ilość materiałów zaliczonych do danej formy przekazów, ten jeden jedyny materiał z wyraźnie pozytywną prezentacją wizualną przekłada się na 25 proc. ogółu w kategorii reportaż, co jest najwyższe we wszystkich formach przekazu i 8 proc. ogółu w kategorii wywiad, co jest najniższe. Odsetek przekazów medialnych zawierających wyraźnie pozytywną prezentację w newsach wynosi 18 proc. (31 materiałów), w publicystyce zaś 14 proc. (14 materiałów).

Wykres 35. Pozytywna prezentacja wizualna – w podziale na wstępną stronniczość polityczną



źródło: opracowanie własne

We wszystkich typach mediów odnotowano przekazy medialne z wyraźnie pozytywną prezentacją wizualną. W mediach sprzyjających rządowi było ich najwięcej – wykryto 23 takie materiały, podczas gdy w mediach sprzyjających opozycji było ich 10, a w mediach pozostałych – 14.

Procentowo najwięcej przekazów medialnych z wyraźnie pozytywną prezentacją wizualną było także w mediach sprzyjających rządowi. Jedna piąta (23 materiały) badanych materiałów w tej kategorii zawiera wyraźnie pozytywną prezentację wizualną. Takie materiały stanowią zaś 15 proc. przekazów medialnych w mediach sprzyjających opozycji, podczas gdy udział materiałów z wyraźnie pozytywną prezentacją wizualną w mediach pozostałych wynosi 12 proc., co jest najniższych we wszystkich trzech typach mediów.

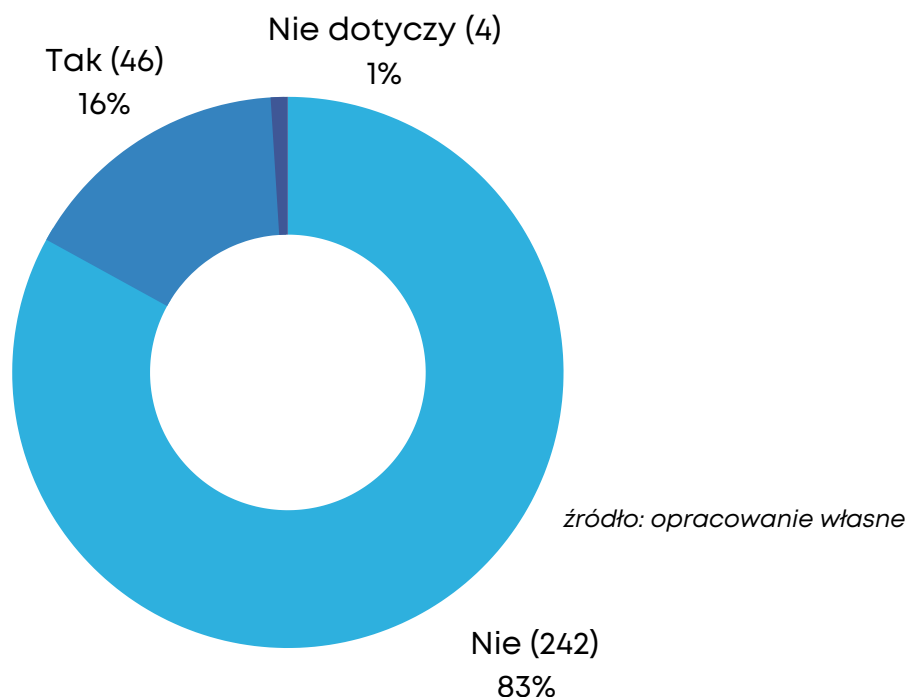
Korzystnie prezentowano Ukrainę, struktury NATO, polskich wolontariuszy, Polskę oraz Wołodymira Zełenskiego:

- Mówiąc o Ukrainie polskie media często poruszały wątki użyteczności dostarczanej broni i wsparcia płynącego z różnych państw. Ukazywano także skuteczne odpieranie ataków wojsk rosyjskich czy przedstawiano waleczne postawy cywilów i żołnierzy ukraińskich.
- Medialnie NATO ukazywano jako organizację o silnej i niezachwianej pozycji wobec działań Władimira Putina. Ukazywano poważną i stanowczą postawę przedstawicieli organizacji wobec wojny na Ukrainie. Prezentowano również, jak ogromną siłą militarną prezentuje NATO, ale również fakt, że Szwecja i Finlandia zasilą niedługo jej szeregi.
- Polskich wolontariuszy i samą Polskę przedstawiano bardzo pozytywnie. Wielu ludzi o dobrym sercu, którzy pomagali na granicy uciekającym przed wojną Ukraińcom. Polska jako kraj, który pomagał Ukrainie na szeroką skalę. Ukazywanie zbiorów i pomocy niesionej Ukrainie.
- Z kolei Wołodymira Zełenskiego pokazywano, jako silnego przywódcę, który pozostał w swoim kraju nawet w obliczu wojny. Troskliwy, odważny przywódca, który nie zostawił Ukrainy w najgorszym momencie. Być może momencie próby dla samego siebie jako prezydenta.

9. Czy twórca materiału stosuje różne standardy w prezentowaniu znajdujących się w nim osób/podmiotów/grup?

Polecenie dla wolontariusza przy zgłaszaniu tego typu nieprawidłowości: „Jeżeli masz wrażenie, że jakaś osoba/podmiot/grupa jest traktowana przez twórcę materiału gorzej lub lepiej niż inna/e (ma on/a względem niej uprzedzenia lub przesadnie faworyzuje), zaznacz „Tak”. Przejawiać może się to np. w nieoddaniu głosu jednej ze stron (uprzedzenie) lub poświęcaniu jej nieadekwatnie dużej części materiału (faworyzowanie). Tego typu sytuacji może być wiele, jeśli nie jesteś pewien/na - zaznacz „Tak”, a później weryfikator rozstrzygnie”.

Wykres 36. Czy twórca materiału stosuje różne standardy w prezentowaniu znajdujących się w nim osób/podmiotów/grup? (N=356)



W zdecydowanej większości (83 proc.) badanych przekazów nie zauważono stosowania różnych standardów wobec stron prezentowych w materiale. Zaledwie w 16 proc. materiałów dostrzegane było stosowanie różnych standardów w prezentowaniu znajdujących się w nich osób/podmiotów/grup. 1 proc. przeanalizowanych przekazów miało zaś specyfikę uniemożliwiającą weryfikację tej kwestii.

W przypadku informacyjnego relacjonowania działań wojennych rzadko mieliśmy do czynienia ze stosowaniem różnych standardów wobec stron konfliktu w obrębie jednego materiału. Często powstawały natomiast materiały, które albo potępiały działania Rosji i jej zwierzchników albo mówiły o sukcesach Ukrainy czy polskim zaangażowaniu w sprawę.

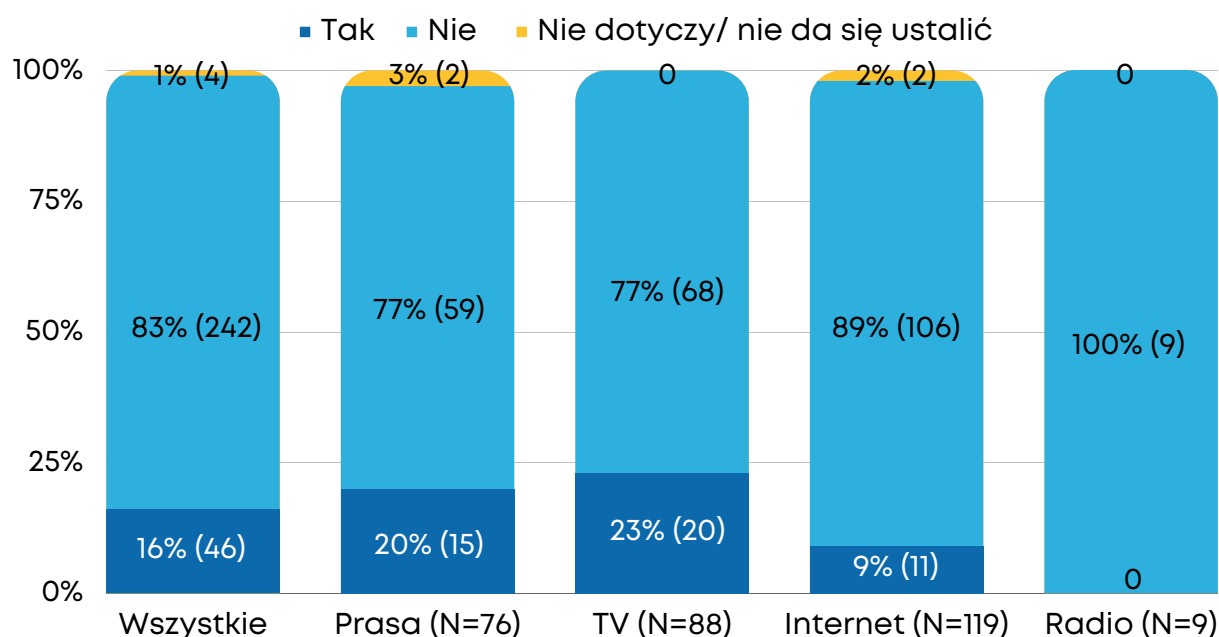
Autorzy materiałów stronniczo lub z uprzedzeniami odnosili się (ogółem) najczęściej wobec kolejno:

- Rosji, wojsk rosyjskich, Prezydenta Rosji, Rosjan,
- Platformy Obywatelskiej i Donalda Tuska,
- Francji, Niemiec, Unii Europejskiej
- oraz czołowych polskich polityków z PiS i partii rządzącej.

Faworyzowano natomiast w największej częstotliwości (ogółem):

- Ukrainę, Ukraińców, ukraińskich żołnierzy,
- Polskę, Polaków,
- Prawo i Sprawiedliwość,
- Joe Bidena,
- Unię Europejską.

Wykres 37. Stosowanie różnych standardów w prezentowaniu znajdujących się w nim osób/podmiotów/grup – w podziale na rodzaj medium

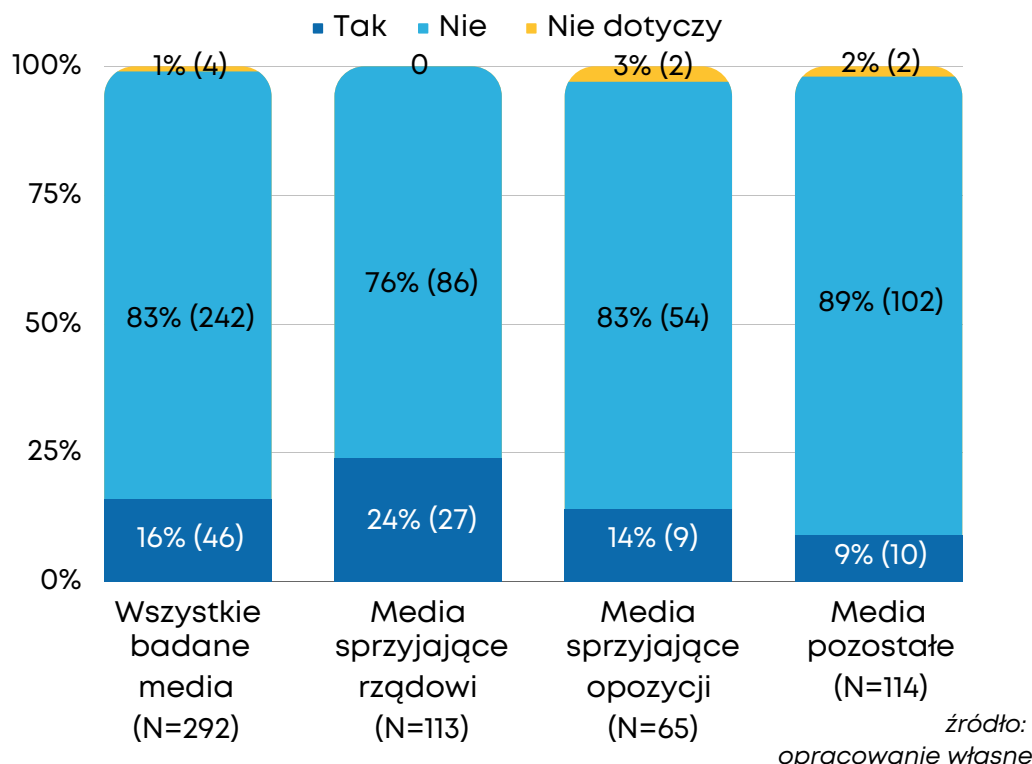


źródło: opracowanie własne

Różnice w podziale ze względu na rodzaj medium były niewielkie – od około 10 do 20 proc. W każdej z powyższych kategorii odnotowano sytuację polegającą na stosowaniu różnych standardów. Najwyższy wskaźnik dotyczył telewizji – było to 20 przekazów, co stanowiło 23 proc. Nie zauważono żadnego przypadku w radiu, prawdopodobnie ze względu na specyfikę krótkich materiałów informacyjnych.

Choć stosowanie różnych standardów było wśród mediów najczęstsze i wspólne dla każdego z powyższych typów (patrz wykres 37. na następnej stronie) wobec Rosji, rosyjskich żołnierzy (jako strony wobec, której były uprzedzone) i Ukrainy, Ukraińców (jako strony faworyzowanej), to można dostrzec kilka innych niuansów.

Wykres 38. Stosowanie różnych standardów w prezentowaniu znajdujących się w nim osób/podmiotów/grup – w podziale na wstępną stronniczość polityczną



Stosowanie różnych standardów najczęściej miało miejsce w mediach sprzyjających rządowi – 27 materiałów, co stanowiło 24 proc. Media sprzyjające rządowi stosowały ten zabieg wobec:

- opozycji, Koalicji Obywatelskiej, Platformy Obywatelskiej i Donalda Tuska (jako strony wobec, której były uprzedzone) wobec Prawa i Sprawiedliwości (jako strony faworyzowanej);
- Unii Europejskiej, Niemiec, Francji, Emmanuela Macrona, Zachodu (pokrzywdzonej) wobec NATO, USA, Joe Bidena, Ukrainy i Polski (faworyzowanej);
- uchodźcy z Białorusi (pokrzywdzonej) wobec uchodźcy z Ukrainy (faworyzowanej).

Stosowanie różnych standardów najczęściej miało miejsce w mediach sprzyjających rządowi – 27 materiałów, co stanowiło 24 proc. Media sprzyjające rządowi stosowały ten zabieg wobec:

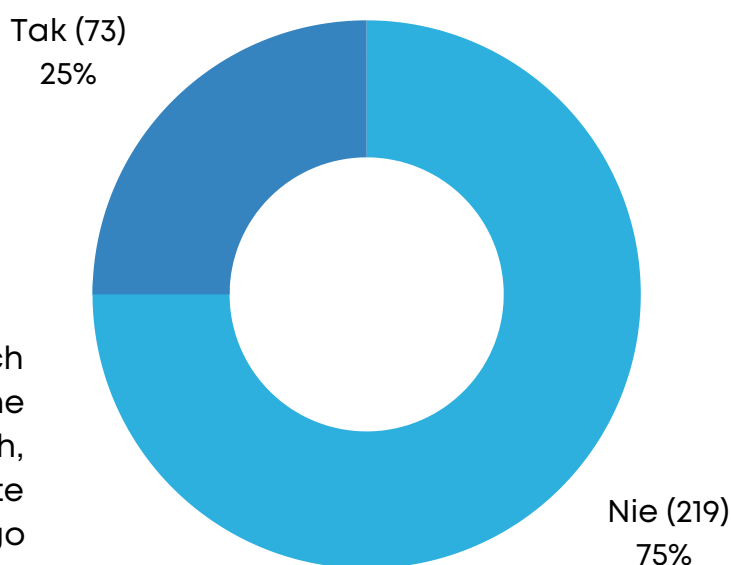
- Władimir Putin i jego urzędników (pokrzywdzonej) wobec Borisa Johnsona i jego urzędników (faworyzowanej);
- Jarosława Kaczyńskiego, Prawa i Sprawiedliwości, rządu i Premiera Mateusza Morawieckiego (pokrzywdzonej) wobec opozycji, Koalicji Obywatelskiej, Borysowi Budce, Unii Europejskiej czy Adama Glapińskiego (faworyzowanej).

10. Czy w materiale pojawia się przywołanie konkretnych danych opartych na źródłach zewnętrznych?

Polecenie dla wolontariusza przy zgłaszaniu tego typu nieprawidłowości: „Jeżeli masz wrażenie, że jakaś osoba/podmiot/grupa jest traktowana przez twórcę materiału gorzej lub lepiej niż inna/e (ma on/a względem niej uprzedzenia lub przesadnie faworyzuje), zaznacz "Tak". Przejawiać może się to np. w nieoddaniu głosu jednej ze stron (uprzedzenie) lub poświęcaniu jej nieadekwatnie dużej części materiału (faworyzowanie). Tego typu sytuacji może być wiele, jeśli nie jesteś pewien/na - zaznacz "Tak", a później weryfikator rozstrzygnie”.

Wykres 39. Czy w materiale pojawia się przywołanie konkretnych danych opartych na źródłach zewnętrznych?

W jednej czwartej (73) badanych materiałów przywołano konkretne dane oparte na źródłach zewnętrznych, podczas gdy pozostałe trzy czwarte materiałów nie zawierają takiego przywołania.

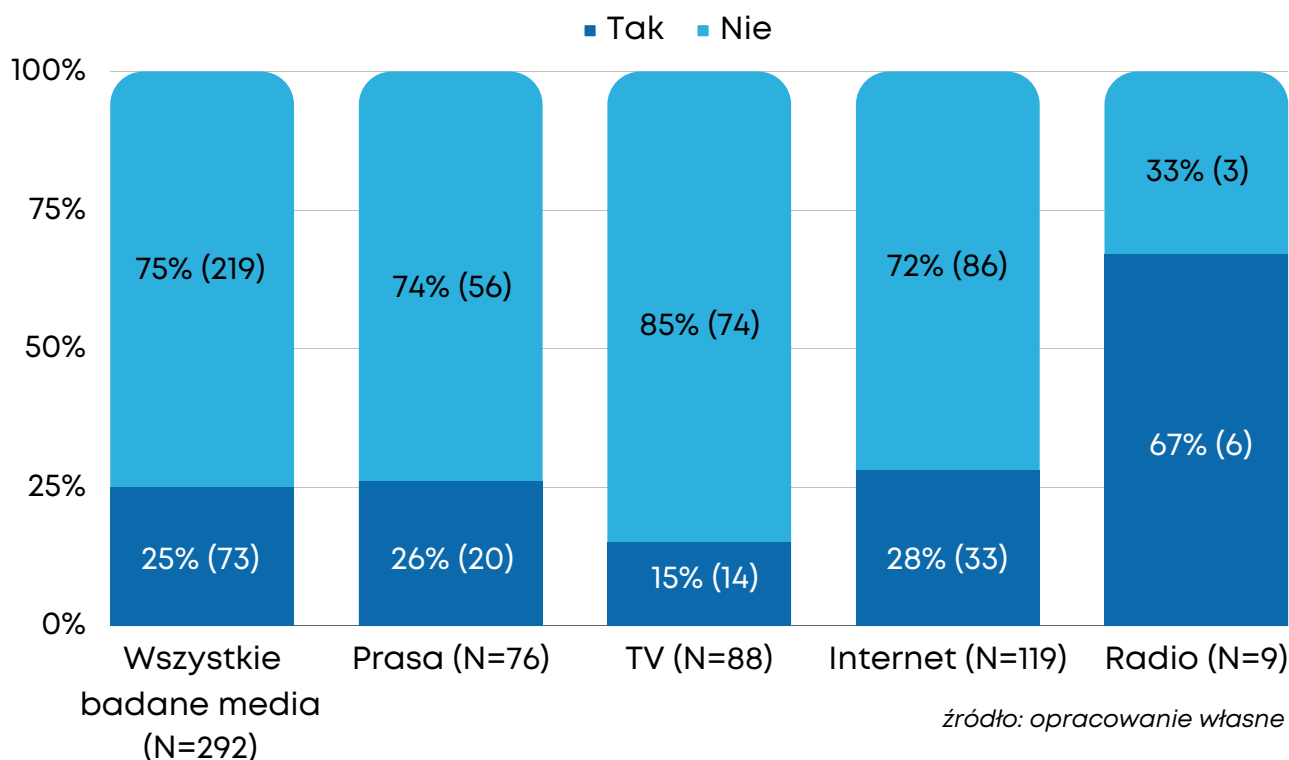


źródło: opracowanie własne

Najwięcej materiałów z przywołaniem konkretnych danych opartych na źródłach zewnętrznych [patrz wykres 39. na następnej stronie] odnotowano w internecie – były 33 takie przypadki, natomiast w radio było ich najmniej – jedynie w 6 materiałach przywołano zewnętrzne dane. W prasie wykryto 20 takich materiałów, w telewizji zaś 14.

W radiu znalazło się procentowo najwięcej materiałów, w których przytoczono konkretne dane oparte na źródłach zewnętrznych. Aż dwie trzecie przekazów medialnych pochodzących z tego medium, czyli 6 materiałów, zawiera dane zewnętrzne. Takie materiały stanowią 28 proc. materiałów internetowych i 26 proc. materiałów prasowych. W telewizji odsetek materiałów z zewnętrznymi danymi był najniższy. Jedynie w 15 proc. przekazów telewizyjnych przywołano konkretne dane zewnętrzne.

Wykres 40. Przywołanie konkretnych danych opartych na źródłach zewnętrznych – w podziale na rodzaj medium

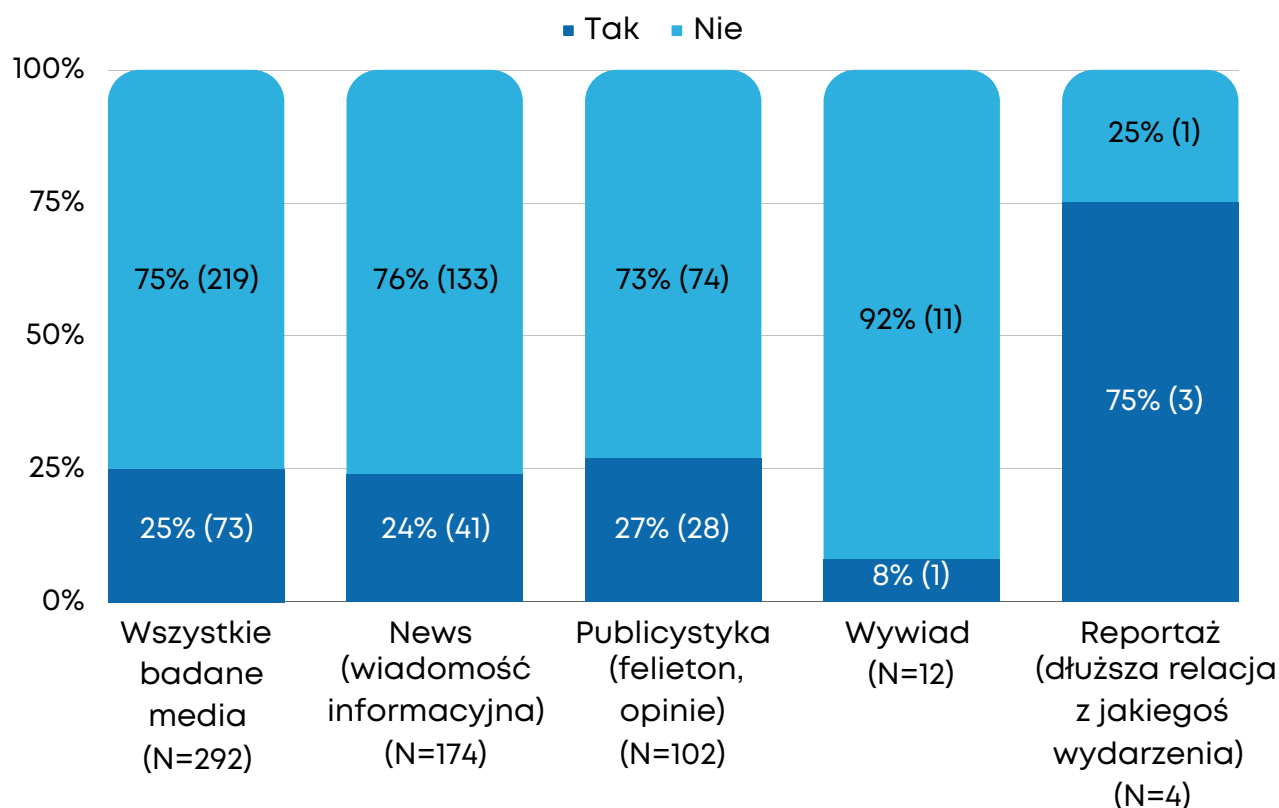


Najwięcej materiałów z przywołaniem konkretnych danych opartych na źródłach zewnętrznych [patrz wykres 39. na następnej stronie] odnotowano w internecie – były 33 takie przypadki, natomiast w radio było ich najmniej – jedynie w 6 materiałach przywołano zewnętrzne dane. W prasie wykryto 20 takich materiałów, w telewizji zaś 14.

W radiu znalazło się procentowo najwięcej materiałów, w których przytoczono konkretne dane oparte na źródłach zewnętrznych. Aż dwie trzecie przekazów medialnych pochodzących z tego medium, czyli 6 materiałów, zawiera dane zewnętrzne. Takie materiały stanowią 28 proc. materiałów internetowych i 26 proc. materiałów prasowych. W telewizji odsetek materiałów z zewnętrznymi danymi był najniższy. Jedynie w 15 proc. przekazów telewizyjnych przywołano na konkretne dane zewnętrzne.

We wszystkich formach zauważono przekazy medialne przywołujące konkretne dane zewnętrzne [patrz wykres 40. na następnej stronie]. Takich materiałów było więcej w newsach (41 materiałów) i w publicystyce (28 materiałów), natomiast w kategorii reportaż i wywiad wykryto odpowiednio tylko jeden i trzy takie przekazy medialne.

Wykres 41. Przywołanie konkretnych danych opartych na źródłach zewnętrznych
– w podziale na formę przekazu

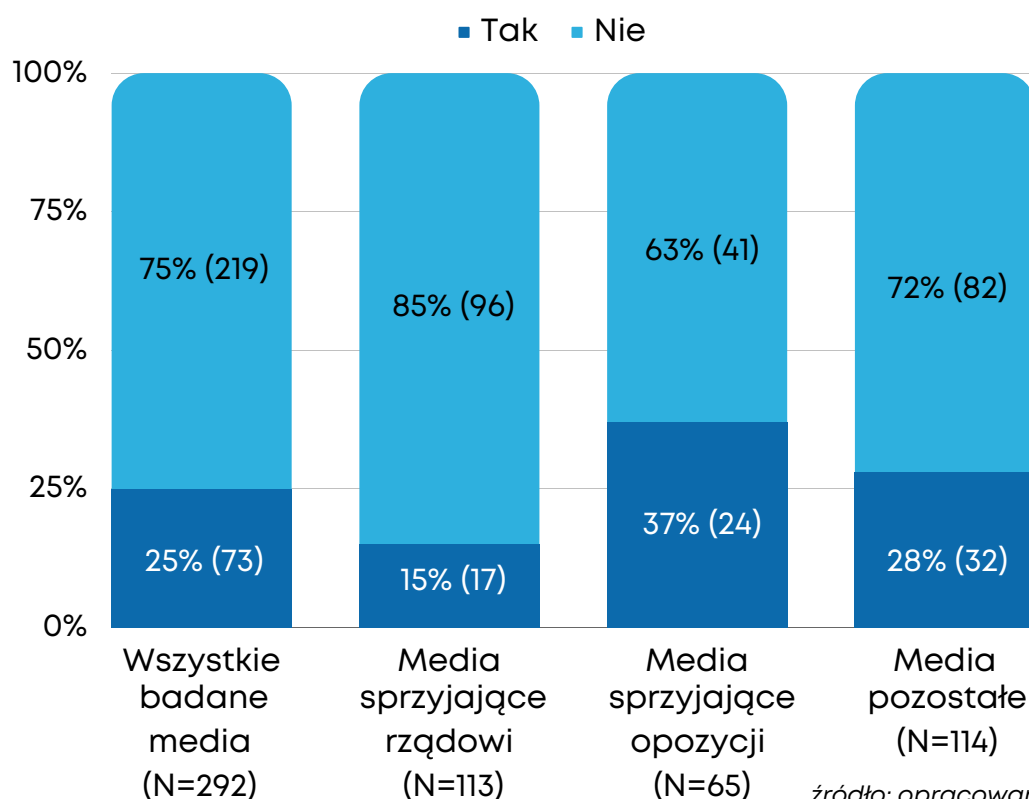


źródło: opracowanie własne

We wszystkich formach zauważono przekazy medialne przywołujące konkretne dane zewnętrzne. Takich materiałów było więcej w newsach (41 materiałów) i w publicystyce (28 materiałów), natomiast w kategorii reportaż i wywiad wykryto odpowiednio tylko jeden i trzy takie przekazy medialne.

Aż trzy czwarte materiałów zakwalifikowanych jako reportaż zawiera konkretne dane oparte na źródłach zewnętrznych. Wśród materiałów publicystycznych odsetek takich materiałów wynosi 27 proc., a wśród newsów – 24 proc. W kategorii wywiad odnotowano procentowo najmniej materiałów przywołujących konkretne dane zewnętrzne. Jedynie 8 proc., czyli dosłownie jeden materiał, przywołał dane zewnętrzne.

Wykres 42. Przywołanie konkretnych danych opartych na źródłach zewnętrznych – w podziale na wstępną stronniczość polityczną



źródło: opracowanie własne

Liczbowo najwięcej badanych materiałów z konkretnymi danymi opartymi na źródłach zewnętrznych zauważono w mediach pozostałych, w których odnotowano 32 takie przekazy medialne. W mediach sprzyjających opozycji były 24 takie materiały, natomiast w mediach sprzyjających rządowi wykryto 17 przekazów medialnych przywołujące konkretne dane zewnętrzne, najmniej we wszystkich trzech typach mediów.

Odsetek materiałów z konkretnymi danymi zewnętrznymi jest największy wśród przekazów pochodzących z mediów sprzyjających opozycji. Wynosi to 37 proc. W mediach pozostałych udział takich materiałów wynosi 28 proc. podczas gdy jedynie 15 proc. przekazów w mediach sprzyjających rządowi przywoływało konkretne dane zewnętrzne.

Dziennikarze przywoływali najwięcej danych dotyczących:

- ofiar śmiertelnych wojny w Ukrainie (po obu stronach), rannych, pokrzywdzonych i strat wojennych (typu sprzęt wojskowy, zniszczenia infrastruktury i budynków) – były to dane pozyskiwane głównie ze źródeł rządowych (źródła rządowe i wywiadowcze Ukrainy i USA) oraz raportów ONZ;

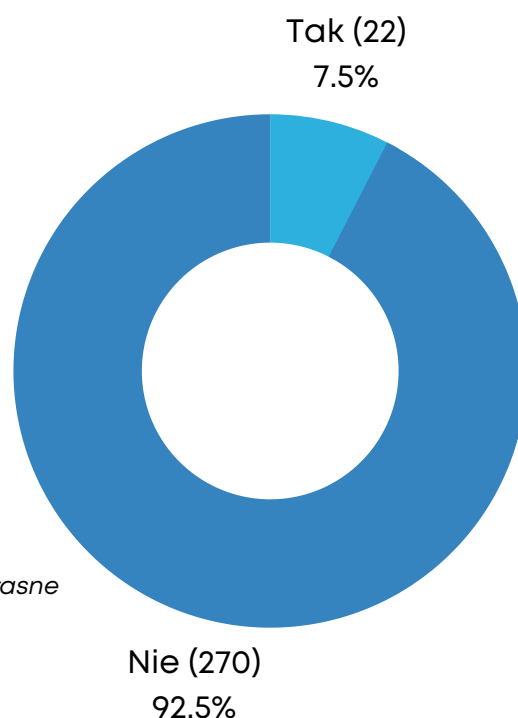
- uchodźców z Ukrainy i osób chcących nielegalnie przekroczyć granicę między Białorusią a Polską – źródłem była głównie Straż Graniczna;
- obronności, dostaw i sprzedaży broni wojskowej – dane dotyczyły głównie Polski, a pochodziły m.in. z Ministerstwa Obrony;
- danych gospodarczych (jak np. inflacja, PKB);
- danych dotyczących ukraińskiego zboża;
- stosunku ludności niemieckiej, francuskiej, szwajcarskiej, czeskiej do wojny Rosji z Ukrainą.

11. Czy w materiale pojawia się jakakolwiek forma manipulacji?

Polecenie dla wolontariusza przy zgłaszaniu tego typu nieprawidłowości: Chodzi o manipulowanie dowolnym elementem pojawiającym się w materiale (wypowiedziami, kontekstem, danymi, itp.). Przykładów manipulacji może być wiele. Chociażby: jeżeli masz pewność, że czyjaś przywołana wypowiedź została wyrwana z kontekstu i zmienia to jej wydźwięk - zaznacz "Tak" i opisz o co chodzi. Jeśli zaprezentowano prawdziwe dane liczbowe, ale sposób ich prezentacji/wizualizacji zmienia ich wydźwięk - zaznacz "Tak" i opisz o co chodzi. Jeżeli przywołano informację o danym zjawisku, ale zabrakło wyjaśnienia kontekstu, który zmienia nieco wydźwięk informacji - zaznacz "Tak". Jeśli masz inne obserwacje i uważasz, że twórca materiału dopuścił się manipulacji - również zaznacz "Tak" i wyjaśnij co masz na myśli możliwie jak najbardziej precyzyjnie - wówczas weryfikator będzie mógł lepiej zrozumieć Twój punkt widzenia. Jeśli nie zauważasz w materiale niczego podejrzanego w kwestii manipulacji - zaznacz "Nie".

Wykres 43. Czy w materiale pojawia się jakakolwiek forma manipulacji? (N=292)

W 22 ze wszystkich 292 badanych przekazów medialnych odnotowano manipulację. Stanowi to 7,5 proc. całości badanych materiałów. W poniższej tabeli przedstawiono opis tychże materiałów.



źródło: opracowanie własne

Tabela 4. Szczegółowy opis materiałów, w których dopuszczono się manipulacji

Data publikacji	Autor publikacji	Tytuł medialny	Tytuł materiału
Telewizja			
26.03.2022	Dominik Cierpiot	TVP1	Pomoc dla ofiar rosyjskiego ludobójstwa
Polskę i Polaków przedstawiono w materiale w sposób bardzo wyidealizowany. Skupiono się na samych pozytywach i całość zmontowano tak, by wrażenie tego ideału tylko potęgować.			
12.04.2022	Maria Stepan	TVP1	Dowody rosyjskiego zezwierzęcenia
Sposób ukazania tragedii cywilów w Ukrainie wyjątkowo chwytą za serce i wzmacnia nastroje antyrosyjskie w społeczeństwie - chodzi głównie o załączenie do reportażu płaczącej kobiety nad martwym ciałem bliskiego bądź ujęcia kamery na doły, do których wrzucane są martwe ciała - to wszystko wytwarza w ludziach poczucie strachu, ale i agresji względem Rosjan.			
22.04.2022	Maciej Sawicki	TVP1	Opozycja pokorna wobec agresji Rosji
W materiale ciągle przywoływane są słowa posłanki PO, Izabeli Leszczyny, "oddajmy to temu Putinowi, niech sobie to weźmie", które są wyrwane z kontekstu. Pokazywane są kilkakrotnie pomiędzy wątkami w taki sposób, aby pokazać, że I. Leszczyna stoi po stronie W. Putina. Choć autor podkreślił, że zmieniła ona zdanie, kilkakrotnie zostały powtórzone jej słowa tak, jakby dziennikarz chciał dosadnie podkreślić, że PO wspiera rozwiązania ulgowe wobec agresji Rosji. W drugiej części materiału zaprezentowany został obraz Donalda Tuska jako sprzymierzeńca i przyjaciel Rosji, nawet w momencie, kiedy Rosja wszczyna walki. Został pokazany fragment materiału, który ma być propagandą Rosji, a w nim Tusk jako "Nasz człowiek w Warszawie" - brak źródła do zaprezentowanego materiału, nie została przytoczona nazwa miejsca skąd materiał pochodzi. Tusk ukazany jest jako przyjaciel agresora, jego wypowiedzi są przeplatane z obrazami ludzi dotkniętych wojną, aczkolwiek również brak dokładnych informacji o czasie i miejscu wykonania filmików z nimi. Dodanie takich obrazów do materiału, który od samego początku ma jednoznacznie negatywny wydźwięk w stosunku do PO, dodatkowo wzmacnia ten przekaz i utrwała negatywny obraz. Takie obrazy wpływają na emocje i podświadomość odbiorców. Pojawiają się również nagrania, na których ukazane są pozytywne relacje Tuska i W. Putina, lecz nie zostało przytoczone w jakim czasie zostały.			
23.04.2022	Konrad Wąż	TVP1	Przerażająca skala rosyjskich zbrodni
Ukazano ucięte wypowiedzi posłów Konfederacji, oraz pokazano zdjęcia, które mają utożsamić ich z prorosyjskimi poglądami.			
30.04.2022	Piotr Kućma	TVP1	Groźba rosyjskich prowokacji w Naddniestrzu
Do materiału dołączono materiał wideo z Mołdawskiej granicy - widać uzbrojone służby, korek, szlabany. Pasuje to do narracji o niepokoju w Mołdawii. W tle, za korespondentem, widać Kiszyniów, gdzie objawów paniki ciężko się dopatrzyć. Widać autobus jadący po pustej drodze, po chodnikach spacerują piesi. Dołączony materiał wideo daje większy efekt.			

30.04.2022

Maciej Sawicki

TVP1

Przerażający ogrom rosyjskiego
ludobójstwa

Autor materiału gra na emocjach odbiorców. Pierwszą osobą sondowaną w materiale jest wdowa po zmarłym ukraińskim żołnierzu. W materiale kilkakrotnie widzimy ciała zamordowanych, jeden z takich fragmentów puszcza równolegle wypowiedź rosyjskiego żołnierza. Sama wypowiedź jest puszcza tylko fragmentami, przez co trudno dojść do wniosku, czy owy żołnierz mówi co myśli, czy tylko to co usłyszał i mu rozkazywano robić. Autor mówi, że to dowód potwierdzający wykonywanie zbrodniczych rozkazów, ale sam żołnierz nie mówi matce jak walczył on, ani jego koledzy. Widzimy też ukraińskie dzieci. Gdy autor wspomina cywilach zmarłych przez egzekucje strzałem w tył głowy, ze związanymi rękami - natychmiastowo porównuje to do Katynia, mocno zakorzenionej zbrodni w polskiej świadomości. Materiał jest przez cały swój czas trwania podkręcany, podgrzewany, nie chce przede wszystkim przekazywać informacji, a szokować, nawet denerwować i narzuca określoną narrację.

25.06.2022

Marcin Lustig,
Adrian Borecki

TVP1

Bandyci Putina mordują Ukraińców

Materiał pokazuje wypowiedzi „zwykłych Rosjan” bez podania ich imion i nazwisk (ewentualnie nazw użytkownika), bez pokazania oryginalnego tekstu czy też bez poinformowania o źródle, czyli skąd pochodzą te komentarze.

05.07.2022

Marcin Tulicki

TVP1

Platforma znikających ekspertów

Wszystkie fragmenty wypowiedzi, urywki i prezentacja jest tak skonstruowana, żeby jednoznacznie udokumentować tezę postawioną na początku materiału. Kilka razy przytaczano zwrot Donalda Tuska "Teraz zacytuje opinię ekspertów.", ale ani razu wyraźnie nie słyszymy co powiedział chwilę później. Wyręcza go autor, który po swoim przedstawia wypowiedź polityka.

05.07.2022

Adrian Borecki

TVP1

Opozycja gra z Rosją przeciwko Polsce?

Przedstawiający materiał i osoby w nim prezentowane chcą przekonać odbiorców, że mail Dworczyka jest opublikowany przez Rosyjskich hackerów i jest sugerowanie, że to wszystko stało się tuż po tym jak Donald Tusk ogłosił, że chce usunąć prezes Julię Przyłębską. Sugerują, że to sprawka Donalda Tuska, który współpracuje z Rosyjskimi służbami i że PO kolaboruje z Rosją przeciwko Polsce.

Często dziennikarz umieszczał w materiale wypowiedzi polityków, którzy jego zdaniem są całkowicie przeciwni prezes Julii Przyłębskiej, lub przychylni współpracy z Trybunałem Konstytucyjnym i mimo, że ich wypowiedzi były łagodne i niejednoznaczne, to twórca materiału radykalizował wypowiedziane przez nich słowa.

Umieszczono w materiale nagranie z urzędzenia przenośnego (przypuszczalnie telefonu), na którym idą kolejno posłowie: Sławomir Neumann, Krzysztof Brejza, Grzegorz Schetyna, Małgorzata Gersdorf, Andrzej Rzepiński. Ich twarze są podświetlone okręgiem oraz podpisane imieniem i nazwiskiem. Podczas wyświetlania materiału, dziennikarz mówi o kontaktach poprzedniego rządu z Trybunałem Konstytucyjnym, tym samym insynuując, iż oznaczone osoby ten kontakt właśnie miały..

W materiale umieszczono nagranie przemowy Donalda Tuska, jednak na to nagranie nałożono wypowiedź Tuska z wywiadu, tym samym tworząc konotację, jakby wypowiedziane przez niego słowa padły właśnie podczas przemowy, a nie wywiadu. Dodatkowo dziennikarz tworzący materiał, powiedział "Donald Tusk ogłosił" w trakcie nagrania z jego przemowy, jednak nie miało to miejsca podczas jego przemowy, a podczas wywiadu, gdzie po prostu odpowiedział na pytanie dziennikarki.

09.03.2022

Jakub
Sobieniowski

TVN

nie nadano

Manipulacja dotyczy wypowiedzi reportera Jacka Sobieniowskiego ws. powieszenia ministra spraw zagranicznych III Rzeszy On insynuuje, że ten sam los czeka Ławrowa.

22.04.2022

Katarzyna
Sławińska

TVN

Wsparcie z Ameryki

Kilkukrotnie autor materiału przywołuje przykłady kilkumiesięcznej i kilkuletnich dziewczynek, które zginęły w ataku Rosjan, co ma wzbudzić w odbiorcach określone emocje względem rosyjskich żołnierzy.

17.06.2022

Arleta Zalewska

TVN

nie nadano

Narracja jest prowadzona tak, by odbiorca uznał, że winę za wzrost inflacji ponosi PiS, lecz nie ma ku temu konkretnych danych, przykładów, czegoś, co by mogło to potwierdzić.

19.03.2022

Joanna Dresler

Polsat

Horror Wojny

Na początku materiału załączony jest filmik z Twittera NEXTA, na którym widać próbę ratowania dziecka wyciągniętego spod gruzów, jednak nie zostaje przywołane dokładnie miejsce zbombardowania, natomiast słowa autorki mogłyby sugerować, że zaatakowane zostało miejsce cywilne, ponieważ mówi ona, że "ale Rosjanie konsekwentnie powtarzają, że bombardują tylko cele wojskowe". Jednak jak można sprawdzić na profilu NEXTA dziewczynka została wyciągnięta spod gruzów powstałych po ataku bazy wojskowej w Mikołajowie.

Prasa

21.06.2022

Piotr Grochmalski

Gazeta Polska

Skąd Ukraina ma broń

Autor bardzo mocno akcentuje wpływ Francji i Niemiec na wybuch wojny na Ukrainie, wręcz zbyt mocno. Fakty miesza z domysłami, własnymi spostrzeżeniami, które dość ciężko odróżnić.

12.07.2022

Grzegorz
Wierchołowski

Gazeta Polska

Kremlowska operacja z udziałem
polskiej opozycji

Autor momentami próbuje przekonać, że ataki hakerskie ze strony Rosji były wspierane przez Koalicję Obywatelską. W artykule opisano operację hakerską "Ghostwriter" za którą rzekomo odpowiada Białoruś i Rosja. Artykuł został jednak zilustrowany fotomontażem, na którym możemy zobaczyć Tomasza Siemoniaka, Donalda Tuska i Rafała Trzaskowskiego. Prezydent Warszawy jest dodatkowo w charakterystycznych okularach, dzięki którym wygląda jak agent. Jest to manipulacja, ponieważ w artykule nie ma żadnych dowodów na działalność wspomnianych polityków w operacji "Ghostwriter", natomiast przedstawiony fotomontaż oraz tytuł "KREMLOWSKA OPERACJA z udziałem polskiej opozycji" wyraźnie coś takiego sugeruje.

W tekście pojawia się zdanie "Opozycja mogła też liczyć na pomoc wiadomych mediów." Te wiadome media, niekoniecznie muszą być wiadome czytelnikowi. Czytelnik nie wie, o jakie media chodzi, ale sam fakt przytoczenia takiego zdania nasuwa na myśl, że takie media istnieją, a więc teza zawarta w zdaniu zostaje w mniemaniu czytelnika potwierdzona, kiedy tak naprawdę nie dysponują żadnymi konkretnymi nazwami czy danymi.

17.03.2022

Paweł Bortkiewicz

Nasz Dziennik

Wojna i aborcja

Stosowanie manipulacji ujawnia się w porównywaniu zabiegu medycznego - jakim jest aborcja - do wojny. Jest to generalizacja nie zwracająca uwagi na pośrednie przyczyny aborcji, która np. dokonywana jest z przyczyny gwałtu, ratowania życia, czy zdrowia pacjentki. Wojna natomiast znajduje się w innej randze nieporównywalnej do aborcji. Manipulacją jest również nazywanie aborcję „zabójstwem nienarodzonych dzieci” - jest to z medycznego punktu widzenia niepoprawne sformułowanie, jako że płód nie jest traktowany jako dziecko do osiągnięcia odpowiedniego momentu rozwojowego.

20.03.2022

Tomasz Piątek

Newsweek

Russkij mir

Zestawienie faktów z Rosji, Polski i Białorusi tak, by miały ze sobą liczne powiązania.

29.06.2022

Piotr Grochmalski

Nowe
Państwo

Sojusz Nieczystych sumień. Wojna
Rosji z Ukrainą i Niemiec z Polską

Cały materiał jest osobistym poglądem autora. Wiele zdarzeń i zjawisk autor przedstawia w danym świetle, nie mając żadnych dowodów, że tak właśnie było. Autor tekstu opowiada o spotkaniach władz Platformy Obywatelskiej z niemieckimi politykami i opowiada, co na tych spotkaniach, mogło się zdarzyć, a właściwie co według niego się zdarzyło, nie mając żadnych danych ani dowodów na to.

Internet

05.05.2022

as

niezalezna.pl

Aktywista LGBT bezkarny! Sędzia
z "Iustitii" oddaliła wszystkie wnioski
dowodowe

Wzmianka o członkostwie sędzi do grupy, która jest przeciwko zmianom wprowadzonym w 2015 roku przez partię PiS. Komentarz ten stawia w negatywnym świetle organizację, gdyż ma ona na celu obronę praworządności i podkreśla swą apolityczność. W tym przypadku decyzja sędzi jest kontrowersyjna, przez brak jasnego uzasadnienia. Mimo to, komentarz narzuca negatywny wydźwięk w stosunku do całego stowarzyszenia.

Przywołanie komentarza prezesa Reduty Dobrego Imienia, w którym jest wzmianka o agresji rosyjskiej na Polskę następuje nie bezpośrednio porównanie działań Barta Straszewskiego i działań Rosji. Oba podmioty mają stanowić zagrożenie dla bezpieczeństwa państwa. Przywołanie tego komentarza jest formą manipulacji, gdyż członek LGBT i jego działania są postawione w świetle rosyjskiej agresji zarówno na Ukrainę, jak i Polskę.

08.05.2022

Mateusz Mol

niezalezna.pl

Rosyjski ambasador obłany farbą.
Lisiewicz: „Ukrainki, które uciekły przed
gwałtami, mają prawo do ostrych
reakcji”

Wyciągnięte z kontekstu wypowiedzi Donalda Tuska. Autor materiału sugeruje, że Donald Tusk prowadził prorosyjską politykę, a następnie przywołuje wypowiedź historyka o tym, że Rosja od kilku wieków prowadzi politykę skłócania elit politycznych krajów, które chciałyby sobie podporządkować. Autor wskazuje na Donalda Tuska i jego działania, które miałyby być bardziej przychylne Rosji. Pokazuje się go jako osobę prorosyjską, kiedy w jednym z materiałów ewidentnie potępia działania Armii Czerwonej na terenie Polski, jak i on sam jako polityk potępia inwazję Rosji na Ukrainę.

23.07.2022

as

niezalezna.pl

„Wiemy, kim jest ten wróg”.
Witek: Wojna na Ukrainie to wojna Rosji
przeciwko całemu wolnemu światu

Stosuje pogrubioną czcionkę w zdaniach popierających PIS lub potępiających UE.

03.07.2022

KRZYSZTOF
KARNKOWSKI

tvp.info

Krzysztof Karnkowski: Skąd te
narzekania?

W tym materiale chciano jak najbardziej umniejszyć rządowi Platformy Obywatelskiej, natomiast z drugiej strony jest gloryfikowane Prawo i Sprawiedliwość i jak to dzięki ich rządowi jest lepiej.

Autor tekstu przedstawia PO jako kolaborantów z Rosją, którzy wolą mieć sojusz z nimi niż z pokrzywdzoną Ukrainą, którą broni PiS.

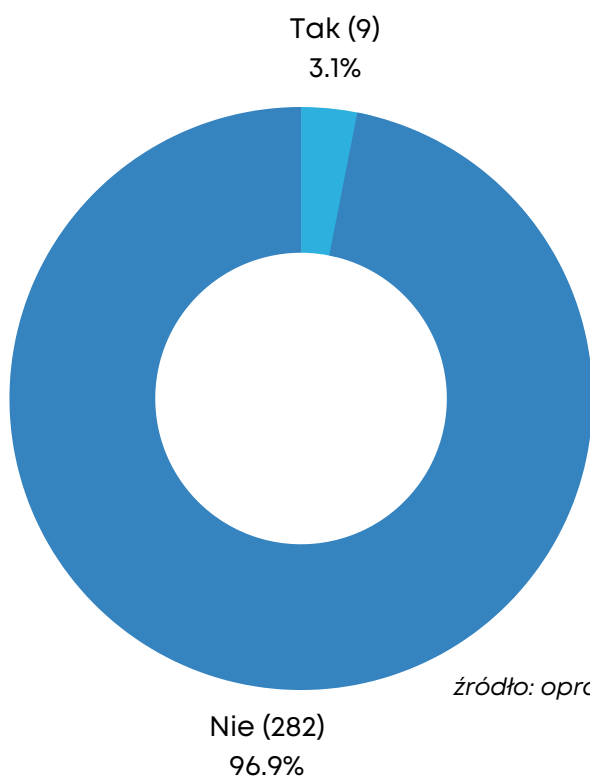
Dziennikarz, nie opierając się na żadnych konkretnych źródłach czy wypowiedziach ekspertów i nadinterpretując przeróżne wydarzenia historyczne, twierdzi, że rząd Platformy Obywatelskiej współpracował z Rosją i chciał doprowadzić do aneksji terytorium Polski przez Rosję. Na dodatek Krzysztof Karnkowski przedstawia swoją teorię spiskową jako fakt, mimo, że są to bardziej jego domniemanie, nie poparte dowodami.

źródło: opracowanie własne

12. Czy materiał nawołuje do nienawiści wobec jakiegokolwiek osoby/grupy?

Polecenie dla wolontariusza przy zgłaszaniu tego typu nieprawidłowości: „Zaznacz 'Tak' tylko, jeśli zauważysz określenia spełniające wymogi naszej definicji mowy nienawiści, która brzmi: "Mowa nienawiści to rozbudzanie, rozpowszechnianie albo usprawiedliwianie nienawiści, dyskryminacji, agresji lub przemocy wobec jakiegokolwiek osoby (np. ze względu na jej przynależność do jakiejś grupy) lub wobec jakiegokolwiek grupy ze względu na jakąś jej cechę wyróżniającą. Mowa nienawiści zawiera najczęściej elementy poniżenia/upodlenia lub dehumanizacji (odbierania godności człowieczeństwa)." Jeśli nie masz pewności czy dane określenie jest mową nienawiści - zaznacz "Tak", a weryfikator sprawdzi czy zaznaczono słusznie. Niezależnie od tego jakie są Twoje poglądy - stosuj te same kryteria do wszystkich osób/grup”.

Wykres 44. Czy materiał nawołuje do nienawiści wobec jakiejkolwiek osoby/grupy? (N=292)



źródło: opracowanie własne

Zdecydowana większość (96,5 proc.) materiałów nie nawoływała do nienawiści wobec żadnej osoby/grupy. Tego samego nie można powiedzieć o 10 badanych materiałach medialnych, które zawierają nawołanie do nienawiści wobec konkretnej osoby/grupy, co stanowiło 3,5 proc. spośród wszystkich badanych materiałów. W poniższej tabeli przedstawiono opis tych materiałów.

Tabela 5. Szczegółowy opis materiałów, w których dopuszczono się mowy nienawiści

Data publikacji	Autor publikacji	Tytuł medialny	Tytuł materiału	Przedmiot nienawiści	Autor wypowiedzi
Telewizja					
04.03.2022	Tomasz Jędruchów, Kamil Trzaska	TVP1	10 dzień rosyjskich inwazji na Ukrainie	Rosjanie	Inna
„(...) czujemy nieodzowną potrzebę pogrzebać was w glebie”					
12.04.2022	Maria Stepan	TVP1	Dowody rosyjskiego zezwierzęcenia	Rosjanie	Dziennikarz - twórca materiału lub prowadzący;
				Rosjanie	Inna

„rosyjskie zezwierzęcie”, „rosyjskie bestialstwo”

Prasa

07.06.2022	Ałła Malienko	Gazeta Polska	Polska zrobiła co możliwe i co niemożliwe dla Ukrainy	Unia Europejska	Unia Europejska
				Rosjanie	Rosjanie

„Rosja musi poczuć, że z powodu wywołanej przez siebie wojny traci nie tylko czołgi i siłę żywą, bo trudno nazwać te stwory żołnierzami, lecz także staje się bankrutem na wszystkich polach, w tym cywilizacyjnym, kulturowym, technologicznym i finansowym. Nie tylko ich władza i elity, ale i >>prosty naród<< staje się obiektem powszechnej pogardy”; „Ruchy urzędniczych wojsk UE są czytelne. Blokować, co się da wsparcie dla wojennych uchodźców, pomoc w odbudowie gospodarki po czasie pandemii, uzupełnienie magazynów broni po wysłaniu polskiego uzbrojenia na Ukrainę. Podcinać nogi, szturchać, hamować, oczerniać”.

26.06.2022	Jan Stalony - Dobrzański	Nowe Państwo	Król świata, czyli ta prawdziwa teoria spisku.	Władimir Putin	Dziennikarz - twórca materiału lub prowadzący
------------	--------------------------	--------------	--	----------------	---

„odór jego oddech”; „szatan”; „kłamliwa natura Szatana”

Internet

17.04.2022	Michał Rachoń	niezalezna.pl	Krematorium w Radzie Bezpieczeństwa ONZ	Rosjanie	Dziennikarz - twórca materiału lub prowadzący
------------	---------------	---------------	---	----------	---

„autorzy tych diabelskich kłamstw”; „To było poprzebierane w drogie garnitury”

08.05.2022	Mateusz Mol	niezalezna.pl	Rosyjski ambasador obłany farbą. Lisiewicz: „Ukrainki, które uciekły przed gwałtami, mają prawo do ostrych reakcji”	Rosjanie	Dziennikarz - twórca materiału lub prowadzący
------------	-------------	---------------	---	----------	---

„Mamy do czynienia z przedstawicielem państwa, które morduje, gwałci i on jak gdyby nigdy nic przychodzi składać kwiaty, co ma być prowokacją”; „Ukrainki, które uciekły przed bandyckimi gwałtami widząc przedstawiciela bandyckiego reżimu mają prawo do ostrych reakcji”.

02.04.2022 2	Michał Fiszer	OKO.press	39. dzień wojny. Gwałty, miny, „trofea”. To przechodzi ludzkie pojęcie	Rosjanie	Dziennikarz - twórca materiału lub prowadzący
„Jak widać, tradycja rabowania, co się da, sięga w Rosji już słynnej Wielkiej Wojny Ojczyźnianej” ; „(...) rządzić Putin, Miedwiediew czy jakiś inny Kolesnikow, ale Rosja się nie zmieni. Imperialna mentalność tkwi w umysłach głęboko i musimy to zrozumieć, bo jeśli nie zaczniemy działać teraz, będziemy mieć swoją Buczę w Suwałkach. Będą nas zabijać, gwałcić, a pijani żołdacy będą kraść kosztowności, dywany, elektronikę, kaloryfery, patelnie i pompki rowerowe”.					
23.07.2022 2	Stanisław Obirek	OKO.press	Obirek próbuje zrozumieć papieża Franciszka i się poddaje. Nie znajduje usprawiedliwienia	Władimir Putin Patriarcha Cyryl	Dziennikarz - twórca materiału lub prowadzący
„Obaj zasługują tylko na słowa potępienia i wykluczenia ze wspólnoty ludzi cywilizowanych. (...) Ich miejsce jest tam, gdzie znaleźli się inni zbrodniarze wojenni”.					
15.04.2022	Jakub Biernat	Wirtualna Polska	Łukaszenka i Putin na skraju przepaści. Ich los rozstrzygnie się w Ukrainie	Aleksandr Łukaszenka	Dziennikarz - twórca materiału lub prowadzący
„Łukaszenka użył migrantów w czasie”; „Łukaszenka jest politycznym trupem”					

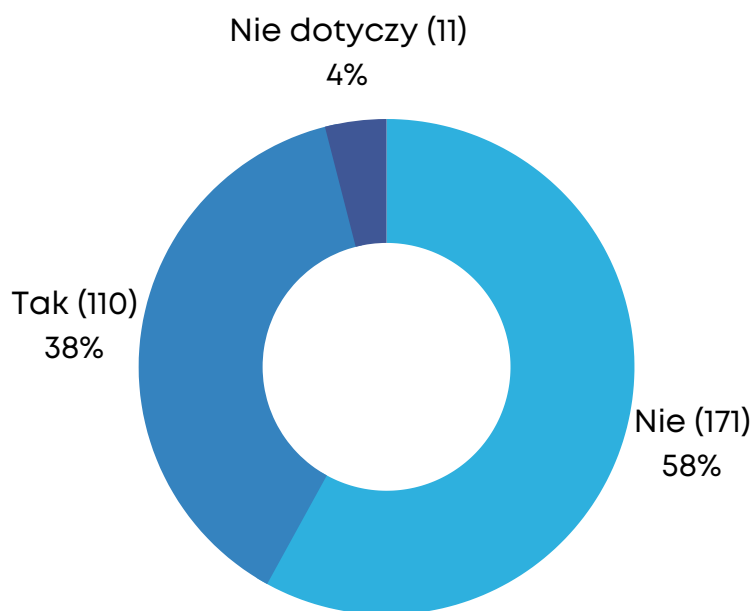
źródło: opracowanie własne

13. Czy w materiale przytoczona/e została/y wypowiedź/i tzw. eksperta komentatora (ekspertów-komentatorów)?

Polecenie dla wolontariusza przy zgłaszaniu tego typu nieprawidłowości: „Jeśli „Tak”, wypisz imiona i nazwiska wszystkich pojawiających się w materiale ekspertów-komentatorów oraz, w osobnym polu, wpisz jak zostali podpisani w materiale (zacytuj). W tym pytaniu celowo użyte zostało sformułowanie „ekspert-komentator”, a nie po prostu „ekspert”, ponieważ chodzi o wychwycenie osób, które dziennikarz (twórca materiału) wybrał do skomentowania/wytłumaczenia odbiorcom zdarzeń/zjawisk zaprezentowanych w materiale. Nie ma tu znaczenia czy ta osoba faktycznie jest ekspertem, albo czy Twoim zdaniem zna się na tym co mówi. Ważne jest to, że została ona tak usytuowana w materiale i tłumaczy odbiorcom jak mają rozumieć zaprezentowane wydarzenia. Podsumowując, nie chodzi o to, czy Ty uznajesz kogoś za eksperta, tylko czy osoba ta została w ten sposób usytuowana przez twórcę materiału - jako komentująca, interpretująca, pomagająca odbiorcom zrozumieć wydarzenia prezentowane w materiale (jako ktoś, kto „się na tym zna”).

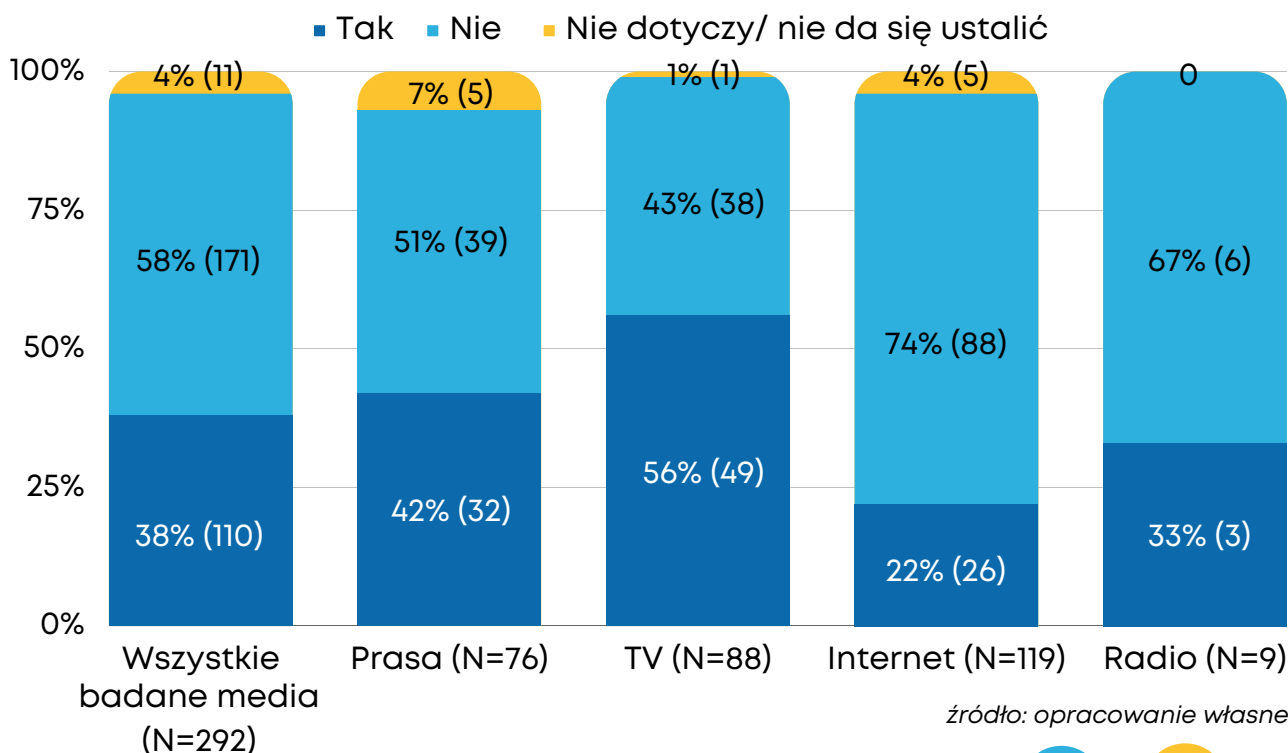
Wykres 45. Czy w materiale przytoczona/e została/y wypowiedź/i tzw. eksperta-komentatora (ekspertów-komentatorów)? (N=292)

W 38 proc. materiałów przytoczono wypowiedź tzw. eksperta-komentatora (lub ekspertów-komentatorów), podczas gdy ponad połowę (58 proc.) przeanalizowanych przekazów medialnych nie zawiera tego rodzaju wypowiedzi. 11 badanych przekazów, stanowiących 4 proc. całości materiałów, miało zaś specyfikę uniemożliwiającą w jednoznacznego rozstrzygnięcia tej kwestii (np. w materiale nie pojawiła się żadna wypowiedź, co kwalifikowało materiał do kategorii „Nie dotyczy/nie da się ustalić”).



źródło: opracowanie własne

Wykres 46. Przytaczanie wypowiedzi tzw. ekspertów-komentatorów – w podziale na rodzaj medium

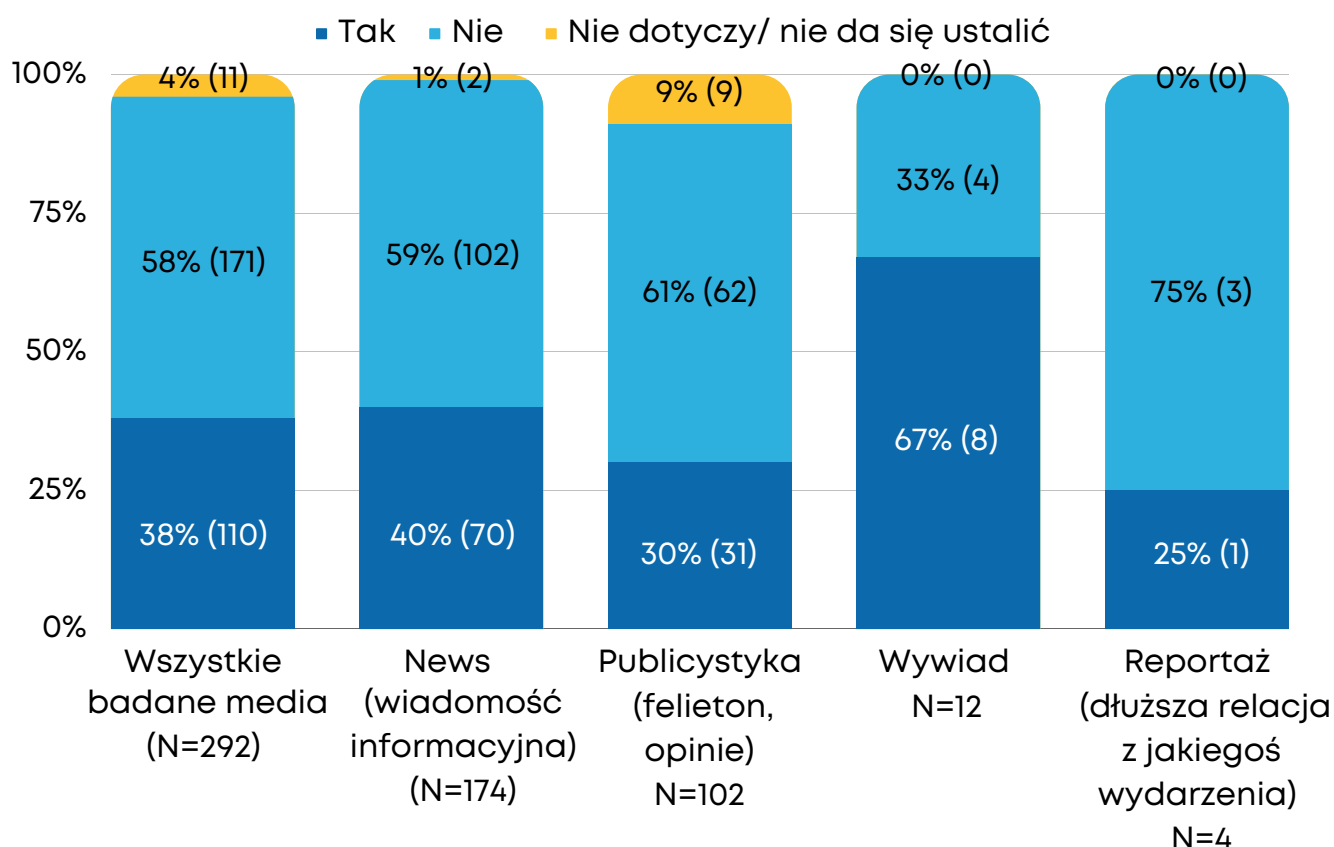


źródło: opracowanie własne

Liczbowo najwięcej materiałów z wypowiedziami tzw. ekspertów-komentatorów znalazło się w telewizji. W 49 przekazach telewizyjnych przytoczono takie wypowiedzi. Eksperci-komentatorzy występowali w 32 materiałach prasowych i 26 materiałach internetowych. Wśród przekazów radiowych wykryto zaś trzy materiały z przytoczoną wypowiedzią tzw. ekspertów-komentatorów.

Procentowo najwięcej przekazów telewizyjnych przytacza wypowiedzi tzw. ekspertów-komentatorów. Taki zabieg stosuje ponad połowę (56 proc.) materiałów pochodzących z telewizji. Wypowiedzi tzw. ekspertów-komentatorów przytoczono zostały przytoczone z kolei w 42 proc. materiałów prasowych i 33 proc. materiałów radiowych. Odsetek przekazów zawierających wypowiedzi tzw. ekspertów-komentatorów był najmniejszy w przekazach internetowych. Eksperci-komentatorzy występowali jedynie w 22 proc. materiałów z internetu.

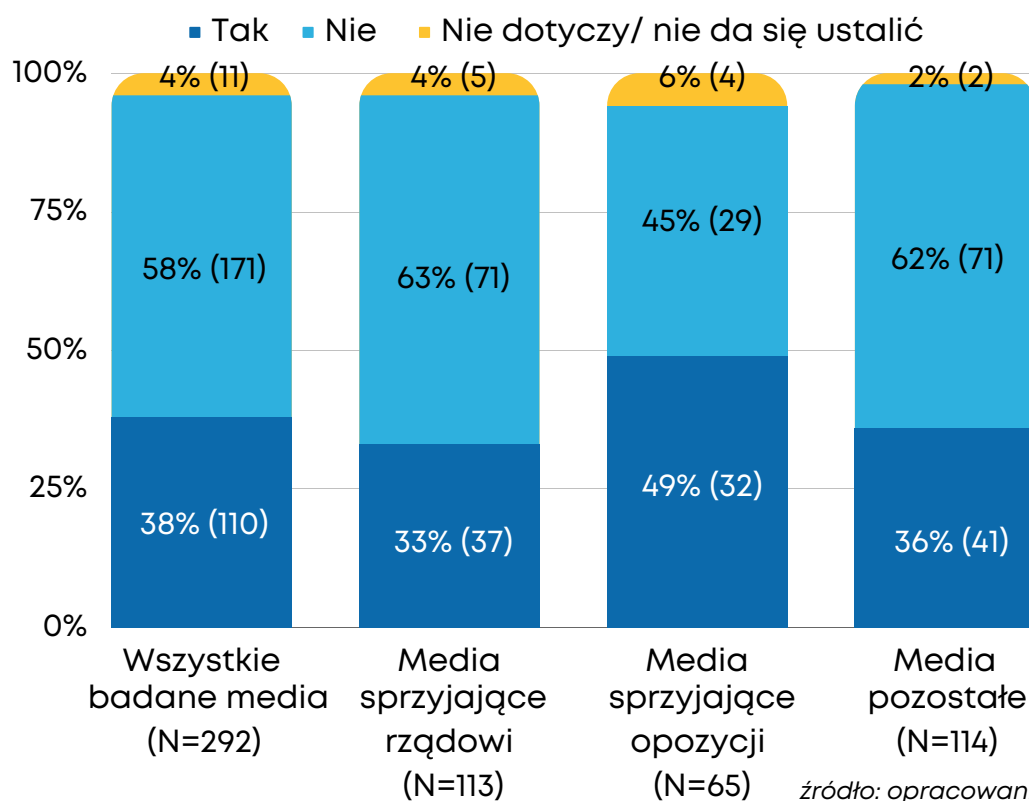
Wykres 47. Przytaczanie wypowiedzi tzw. ekspertów-komentatorów – w podziale na formę przekazu



źródło: opracowanie własne

W newsach odnotowano najwięcej materiałów z wypowiedzią tzw. ekspertów-komentatorów. Ich wypowiedzi przytoczono w 70 materiałach newsowych (40 proc.). W publicystyce takich wypowiedzi było o ponad połowę mniej, choć odsetek procentowy wyniósł 30 proc. Tzw. eksperci-komentatorzy występowali w 31 materiałach publicystycznych. Wśród wywiadów wypowiedzi tzw. ekspertów-komentatorów odnotowano w 8 materiałach, podczas gdy tylko w jednym reportażu wykryto takie wypowiedzi.

Wykres 48. Czy w materiale pojawia się przywołanie konkretnych danych opartych na źródłach zewnętrznych? - w podziale na wstępną stroniczość polityczną



We wszystkich trzech typach mediów znalazły się przekazy medialne, w których przytoczono wypowiedzi tzw. ekspertów-komentatorów. Takich materiałów było najwięcej w mediach pozostałych (41 materiałów). W mediach sprzyjających rządowi jest ich nieco mniej (32 materiałów), natomiast w mediach sprzyjających opozycji odnotowano 32 przekazy materialne zawierające wypowiedzi tzw. ekspertów-komentatorów.

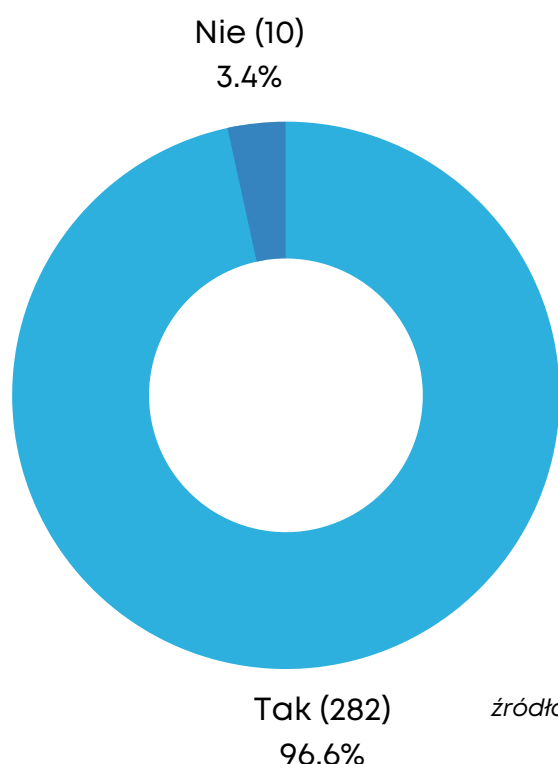
Udziały przekazów z wypowiedzią tzw. ekspertów-komentatorów w każdym typie medium rysują nieco inny obraz. W prawie połowie (49 proc.) materiałów pochodzących z mediów sprzyjających opozycji wstępowali tzw. eksperci-komentatorzy. Obecność ich wypowiedzi można zauważyć w 36 proc. przekazów

w mediach pozostałych, podczas gdy 33 proc. materiałów z mediów sprzyjających rządowi zawierają wypowiedzi tzw. ekspertów-komentatorów, co jest najniższe w wszystkich typach mediów, choć wciąż utrzymane na podobnym poziomie.

Sytuację na Ukrainie najczęściej komentowali politolodzy, analitycy jakichś konkretnych badań (np. na temat postaw wobec wojny czy spekulacji zachowań politycznych, gospodarczych i międzynarodowych), ekonomiści (wypowiadający się w kontekście inflacji, PKB oraz kosztów poniesionych przez Polskę), eksperci ds. cyberbezpieczeństwa (przez wzgląd na liczne ataki botów propagandowych) czy eksperci wojskowości, obronności. Głosu najczęściej udzielano jednak dowódcom sił zbrojnych (amerykańskich, polskich czy ukraińskich), dziennikarzom będącym na miejscu wojny na Ukrainie oraz innym redaktorom, dziennikarzom i publicystom.

14. Czy w materiale można wyróżnić jego główny obszar tematyczny?

Polecenie dla wolontariusza przy zgłaszaniu tego typu nieprawidłowości: „Jeżeli materiał porusza wiele różnych wątków i nie da się wyróżnić przewodniego tematu - zaznacz "Nie". Jeżeli w materiale dominuje jeden temat - zaznacz "Tak", a następnie wybierz go z listy rozwijanej poniżej”.



Wykres 49. Czy w materiale można wyróżnić jego główny obszar tematyczny? (N=292)

Głównego tematu nie można było wskazać w 10 materiałach. Dziewięć z nich to wydania wiadomości w stacjach radiowych, których celem jest przekazanie jak najwięcej newsów w jak najkrótszym czasie, co zwykle uniemożliwia wyodrębnienie jednego konkretnego tematu.

źródło: opracowanie własne

Alarmujące sytuacje odnoszą się do przekazów, w których nie można wyróżnić głównego obszaru tematycznego, ponieważ materiał poruszał przynajmniej dwa różne wątki tematyczne, raczej ze sobą nie powiązane. Stanowi to zwykle zagrożenie tworzenia u odbiorcy połączeń faktów i tworzenia skrótów myślowych, które są niepoprawne.

Taką sytuację zaobserwowano tylko w jednym, ostatnim materiale. Artykuł OKO.press „Największa tajemnica Rosji: fatalne zdrowie Putina. Ile w tym plotek, ile dezinformacji, ile faktów?” (15.06.2022) nie wiadomo czego dotyczył. Tytuł zapowiadał zupełnie inny temat niż otrzymany materiał. Z jednej strony otrzymaliśmy szereg spekulacji dotyczących stanu zdrowia obecnego prezydenta Federacji Rosyjskiej, a z drugiej fragmenty historii Rosji za czasów carskich i historie chorób dawnych władców Rosji.



KILKA SŁÓW O INDID

Nasze działania nie miałyby sensu, gdyby nie zmierzały do zrobienia czegoś dobrego i ważnego dla nas wszystkich. Jesteśmy organizacją pozarządową (fundacją), która dba o to, żeby w naszej wzajemnej komunikacji mniej było nienawiści, manipulacji czy wrogości, a więcej wzajemnego szacunku i zrozumienia. Nie działamy dla pieniędzy tylko dla WARTOŚCI. To one nadają naszym działaniom sens. Najważniejsze z nich to: wolność słowa, rzetelne dziennikarstwo, pluralizm poglądów, dialog bez nienawiści, media bez manipulacji, dobra rozmowa, szacunek, wzajemne zrozumienie czy dobro wspólne.

Działamy na zasadach think-tanku – ośrodka analitycznego, którego analizy i opracowania dotyczące mediów i komunikacji zawsze będą w pełni rzetelne, uczciwe i pozbawione stronniczości. W naszych działaniach zawsze będziemy kierować się zasadami uczciwości, jawności i transparentności. Nigdy nie pozwolimy sobie na jakiegokolwiek naginanie prawa ani zasad moralnych, aby osiągnąć jakiś cel. Tacy już jesteśmy! Uchwałą zarządu przyjęliśmy Kodeks Etyki, który reguluje nasze funkcjonowanie w przestrzeni publicznej i wewnątrz organizacji. To fundament, na podstawie którego podejmowane są nasze działania.

Wspierając dobre dziennikarstwo chcemy sprawić, żeby w mediach więcej było: rzetelnej informacji, bezstronności, obiektywizmu, a mniej manipulacji, propagandy czy fake newsów. Bez dobrze poinformowanego społeczeństwa nie ma szans na zdrową demokrację i mądre społeczeństwo obywatelskie. To, co dziś przeszkadza nam normalnie rozmawiać, to tzw. „plemienność” w debacie publicznej. Politycy, zamiast spokojnie i chłodno debatować, kłócą się, albo powtarzają te same frazesy, wyuczone „przekazy dnia”, mające na celu wyłącznie zdyskredytowanie przeciwnika. To nie jest konstruktywne i przenosi się na: ekspertów, komentatorów, artystów, „celebrytów” czy dziennikarzy występujących w mediach. Ale wpływa także na nas samych w naszych codziennych rozmowach... Kłócimy się zamiast pielęgnować relacje. Dlatego postanowiliśmy to zmienić! Będziemy monitorować media na bieżąco prowadząc działalność strażniczą. Czuwać czy nie dzieje się nic złego, a następnie alarmować, jeśli potrzeba. Będziemy też nagłaśniać dobre praktyki oraz edukować Obywateli w zakresie odpowiedzialnego korzystania z mediów – aby impregnować Ich na złe zjawiska. Nie ma rzeczy niemożliwych, a my lubimy wyzwania.

Zmieniamy nasze rozmowy – na dobre!

Odwiedź nas na:

<https://indid.pl/>

<https://www.facebook.com/indidpl/>

<https://www.instagram.com/indid.pl/>



"I'm Watching"



"Przywróćmy Dziennikarstwo!"



"Grasz i Wiesz!"



"Czasopismo lepszej debaty publicznej"



"Lepiej Rozmawiajmy!"

SPIS TABEL, WYKRESÓW I GRAFIK

TABELE (W KOLEJNOŚCI WYSTĘPOWANIA)

Tabela 1. Spis tytułów medialnych objętych badaniem

Tabela 2. Wzorcowe materiały dziennikarskie

Tabela 3. Sposoby określania źródeł anonimowych – wybrane materiały

Tabela 4. Szczegółowy opis materiałów, w których dopuszczono się mowy nienawiści

Tabela 5. Szczegółowy opis materiałów, w których dopuszczono się mowy nienawiści

WYKRESY (W KOLEJNOŚCI WYSTĘPOWANIA)

Wykres 1. Rozkład badanych materiałów w podziale na typ mediów (N=292)

Wykres 2. Rozkład badanych materiałów w podziale na tytuł medialny z telewizji

Wykres 3. Rozkład badanych materiałów w podziale na tytuł medialny z radia

Wykres 4. Rozkład badanych materiałów w podziale na tytuł medialny z prasy

Wykres 5. Rozkład badanych materiałów w podziale na tytuł medialny z internetu

Wykres 6. Rozkład badanych materiałów w podziale na wstępną stronniczość polityczną (N=292)

Wykres 7. Rozkład badanych materiałów w podziale na typ mediów (N=292)

Wykres 8. Liczba najczęściej występujących słów w tytułach badanych materiałów

Wykres 9. Czy tytuł materiału medialnego jest uzasadniony jego treścią? (N=292)

Wykres 10. Czy w tytule materiału pojawiają się określenia oceniające? (N=292)

Wykres 11. Określenia oceniające w tytule materiału – w podziale na rodzaj medium

Wykres 12. Określenia oceniające w tytule materiału – w podziale na formę przekazu

Wykres 13. Określenia oceniające w tytule materiału – w podziale na wstępną stronniczość polityczną

Wykres 14. Czy w materiale znalazło się powołanie się na anonimowe źródła? (N=292)

Wykres 15. Powoływanie się na anonimowe źródła – w podziale na rodzaj medium

Wykres 16. Powoływanie się na anonimowe źródła – w podziale na wstępną stronniczość polityczną

Wykres 17. Czy w materiale odnotowano sytuację polegającą na przywołaniu jakiejś osoby po raz pierwszy tylko i wyłącznie z nazwiska? (N=292)

Wykres 18. Przywołanie jakiejś osoby po raz pierwszy tylko i wyłącznie z nazwiska – w podziale na rodzaj medium

Wykres 19. Przywołanie jakiejś osoby po raz pierwszy tylko i wyłącznie z nazwiska – w podziale na formę przekazu

Wykres 20. Przywołanie jakiejś osoby po raz pierwszy tylko i wyłącznie z nazwiska – w podziale na wstępną stronniczość polityczną

Wykres 21. Czy w materiale pojawia/ją się słowne określenia/e negatywne względem jakiejś osoby/podmiotu/grupy? (N=292)

Wykres 22. Słowne określenia negatywne – w podziale na rodzaj medium

Wykres 23. Słowne określenia negatywne – w podziale na rodzaj medium

Wykres 24. Słowne określenia negatywne – w podziale na wstępną stronniczość polityczną

Wykres 25. Czy w materiale pojawia się wyraźnie negatywna prezentacja wizualna kogoś lub czegoś? (N=292)

Wykres 26. Negatywna prezentacja wizualna – w podziale na rodzaj medium

Wykres 27. Negatywna prezentacja wizualna – w podziale na wstępną stronniczość polityczną

Wykres 28. Czy w materiale pojawia się słowne określenia/e pozytywne względem jakiejś osoby/podmiotu/grupy? (N=292)

Wykres 29. Słowne określenia pozytywne – w podziale na rodzaj medium

Wykres 30. Słowne określenia pozytywne – w podziale na formę przekazu

Wykres 31. Słowne określenia pozytywne – w podziale na wstępną stronniczość polityczną

Wykres 32. Czy w materiale pojawia się wyraźnie pozytywna prezentacja wizualna kogoś lub czegoś? (N=292)

Wykres 33. Pozytywna prezentacja wizualna – w podziale na rodzaj medium

Wykres 34. Pozytywna prezentacja wizualna – w podziale na formę przekazu

Wykres 35. Pozytywna prezentacja wizualna – w podziale na wstępną stronniczość polityczną

Wykres 36. Czy twórca materiału stosuje różne standardy w prezentowaniu znajdujących się w nim osób/podmiotów/grup? (N=356)

- Wykres 37. Stosowanie różnych standardów w prezentowaniu znajdujących się w nim osób/podmiotów/grup – w podziale na rodzaj medium
- Wykres 38. Stosowanie różnych standardów w prezentowaniu znajdujących się w nim osób/podmiotów/grup – w podziale na wstępną stronniczość polityczną
- Wykres 39. Czy w materiale pojawia się przywołanie konkretnych danych opartych na źródłach zewnętrznych?
- Wykres 40. Przywołanie konkretnych danych opartych na źródłach zewnętrznych – w podziale na rodzaj medium
- Wykres 41. Przywołanie konkretnych danych opartych na źródłach zewnętrznych – w podziale na formę przekazu
- Wykres 42. Przywołanie konkretnych danych opartych na źródłach zewnętrznych – w podziale na wstępną stronniczość polityczną
- Wykres 43. Czy w materiale pojawia się jakakolwiek forma manipulacji? (N=292)
- Wykres 44. Czy materiał nawołuje do nienawiści wobec jakiegokolwiek osoby/grupy? (N=292)
- Wykres 45. Czy w materiale przytoczona/e została/y wypowiedź/i tzw. eksperta-komentatora (ekspertów-komentatorów)? (N=292)
- Wykres 46. Przytaczanie wypowiedzi tzw. ekspertów-komentatorów – w podziale na rodzaj medium
- Wykres 47. Przytaczanie wypowiedzi tzw. ekspertów-komentatorów – w podziale na formę przekazu
- Wykres 48. Czy w materiale pojawia się przywołanie konkretnych danych opartych na źródłach zewnętrznych? – w podziale na wstępną stronniczość polityczną
- Wykres 49. Czy w materiale można wyróżnić jego główny obszar tematyczny? (N=292)

GRAFIKI (W KOLEJNOŚCI WYSTĘPOWANIA)

- Grafika 1. Słowa z tytułów badanych materiałów w postaci chmury słów
- Grafika 2. Zbiór przykładowych badanych tytułów dotyczących Rosji i Rosjan
- Grafika 3. Zbiór przykładowych badanych tytułów dotyczących Władimira Putina
- Grafika 4. Zbiór przykładowych badanych tytułów dotyczących Ukrainy i Ukraińców
- Grafika 5. Zbiór przykładowych badanych tytułów dotyczących Polski i Polaków
- Grafika 6. Zbiór badanych tytułów dotyczących polskich polityków
- Grafika 7. Zbiór badanych tytułów dotyczących pomocy

Twórcy raportu

Team Analityczny INDID

Klaudia Haluszko, Szymon Orzeszek,
Julia Solarz, Mikołaj Wu

Liderka Teamu: Anita Kwiatkowska

Team Reprezentacyjny INDID

Liderka Teamu: Marlena Sztyber

Team Publicystyczny INDID

Angelika Olearczyk, Anna Piotrowska,
Wiktoria Wojtkowicz

Lider Teamu: Wiktor Nowak

Team Graficzny INDID

Andżelika Sochacka, Adriana Szaposznikow

Liderka Teamu: Adrianna Lasinkiewicz

Redakcja: Filip A. Gołębiowski